

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne. — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Winold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chelminowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Komieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 120 A

Poznań, poniedziałek dnia 14 marca 1932

Rok XXVII

Znaczenie wczorajszych wyborów w Niemczech

Z wiadomości o wyborach prezydenta Rzeszy Niemieckiej wynika, że największą liczbę głosów uzyskał feldmarszałek Hindenburg, któremu jednak do uzyskania bezwzględnej większości, wymaganej w pierwszym głosowaniu, zabrakło około 170.000 głosów. Wprawdzie w drugim głosowaniu, które odbędzie się za 4 tygodnie, wybór Hindenburga jest zapewniony, niemniej przeto pozostaje faktem, że popierające go stronnictwa straciły poważną ilość głosów w porównaniu z ostatnim wyborem do Reichstagu, odbytym półtora roku temu. Wówczas stronnictwa te uzyskały 60 procent ogólnej liczby głosów — obecnie 48 procent. Liczba ta byłaby jeszcze znacznie mniejsza, gdyby nie osobisty autorytet Hindenburga, na którego głosowało bardzo wielu nacjonalistów i zwolenników prawicy. Równocześnie zaś obóz Hitlera wykazuje oszałamiający wprost przyrost: z 6.400.000 głosów przy wyborach do Reichstagu skoczył obecnie na blisko 11.330.000 głosów, co oznacza przybytek prawie o 80 procent. Zdobył on teraz 30 proc. ogólnej liczby głosów, łącznie zaś z drugim kandydatem opozycji prawicowej, Duesterbergiem — zgórą 37 procent.

Komuniści, wbrew wszelkim przewidywaniom, nie powiększyli swego stanu posiadania, a nawet zaznaczyło się pewne osłabienie ich wpływów. W wyborach do Reichstagu mieli 14 proc. ogólnej liczby głosów, obecnie zaś kandydata ich, Thälmana, poparło tylko 13 procent wyborców. Szanse jego obliczono na 6—7 milionów głosów, dostał zaś niespełna 5 milionów. Dowodzi to m. in., że nie spełniły się nadzieje na poparcie Thälmana przez część wyborców socjalistycznych.

Tyle cyfry. Przy ocenie wyniku wyborów trzeba jednak wziąć pod uwagę przede wszystkim fakt, że poza jednym Thälmannem nie było właściwie przylegorocznych wyborach prezydenta Rzeszy kandydatów ani lewicowych, ani centrowych. Zarówno Hitler, jak Hindenburg i Duesterberg reprezentują obóz prawicy nacjonalistycznej, a różnią się jedynie w poglądach na drogi, wiedące do odbudowy potęgi niemieckiej. Wzrastająca fala nacjonalizmu niemieckiego doprowadziła do takiego paradoksu, że niemieckie stronnictwa lewicowe i centrowe, których kandydat jeszcze 7 lat temu uzyskał dużą liczbę głosów w walce z Hindenburgiem, jako ówczesnym kandydatem prawicy, obecnie nie tylko nie mogły marzyć o wystawieniu kandydata z pośród własnych szeregów, ale musiały zastąpić się osobą Hindenburga, by oddać — choćby na krótki czas — widmo „faszystowskich” rządów Hitlera.

Powtarzamy: na krótki czas, bo wątpić należy, czy obecne zwycięstwo Hindenburga zdoła pohamować dalszy rozwój ruchu hitlerowskiego. Z chwila, gdy zabraknie starego feldmarszałka, lewica i środek, będą za słabe, by po-

Hindenburgowi zabrakło 170.000 głosów do absolutnej większości

Wybór starego feldmarszałka w drugim głosowaniu zapewniony — Hitler powiększył swój stan posiadania o 80 proc. Stosunkowo kiepski wynik głosowania dla komunistów

Berlin, 14. 3. (Tel. wł.). Wczoraj do godziny 6 popołudniu odbywały się w Niemczech wybory nowego prezydenta Rzeszy. Przebieg ich był naogół spokojny.

O godzinie 2 min. 20 w nocy ogłoszono następujące wyniki głosowania z zastrzeżeniem błędów i pomyłek:

Złożono ważnych głosów ogółem 37 660 377 na łączną liczbę około 43 milionów uprawnionych; frekwencja wynosiła więc około 88 procent uprawnionych.

Poszczególni kandydaci otrzymali: Hindenburg — 18 661 736 głosów, Hitler — 11 328 571 głosów, Duesterberg (kandydat Hugenberg) — 2 557 876 głosów, Thälmann (komunista) — 4 971 000 głosów, Winter — 1 114 777 głosów.

Jak z tego wynika, Hindenburgowi zabrakło do absolutnej większości, wymaganej w pierwszym głosowaniu, około 170.000 głosów, gdyż większość absolutna wynosiła przy tej liczbie głosujących 18 830 189. W drugim głosowaniu jednak, które odbędzie się za 4 tygodnie, wybór jego można uważać za zapewniony.

Za Hindenburgiem dużą większością wypowiedziały się Niemcy zachodnie i południowe, zwłaszcza Nadrenja, Bawaria, Wirtembergja. Na wschodzie i północy natomiast święcił triumf Hitler.

Berlin, 14. 3. (PAT). Bezpośrednio po nadejściu ostatnich informacji o wynikach głosowania, berliński przedstawiciel PAT, otrzymał z kół rządowych następujące oświetlenie tych wyników:

Wynik głosowania został w kółach rządowych przyjęty z wielkim zado-

Krwawe starcia w paru miejscowościach — „Trick” hitlerowców

Berlin, 14. 3. (PAT). Wczoraj przed południem w Hüheswagen w Nadrenji (reg. düsseldorfka), doszło do krwawych starć między komunistami i hitlerowcami. Trzech komunistów zabito. Sprawców mordu — młodocianych członków organizacji młodzieży hitlerowskiej — aresztowano.

W mieście westfalskiem Siegen miały miejsce w sobotę poważne starcia między komunistami a policją, przyczem z obu stron padły salwy rewolwerowe. Jeden robotnik został zabity.

Berlin, 14. 3. (PAT). Wielkie zaniepokojenie wywołało wczoraj w godzinach południowych wiadomość, jakoby prezydent Hindenburg nazle-

Sensacyjna propozycja Hugenberg — Odezwa Hitlera

Berlin, 14. 3. (Tel. wł.) W artykule, zredagowanym przez siebie, zwraca się przywódca „Deutschnationale” Hugenberg, omawiając niedzielny wynik wyborów prezydenta, do zainteresowanych czynników z propozycją, aby oba obozy podjęły próbę wysunięcia wspólnej kandydatury przy drugim głosowaniu.

Propozycja ta wywołała ogólną sensację. Hugenberg, stwierdza, że jedynie obawa przed możliwością wstrząśnięć wewnętrznych spowodowała, iż kilka milionów wyborców niemieckich z obozu narodowego głosowało na kandydaturę Hindenburga

wolaniem. Okazało się, że większa część (?) narodu niemieckiego wypowiedziała się bez zastrzeżeń za feldmarszałkiem Hindenburgiem. Tem samem oczekiwania należy, że powtórne głosowanie wypadnie bezapelacyjnie na korzyść Hindenburga. O ile inne kandydatury zostaną utrzymane, to szanse Hindenburga mogą jedynie wzrosnąć.

Kampanja wyborcza wypadła na korzyść Hindenburga. Było to zwycięstwo przede wszystkim moralne, ponieważ kandydat Hitler uzyskał o 7 milionów głosów mniej, niż Hindenburg, nie mówiąc już o komunistach Thälmannie i kandydacie „Stahlhelmu” Duesterbergu, którzy ze względu na otrzymaną ilość głosów nie mogą być poważnie brani w rachubę. Pod względem procentowym komuniści, którzy w wyborach do Reichstagu w roku 1930 uzyskali około 14% głosów, obecnie otrzymali tylko 13%. Niemiec - narodowi, którzy wraz z przybuddkami uzyskali 8%, obecnie łącznie z głosami „Stahlhelmu” zdobyli 7% głosów. Narodowi socjaliści, którzy w czasie ostatnich wyborów do Reichstagu dysponowali 20% głosów, pora fili wprowadzić w obecnych wyborach podwyższyć ilość głosów do blisko 30%, nie uzyskali jednak oczekiwanej absolutnej większości, mającej pomóc im w dojściu do władzy.

Natomiast Hindenburg w porównaniu z r. 1925 uzyskał o 4 miliony głosów więcej, co świadczy o wielkiej jego popularności. W przekonaniu całego narodu stoi on ponad wszystkimi stronnictwami. W tych warunkach koła rządowe oczekują w drugim głosowaniu absolutnego zwycięstwa Hindenburga

poważnie zaniemógł. Wkrótce jednak stwierdzono pochodzenie tej pogłoski, mianowicie w Harburgu nad Łabą ukazała się dziś ulotka, donosząca iż Hindenburg uległ atakowi apopleksji i że do jego łóża wezwany został Hitler. Ulotka wzywała jednocześnie do masowego oddawania głosów na Hitlera.

Ze strony urzędowej natychmiast pogłoskom tym zaprzeczono, oświadczając, że prezydent Hindenburg odbył wczoraj normalny spacer przedpołudniowy i przyjął raporty sekretarza stanu, żywo interesując się przebiegiem wyborów. Kierownictwo Partji Narodowo - Socjalistycznej stwierdza, że z rozpuszczaniem w Harburgu pogłoskami nie ma nic wspólnego.

— i proponuje dojście do porozumienia w ten sposób, że opozycja wycofałaby swoje kandydatury, wskutek czego wybór Hindenburga, uznanyby został za prawomocny bez drugiego głosowania. Wzajemnie zato jednak miarodajne koła musiałyby dać gwarancję, iż nastąpi rozwiązanie Reichstagu, do którego wyborów odbyłyby się równocześnie z wyborami do sejmów pruskiego, bawarskiego i wirtemberskiego, przewidzianymi na dzień 8 maja rb.

Monachjum, 14. 3. (Tel. wł.) Hitler ogłosił do swych wyborców o-

(Dalszy ciąg na stronie 3)

stycznej. Na to się jednak narazie nie zanosi.

Również fakt, że przyrost komunizmu uległ zahamowaniu, dowodzi siły prądów nacjonalistycznych, które, zniszczwszy niemal zupełnie ugrupowania środka i umiarkowanej prawicy, z wyjątkiem jednego Centrum katolickiego, zaczynają obecnie ogarniać nawet lewicowo do tej pory nastroszone rzesze robotnicze.

Niestety, nie wszędzie zagranica zdaje sobie sprawę z doniosłości tego zjawiska. Depesze z Paryża sygnalizują np., że lewicowa prasa francuska skłonna jest uważać wynik wczorajszych wyborów w Niemczech za sukces żywiołów umiarkowanych i niezaborecznych. Nie trzeba tu oczywiście dowodzić, jak niebezpiecznym błędem są tego rodzaju poglądy. Jeśli — jak już wspomnieliśmy — Hindenburga różnią od Hitlera tylko poglądy na taktykę w dążeniu do odbudowy dawnej potęgi Niemiec, to nawet te różnice zmniejszają się z miesiąca na miesiąc. Wszak świeżo kanclerz Brüning oświadczył, iż Niemcy nie mogą więcej płacić odszkodowań, co pokrywa się zupełnie ze stanowiskiem Hitlera w tej dziedzinie; również w zakresie walki o rewizję granic i o wolność zbrojeń dla Niemiec stanowisko obu obozów jest właściwie zupełnie identyczne.

Kto się jednak chce ludzi, chwytają się najłżejszych choćby pozorów i stąd taka właśnie ocena sytuacji w szeregach socjalistów i radykałów francuskich. Liczą oni na to, że wybór Hindenburga wzmocni szanse lewicy francuskiej przy nadchodzących wyborach do izby deputowanych i przygotowują się do nowej kampanji w duchu pacyfistyczno-„lokarnieńskim”.

Wszyscy trzeźwo myślący Polacy nie będą się wskutek wczorajszych wyborów oddawali najmniejszym zgoda złudzeniom i będą na dalszy rozwój stosunków politycznych w Niemczech patrzyli jasno, zachowując najdalej posuniętą czujność, podyktowaną zdrowym instynktem samozachowawczym.

Rokowania handlowe polsko-niemieckie

Warszawa, 14. 3. (PAP). Toczące się obecnie w Warszawie rozmowy polsko - niemieckie, mające na celu w pierwszym rzędzie znalezienie możliwości ograniczenia względnie zniesienia specjalnych zarządzeń restrykcyjnych w dziedzinie obrotu towarowego polsko - niemieckiego, posuwają się powoli naprzód.

Obecnie, jak się dowiaduje PAP, omawiana jest głównie sprawa przyznania sobie wzajemnych kontyngentów.

Podane ostatnio przez prasę niemiecką wiadomości jakoby rząd Rzeszy zamierzał wprowadzić z dniem 15 b. m. maksymalne stawki celne względem Polski, nie odpowiadają prawdzie. Jak nas informują z miarodajnych źródeł, wprowadzenie z dniem 15 b. m. tych stawek nie jest przewidziane.

Samobójstwo studenta

Warszawa, 14. 3. (Tel. wł.) — W Domu Akademickim zastrzelili się 28-letni Gruzin, student W. S. H., Halikh Achmet Usmi-Bej. (w)

wstrzymać parcie Hitlera do władzy, przewidywane wypadki, np rozkład wewnętrzny Partji Narodowo - Socjali-

W dniu wyborów prezydenta Rzeszy

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“.)

Berlin, 13 marca.

Nikt nie wie jeszcze w chwili, gdy piszę te słowa, co za wyniki przyniesie dzień dzisiejszy. Berlin wygląda na swoich głównych ulicach tak spokojnie i cicho, jakby nie było wyborów. Nie widziałem ani jednego auta propagandowego, na ulicach wala się wprawdzie ulotki, jednak w ilości stosunkowo niedużej. Raz poraz ukazuje się aeroplan, rozrzucający druki, jednak nie czuje się zupełnie owej gorączki, której dreszcze wstrząsały Berlinem w ostatnich tygodniach. Jest to najwidoczniej dzień przesilenia choroby — gorączka nagle opadła. Niebezpieczeństwo nawet może jest jeszcze, ale na zewnątrz go w każdym razie nie widać.

Tu i owdzie słychać głosy zakłopotane, czy starczy pieniędzy na propagandę wyborczą w razie, gdy się okaże koniecznym drugie głosowanie. Jest ono prawdopodobne, a mam wrażenie, że już na rozmiary propagandy dotychczasowej wpłynęły do pewnego stopnia nietylko bardzo ostre pogotowie władz i zakazy, ale trochę również konieczności oszczędnościowe. Wczoraj i dzisiaj działalność organizacji wyborczych skoncentrowała się w pełni na robotę po domach, docieranie do poszczególnych wyborców i pilnowanie, żeby zjawili się u urny.

Jakkolwiek wypadną wybory, o stworzyły one obserwatorowi wgląd bardzo daleko idący w stosunki wewnętrzne w Niemczech, na sposób myślenia polityków i ludzi, na taktykę stronni tw i prądy wstrząsające masami. Rezultat ostateczny będzie w gruncie rzeczy tylko przypiętowaniem i zmierzaniem ich siły, jakoś jednak i kierunek ujawniły się właśnie najlepiej w walce przedwyborczej.

Jak wszędzie, tak i w Niemczech ludzie są tylko ludźmi. W Polsce ma się o Niemcach przesadne wyobrażenia, uważając je za blok zwarty, jednolity, zdyscyplinowany, chłodny i rządzący się tylko rozumem politycznym. Tak nie jest. Namiętności polityczne wstrząsają Niemcami w wysokim stopniu, zaciętrzewienie partyjne jest wcale nie mniejsze niż gdzieindziej, motywy osobistej pychy i próżności grają równie wielką rolę i często wypaczają wszelkie zasady logiki politycznej. Każdy obserwator cudzoziemiec, niezainteresowany w życiu partyjnym Niemiec, naraża się na duże niebezpieczeństwo, gdy, pragnąc przewidzieć rozwój stosunków, zakłada, opierając się na obiektywnym z natury rzeczy patrzeniu na rzeczywistość niemiecką, tylko logikę i chłodne rozumowanie, jako wytyczne linie rozwoju, a zapomina dodać do obliczenia sporej dozy momentów irracjonalnych, nielogicznych, wynikających zarówno z żywiołowych uczuć i wzruszeń, jakoteż z tego, co Nietzsche określił mianem „ludzkie arcyłudzkie“ w psychice człowieka.

Gdy tego nie uczyni, może się na jego przewidywaniach sprawdzić aforizm znanego humorysty niemieckiego Wilhelma Buscha, który powiada: „Erstens kommt es anders, zweitens als man denkt“, to znaczy „po pierwsze zdarzy się inaczej, po drugie niż się myśli“. W słowach „po pierwsze“ i „po drugie“, rozdzielających logiczną budowę zdania, jest pointa dowcipu, który często można dzisiaj zastosować do stosunków niemieckich.

Rzeczą najgłówniejszą jest stwierdzenie, że nie są one normalne. Niemcy znajdują się w ogromnym fermentcie wewnętrznym, spowodowanym dwoma czynnikami: zawaleniem się ustroju po wstrząśnięciu przegranej wojny i silnym współludzianiem w ogólnym przesileniu światowym, i to nietylko gospodarczym ale także umysłowym i etycznym. W tych warunkach wybory prezydenta i ich wynik będą niesłychanie ważną wskazówką, ale nie przypuszczajmy, że będą one pieczęcią ostateczną. Nie będą one nią w żadnym razie, bez względu na to, czy zwycięży Hindenburg, czy też Hitler. Gdyby zwyciężył Hitler, Partja Narodowo - Socjalistyczna stanęłaby nagle w progu urzędywania swego programu, to znaczy w ogóle w początku rozwoju w praktyce, i chociaż niewątpliwie Hitler, doszedłszy raz do władzy, wstrząsałby się w miarę możliwości zbyt ryzykownych eksperymentów, to jednak siłą rzeczy rozpoczęłaby się ogromna przemiana państwowa poprosu przez zmianę generacji i elity rządzącej, innej zupełnie niż ta, która rządzi dotychczas.

Gdyby zaś zwyciężył Hindenburg, proces ten zostałby na jakiś czas wstrzymany. Czy jednak na długo? Może wpłynęłoby to na metody i nawet zasięg rozwoju, ale o petryfikacji dzisiejszego stanu rzeczy na stałe naszym zdaniem nie mogłoby być mowy. Wprawdzie hitlerowcy, a zwłaszcza berliński ich przywódca Goebbels wazyli się na taktykę bardzo ryzykowną, stawiając na kartę wyborów prezydenta pytanie „o byt, albo niebyt“ całego ruchu. Jest to oczywiście sposób podniecenia zwolenników do największego wysiłku, ale z drugiej strony słowa Goebbelsa w razie niepowodzenia wrócą się jak bumerang do własnych szeregów, i wywrą niewątpliwie działanie niszczące. Dowodzi to młodości i zapалу oraz zdolności ryzykowania, żeby tak postawić kwestję. Okaże się niebawem, czy rzucono stawkę w odpowiednim momencie.

Walka wyborcza wykazała po stronie opozycji prawicowej dużo momentów, które o niej dobrze nie świadczą. Przedewszystkiem sam fakt rozłamu wśród niej dokonał się w dużej mierze z powodu przerostu ambicji osobi-

stych, i tego wrażenia nie zmieni nawet ewentualne pogodzenie się przy drugim głosowaniu. Skandal z szefem sztabu formacji bojowych Hitlera, kapitanem Roehmem — opublikowanie jego listów, dowodzących bardzo modnego w Niemczech zbroczenia erotycznego — posiada również wymowę, której nie można lekceważyć. Wogóle w Niemczech nie widać nigdzie w dostatecznej mierze tych momentów, którymi odznacza się każdy rzeczywiście głęboki ruch regeneracyjny, a mianowicie wystarczającej świadomości potrzeby reformy etycznej człowieka. Jednak narazie, o ile chodzi o samo objęcie władzy, opozycja wykaże napewno tyle prężności, że nawet w razie przegranej właśnie ze strony zwycięzców może wyjść próba pogodzenia się z nią jako z siłą, której na dalszą metę nie będzie wygodnie odsuwać. Może byłaby ona wtedy też bardziej skłonna do paktów. Rozwój w kierunku dążeń dzisiejszej opozycji przybrałby wtedy tylko inne, spokojniejsze tożysko. Wydaje się bowiem, że zahamować go na stałe nie będzie rzeczą możliwą. Chodzi więc tylko o formy, jakie on przybierze w przyszłości. O tem właśnie rozstrzygną wybory.

JERZY DROBNIK.

Po sesji Zgromadzenia Ligi

Wielkie dni genewskie minęły. Na pustych korytarzach pawilonu rozbrojeniowego, gdzie jeszcze wczoraj tłoczyli się ministrowie i ambasadorowie pięciu kontynentów, dziś stukają młotki stolarzy, a w ogromnej sali prasowej, tak zwykle wypełnionej hałasem rozmów i maszyn do pisania, panuje cisza jak w katedrze. Wielkie atuty dyplomacji i dziennikarstwa wyjechały do Paryża na pogrzeb Brianda. W poniedziałek powrócą znowu nad Leman, ale już w mniejszej liczbie i z innymi zainteresowaniami. Będzie to bowiem ostatni przed Wielkanocą tydzień pracy komisji rozbrojeniowych, pracy żmudnej, niezorganizowanej i utykającej codziennie na coraz to nowych trudnościach.

Komisja wojskowa dyskutować będzie nad tem, co rozumieć należy przez „effectives“ (stan liczebny), komisja lotnicza nad tem, czy zająć się najprzód umiędzynarodowieniem lotnictwa cywilnego, czy zniesieniem awiacji wojennej, komisja budżetowa zaś dalej będzie wyrażać wątpliwości, czy da się znaleźć wspólną miarę — wobec wahań walutowych — dla porównania wydatków wojskowych różnych państw. Wreszcie komisja ogólna rozpocznie ustalanie pierwszych zasad konwencji rozbrojeniowej, t. j. to, od czego należało zacząć całą pracę, gdyż tu leży punkt ciężkości całego problemu. Ale już za tydzień rozpoczyna się wakacje świąteczne. Potem zaś przyjdzie okres wyborów we Francji, a wtedy zasadami konwencji nikt się poważnie zajmować nie będzie.

Minioną sesję Ligi Narodów uważają zarówno dyplomaci jak i dziennikarze za niezmiernie doniosłą dla przyszłości Ligi. Wykaże ona — w skutkach, na które czekać trzeba w najbliższym czasie — czy według lapidarnego określenia Finlandczyka p. Ericha „Liga Narodów jest siłą żywą i prawdziwą gwarancją, czy też tylko instytucją dla dyskusowania i uchwalania platonicznych rezolucyj“. Trzeba przyznać, że uchwalona wczoraj rezolucja nie pozostawia nic do życzenia jako ujęcie zasad Ligi i jako potępienie kroków wojennych Japonji. Zgromadzenie pod wpływem małych państw poszło tak daleko, jak przy panującej w Genewie kurtuazji pójść mogło, w stwierdzeniu, że dwa artykuły paktu (10 i 12) zostały naruszone. Zgromadzenie objęło zadaniem powrotu do stanu poprzedniego nietylko obwód szanghajski, ale i Mandżurję, rozciągając na oba terytoria swa procedurę artykułu 15 paktu. P. Safo zgłosił, co do stosowania art. 15 w sprawie Mandżurji, zastrzeżenie swego rządu, ale przy głosowaniu wstrzymał się od votum, czyli formalnie przeciw uchwale Zgromadzenia nie zaprotestował. Rezolucję uchwalono więc jednogłośnie. P. Safo wziął następnie udział w wyborze komisji 19-stu, czem jeszcze bardziej osłabił swoje zastrzeżenie, gdyż komisja ta będzie traktowała także problem mandżurski w ramach art. 15 („medjacja“ i ewentualnie „rekomendacja“).

Cifny powinny być zatem zadowolone. Zamiast Rady Ligi, w której mocarstwa tradycyjnie mają głos decydujący, zalargiem zajmować się będzie ko-

msja dziewiętnastu, gdzie przeciw czterem głosom mocarstw stanie 15 głosów państw małych. Ta okoliczność jest także dla Chin pomyślna. Rada Ligi ustępuje z frontu. Miejsce jej zajmuje komisja Zgromadzenia, która może — jak jej to sugeruje w „Journal de Geneve“ p. Wiliam Mertin, zaarty chino-

fil — przez uchwalenie jawności posiadzeń jeszcze bardziej osłabić stanowisko mocarstw, sympatyzujących z Japonją. Słowem, powstał wczoraj wyborony aparat dla obrony zasad paktu. Chodzi teraz o to, jakie będą skutki jego działania.

Przewiduje się w Genewie, że japońskie wojska z Szanghaju ustąpią bez trudności, gdy tylko mocarstwa zapewnią bezpieczeństwo obywateli japońskich w strefie ewakuowanej. Liga zwróciła się wczoraj do mocarstw z prośbą o taką ochronę. Ale Mandżurja? Japończycy zainstalowali tam rząd niezawisły od Nankinu i można wątpić, czy zechcą ewakuować tę ogromną prowincję, w której żyje milion ich obywateli i znajdują się japońskie przedsiębiorstwa miliardowej wartości. Na tle walki o Mandżurję stoczy się zatem zatarg Ligi z Japonją. Po wczorajszej uchwale wydaje się niemożliwym, by komisja 19-stu zabrała się do badania meritum sporu chińskiego - japońskiego (bojkot antyjapoński, napady na obywateli japońskich w Chinach, niszczenie kolei południowo - mandżurskiej, jednostronne wypowiadanie traktatów przez Chiny itp.), jak długo wojska japońskie stoją w granicach Chin. Oto punkt sporny, który sprawi Lidze jeszcze wiele kłopotów. Na horyzoncie widać już „rekomendację“, która może albo spowodować wystąpienie Japonji z Ligi, albo wykaże bezsilność samej Ligi. Obie ewentualności są niewesołe. Optymiści wierzą, że Japonja dobrowolnie ustąpi z Mandżurji pod moralnym naciskiem Ligi i świata. Byłby to duży sukces Genewy, ale — jeśli nie ustąpią? W tym wypadku — odpowiada p. Titulescu — Liga przegra sprawę, ale uratuje zasadę.

JAN MATYASIK.

Genewa, 12 marca.

Wspaniała manifestacja narodowa

Imponujący przebieg zebrania Stronnictwa Narodowego na miasto Poznań z referatem p. posła Stanisława Strońskiego

Wielka sala kina „Metropolis“ wypełniła się wczoraj o godz. 12 szczerze. Wszystkie przejścia pozajmowano, a nawet na korytarzach było tłumno, bo kto nie dostał się na salę, chciał chociaż stąd słyszeć przebieg wielkiego zebrania politycznego. Zagaił obrady prezes Stronnictwa Narodowego na m. Poznań, p. red. J. Hemiczek, witając przybyłego z Warszawy z referatem p. posła Stanisława Strońskiego, a dalej obecnych pp. sen. dr. Seyde, posła prof. Winarskiego i pos. prof. Dąbrowskiego.

Następnie zabrał głos p. pos. Stanisław Stroński. W przeszło godzinnym, świetnym pod względem formy i treści referacie, wielokrotnie przerywanym żywiołowymi oklaskami, scharakteryzował prelegent bilans ostatnich lat, t. j. od chwili, kiedy „sanacja“ stoi u steru władzy i zanalizował jej posunięcia na terenie parlamentarnym. Przedewszystkiem mówca podkreślił, że nie wolno zwać wszystkiego na obecny kryzys i nim się zasnania, bowiem w dobie wspomnianego kryzysu taka np. Francja potrafiła doprowadzić do rozkwitu swój majątek narodowy i powiększyć go, a również i Anglja, po zmianie rządu, wchodzi obecnie na tory odrodzenia gospodarczego, dowodem czego zwykła funta szt. Tymczasem w Polsce wskutek nadmiernego rozdzicia budżetu — pomimo ciągłych ostrzeżeń Stronnictwa Narodowego — kryzys daje się specjalnie we znaki.

Przechodząc z kolei do obecnej sesji izb, p. pos. Stroński omówił, w jaki sposób przygotowuje się teraz ustawy, które mają regulować podstawowe dziedziny naszego życia, a uchwalane są w rekordowym tempie, tak, że nawet niema możliwości dokładnie się z nimi zapoznać. Wreszcie scharakteryzował, do czego zmierzają pełnomocnictwa, których domaga się rząd. Na zakończenie w ogólnych zarysach przedstawił pos.

Stroński najważniejsze przejawy z dziedziny naszej polityki zagranicznej, zadržując się nieco dłużej na pamiętnych układach z Niemcami, w których Polska zrzekła się dobrowolnie szeregu swoich uprawnień i to zrzeczenie B. B. z pospiechem sankcjonował w Sejmie, ratyfikując umowy, a równocześnie strona przeciwna — nie uczyniła tego dotychczas.

Po referacie słuchacze urządzili pos. Strońskiemu długotrwałą i serdeczną owację. Zebranie zakończył przewodniczący p. red. Hemiczek, apelując do społeczeństwa wysiłku organizacyjnego i skupiania się pod sztandarami Stronnictwa Narodowego. Przed zamknięciem odśpiewano „Rotę“ i „Hymn Młodych“, poczem wszyscy rozeszli się, wynosząc jak najlepsze i długotrwałe niewątpliwie wrażenie z całości zebrania.

Z Stronnictwa Ludowego

Jak już donosiliśmy, zjazd Stronnictwa Ludowego w Poznaniu powziął uchwale, domagającą się od pos. Michalkiewicza złożenia mandatu.

Obecnie podaje „Gazeta Grudziądzka“ całkowity przebieg dyskusji i powzięte rezolucje, w których zjazd stwierdza ponadto, że wydawane przez p. M. „Piast Wielkopolski“ i „Więść“ przestały być organami Stronnictwa Ludowego.

Hr. Gravina w Warszawie

Warszawa, 14. 3. (Tel. wł.) — Do Warszawy przybył na kilkudniowy pobyt Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku, hr. Gravina, wraz z żoną i sekretarzem Sere. (w)

NIECH NIKOGO NIE ZBRAKNIE — W KARNYCH SZEREGACH O W P.I

Stronnictwo Narodowe

Kolo Wilda

Walne zebranie odbędzie się we wtorek o godz. 20 w lokalu p. Zawadki, Górna Wilda 75. Referat na temat: „Pogląd na polityczne stosunki w Polsce“ wygłosi p. insp. Michalski.

O liczne i punktualne przybycie prosi

ZARZĄD.

Kolo Łazars

Zebranie miesięczne odbędzie się w środę, 16 b. m. o godz. 8 wieczorem w sali p. Przybylskiego, przy Rynku Łazarskim 18. Referat o bolszewizmie wygłosi członek O. W. P. p. K. Kosmala.

O liczny i punktualny udział, prosi

ZARZĄD

Hindenburgowi zabrakło 170.000 głosów do absolutnej większości

(Dalszy ciąg ze strony 1)

dezwę, skierowaną przede wszystkim do członków jego partji i kierowników oddziałów szturmowych Nawołuje ich on do kontynuowania walki obecnej, która obecnie wkroczyła w fazę decy-

Echa francuskie i angielskie

Paryż, 14. 3. (Tel. wł.) Wczorajsze wybory prezydenta Rzeszy wywołały tutaj ogólne zainteresowanie. Świadczy o tem fakt, że szereg większych dzienników w Paryżu do późnej nocy podawał na tablicach redakcyjnych kolejne wyniki wyborów.

Prasa prawicowa podkreśla, że wynik wyborów nie może nikogo ludzi, gdyż Hindenburg jest w gruncie rzeczy takim samym nacjonalistą, jak Hitler, który również odniósł duży sukces wyborczy, powiększając swój stan posiadania o prawie 100 proc.

Prasa radykalna i socjalistyczna uważa natomiast wynik wyborów za dowód, że żywiły umiarkowane w Niemczech są jeszcze silne (1)

London, 14. 3. (Tel. wł.) „Daily Telegraph” przypisuje wczorajszy wynik wyborów w Niemczech jedynie osobistym wpływom i autorytetowi,

dującą i w której teraz niema czasu na odpoczynek. 13 marca ma być tym dniem, w którym rozpoczęła się nowa faza walki, kończąca się w dniu 10-go kwietnia, tj. przy drugim głosowaniu.

Jakim cieszy się Hindenburg w szerokich kołach narodu niemieckiego.

Berlin, 14. 3. (Tel. wł.) Omawiając wynik wyborów prasa berlińska stwierdza zwycięstwo Hindenburga, który otrzymał więcej głosów aniżeli liczone. Zarazem jednak podkreśla się olbrzymi przyrost głosów Hitlera.

„Deutsche Allg. Ztg.” stwierdza, że wola narodu najwyraźniej opowiedziała się za Hindenburgiem, dla którego wynik stanowi wielkie osobiste zwycięstwo. Pismo podkreśla przede wszystkim wielki procent głosujących w całej Rzeszy, który niejednokrotnie wynosił od 80 do 95 procent.

„D. A. Z.” stwierdza, że wyniku wyborów w drugim głosowaniu nie może już nic zmienić, nawet większa, niż obecnie ilość głosów, któreby padły na Hitlera.

Wybory do sejmiku krajowego w Meklenburg - Strelitz

Neustrelitz, 14. 3. (Tel. wł.) Równocześnie z wyborami prezydenta Rzeszy odbyły się wybory do sejmiku krajowego w Meklenburg-Strelitz. Wyniki ich są następujące (w nawiasach wyniki wyborów do Reichstagu we wrześniu r. 1930): socjaldemokraci — 16 166 (15 807) gł. i 10 mandatów, niemiecko-narodowi — 16 657 (8 787) gł. i 11 mandatów, hitlerowcy — 14 233

(12 846) gł. i 9 mandatów, komuniści — 5 450 (7 221) gł. i 3 mandatów, stronnictwa środka — 3 035 (7 317) gł. i 1 mandat, właściciele domów — 1 588 (—) gł. i 1 mandat, chrześcij. społeczni 786 (915) gł., bez mandatu.

Uderzył silny wzrost głosów niemiecko-narodowych, a straty stronnictw centrowych i komunistów.

Trzy nowe zwycięstwa młodzieży narodowej

„Bratnia Pomoc” uniwersytetu wileńskiego i „Bratnia Pomoc” warszawskiej W. S. H. znowu w rękach młodzieży narodowej! — Także w Szkole Nauk Politycznych narodowej zwyciężyli

Wilno, 14. 3. (Tel. wł.) Przez całą noc z soboty na niedzielę odbywało się walne zebranie „Bratniej Pomocy” studentów uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Zainteresowanie walnym zebraniem było bardzo duże i utrzymywało się do samego końca. Jeszcze o 7 rano było obecnych 1 300 osób.

Już przy wyborze przewodniczącego zebrania młodzież narodowa odniosła zwycięstwo, wybierając na to stanowisko p. Ellerta, który zebraniu przewodniczył przez całą noc. „Sanatorzy” awanturowali się ustawicznie; cęlował w tem zwłaszcza „Legjon Młodych”. Wobec tego p. Ellert nad ranem postawił kwestję zaufania; zebrani olbrzymią większością wypowiedzieli mu swoje zaufanie.

Około godz. 7 rano dokonano wyboru nowego prezesa „Br. Pomocy”, którym został wybrany kandydat młodzieży narodowej p. Ochocki 622 głosami przeciwko dotychczasowemu prezesowi Dembińskiemu („sanatorowi”), który otrzymał 530 głosów. Przywódcy „sanacji” wobec tego wyniku opuścili salę. Zarząd i komisja rewizyjna zostały wybrane z pośród kandydatów młodzieży narodowej.

W ten sposób — mimo olbrzymich wysiłków „sanacji” — „Bratnia Pomoc” w Wilnie, opanowana w r. ub. przez „sanatorów” przeszła znowu w ręce młodzieży narodowej. Nowy prezes „Br. Pomocy” p. Ochocki (będący

członkiem O. W. P. i Młodz. Wszeczp.) jest zarazem prez. Wileńskiego Komitetu Akademickiego. Na jego kontrkandydata, Dembińskiego głosowała cała „sanacja”, „Odrodzenie” i komuniści.

Warszawa, 14. 3. (Tel. wł.) W niedzielę odbyło się w Warszawie walne zebranie „Bratniej Pomocy” W. S. H. i Szkoły Nauk Politycznych. Na zebraniu „Bratniej Pomocy” Wyższej Szkoły Handlowej gdzie dotąd kierownictwo znajdowało się w rękach „sanacji”, po bardzo obszernej dyskusji przystąpiono późnym wieczorem do wyborów nowego prezesa, którym został kandydat młodzieży narodowej p. Wiktor Martini który uzyskał 420 głosów przeciw 381 głosom kandydata „sanacji” i lewicy. Po wyborze odroczone zebranie.

W Szkole Nauk Politycznych na walnym zebraniu „Br. Pomocy” „sanacja” stawiała szereg wniosków demagogicznych w celach obstrukcyjnych tak dalece, że dyrektor szkoły prof. Reyman musiał apelować do zebranych o utrzymanie powagi uczelni. Przy wyborach nowego zarządu został wybrany prezesem Aleksander Górecki, kandydat młodzieży narodowej, który otrzymał głosów 170, podczas gdy w roku poprzednim kandydat młodzieży narodowej otrzymał 78 głosów.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu

Warszawa, 14. 3. (Tel. wł.) — Na poniedziałkowym posiedzeniu Sejmu przyjęto w trzecim czytaniu ustawę inwalidzką oraz o uregulowaniu stosunków służbowych instytucji ubezpieczeń społecznych.

Przyjęto następnie poprawki Senatu do kilku ustaw oraz odrzucono wniosek ukraińskich radykałów o zniesienie przymusowego ubezpieczenia od ognia.

Przy rozprawie nad ustawą o produkcji i obrocie naftą Klub Narodowy zgłosił deklarację, w której stwierdza, że projekt ustawy uległ zasadniczym zmianom. W czasie obrad komisji jej członkowie nie mieli możności poddać zmian gruntowniejszemu rozważaniu, gdyż po odczytaniu ich przez

sprawozdawców odroczone posiedzenie tylko na godzinę.

Projekt ustawy oznacza coś więcej, niż zmianę polityki naftowej, gdyż wprowadza przewrót w ustawach ogólnego ustroju gospodarczego. Minister przemysłu i handlu uzyskuje prawo centralizowania całkowitego obrotu zagranicznego olejem skalnym i produktami naftowymi, a więc wprowadza się w tej dziedzinie nowy monopol, monopol handlu zagranicznego. Dalej minister ma prawo tworzyć przymusowe kartele w przemyśle naftowym i wreszcie może regulować ceny oleju skalnego, jego obrót, oraz określić kontyngenty dla poszczególnych zakładów przerobczych. A więc najważniejsze rozstrzygnięcia w za-

kresie produkcji i obrotu w tym przedzie są jednostronnie oddane władzy administracyjnej. Klub uważa ustawę za bardzo ryzykowny eksperyment, który nie uzdrowi stosunków w przemyśle naftowym i może pociągnąć za sobą zupełnie upaństwienie kopalnictwa naftowego. Pełnomocnictwa przyjdą pod obrady wieczorem. (w)

Znalezienie synka Lindbergha?

London, 14. 3. (PAT.) Otrzymało wiadomość z Ameryki, że w mieście Crossville w stanie Tennesy zatrzymano wczoraj popołudniu 4 osoby, w których posiadaniu było dziecko, podobne z opisu do zaginionego synka Lindbergha.

Natychmiast skomunikowano się telefonicznie z Lindberghiem i podano mu dokładnie wygląd dziecka. Na mocy tego Lindbergh oświadczył, że dziecko wydaje się być istotnie jego synem i natychmiast samochodem udał się do Crossville.

Potwierdzenia tej wiadomości narażają brak

Zmiany w ustawie emerytalnej

Warszawa, 14. 3. (Tel. wł.) — Na posiedzeniu senackiej komisji poczyniono liczne zmiany w ustawie emerytalnej. (w)

Wybory do izby adwokackiej

Wczoraj odbyły się wybory do Wydziału Izby adwokackiej w Poznaniu. W skład wydziału z nowego wyboru weszli pp. adwokaci: Eborowicz, dr. Kreglewski, Komorowski, b. prezes Sądu Najwyższego Władysław Seyda i Szotdrski z Poznania oraz Opiełiński z Wrześni, Kwiatkowski z Ostrowa i Sioda z Bydgoszczy.

Do senatu dyscypl. dla adwokatów przy Sądzie Najwyższym w Warszawie wybrani zostali pp. dr. Witold Celichowski i dr. Jagielski, na ich zastępców pp. Banaszak z Ostrowa i dr. Berkan z Poznania.

Po zebraniu odbyła się w lokalach „Adrii” skromna herbatka wśród bardzo miłego nastroju i przy współudziale prezesa sądu apelacyjnego, okręgowego oraz licznej grona sędziów.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.905 zł.; w Gdańsku na Warszawę 8.92 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd Bank Polski oddział w Poznaniu płać dziś za 100 mk niem. w dewizach — zł. gotówką — zł. za 100 guld. gd w dewizach 173.46 do 173.72 zł., gotówką 173.12 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, dnia 14. 3. 1932.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna. Cały ruch koncentrował się jak zwykle w papierach procentowych. Z pożyczek państwowych płacono za 5% Pożyczkę konwersyjną 38% oraz za 4% Poż. inwest. 94% ostatnią jednakże bez notowania. Z papierów lokacyjnych P. Z. K. doznały małej niżki 8% listy dol. notując 68% w transakcjach — również 4% listy zast. konwert. handlowano po 29% w transakcjach natomiast 6% listy żytnie były w obrotach po 13% w zafiarowaniu, jednakże po zamknięciu giełdy były w mniejszych transakcjach po 13 również w zafiarowaniu.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papier procentowy:

(Kurs w procentach nominalu):

5% Pożyczka konwersyjna 38% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kredyt. 68% +
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziemstwa Kredyt. 29% +
(Kurs w złotych)
6% listy żytnie Pozn. Ziemstwa Kredyt. 13.25 O.
Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, dnia 14. 3. 1932

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy w obliczeniu ćwierćlitrowego gęstościomierza: 1) żyta poznańskiego 71.3 kg (121 f w h.); 2) żyta pomorskiego 69.95 kg (119.1 f w h.); 3) pszenicy poznańskiej 74.8 kg (127.1 f w h.);

4) pszenicy pomorskiej 74.35 kg (126.4 f w h.); 5) jęczmienia poznań i pom.: a) 64 do 68 kg., b) 68 kg.; 6) owsa poznań i pom. 43.55 kg. (74.1 f w h.)

Ceny transakcyjne.		25.00
Usposobienie stałe		
Ceny orientacyjne.		
Zyto	24.50 — 24.75	
Usposobienie stałe.		
Pszenica	24.50 — 25.00	
Usposobienie stałe.		
Jęczmień a) 64—66 kg.	20.50 — 21.50	
Jęczmień b) 68 kg.	21.50 — 22.50	
Usposobienie spokojne.		
Jęczmień browarowy	23.75 — 24.75	
Usposobienie spokojne.		
Owies	20.25 — 20.75	
Usposobienie stałe.		
Mąka żytnia 65% wł. work.	37.00 — 38.00	
Usposobienie stałe		
Mąka pszenna 65% wł. work.	37.50 — 39.50	
Usposobienie stałe.		
Otręby żytnie	15.00 — 15.50	
Otręby pszenne	13.75 — 14.75	
Otręby pszenne (grube)	14.75 — 15.75	
Rzepak	32.00 — 33.00	
Gorzycza	30.00 — 35.00	
Wyka latowa	22.00 — 24.00	
Peluszka	24.00 — 26.00	
Groch Victoria	23.00 — 26.00	
Groch Folgera	30.00 — 34.00	
Lubin niebieski	11.50 — 12.50	
Lubin żółty	16.00 — 17.00	
Seradela	29.00 — 31.00	
Koniczyna czerwona	150.00 — 200.00	
Koniczyna biała	320.00 — 460.00	
Koniczyna szwedzka	130.00 — 150.00	
Koniczyna żółta odluszczona	140.00 — 180.00	
Przełot	280.00 — 300.00	
Tymoteusz	40.00 — 55.00	
Rajgras angielski	45.00 — 50.00	

Ogólne usposobienie stałe.

Tranzakcje na odmiennych warunkach: żyta 105 tonn, pszenicy 45 tonn, otrąb żytnich 15 tonn.

Owies biały niezadeszczony ponad notowanie.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Poznań, dnia 14. 3. 1932.

Waluty Gotówka
Dolary St. Zjedn. tr 8.90, sp. 8.92, kup. 8.88.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Holandja	89.70	86.60	858.80
London	82.45	82.55	82.25
Nowy Jork			
czeki	8.917	8.967	8.897
Nowy Jork			
kabel	8.922	8.942	8.902
Paryż	85.12	85.21	85.03
Praga	26.40	26.47	26.35
Szwajcaria	173.80	173.33	172.47
Berlin	211.35		

Tendencja niejednolita.

Papier wartościowe i obligacje:

3% poż bud	89.70	89.50
4% poż inwest.	94.75	95.25
4% poż. inwest. seryjna		101.00
4% premj dol.	50.00	49.25
7% poż stabil.	57.75	58.50

Tendencja przeważnie słabsza.

Akcje w złotych:

Bank Polski	85.50 — 85.75
Starachowice	7.25

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg reszta za 100 kg.

Berlin, dnia 14. 3. 1932.

Pszenica march 75—76 kg.	250.00—252.00
Tendencja słabsza	
Zyto march 72—73 kg.	193.00—195.00
Tendencja spokojna.	
Zyto ze statku 72—73 kg. cif	
Berlin kup.	211.00
Tendencja spokojna	
Zyto rosyjskie cif Berlin tr. i sp	195.00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień brow	187.00—194.00
Tendencja słabsza	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	174.00—183.00
Tendencja słabsza.	
Owies march, sprzed.	158.00—165.00
Tendencja słaba	
Mąka pszenna	31.25—34.75
Tendencja spokojna.	
Mąka żytnia	26.90—27.90
Tendencja spokojna.	
Ospa pszenna	10.80—11.10
Ospa żytnia	10.40—10.70
Groch Victoria	19.00—26.00
Groch drobnny jadalny	21.00—24.00
Groch pastewny	15.00—17.00
Peluszka	16.50—18.50
Bób	15.00—17.00
Wyka	16.00—19.50
Lubin niebieski	11.00—12.00
Lubin żółty	15.00—17.00
Seradela nowa	34.00—39.00
Kuchy lniane 37%	12.60
Kuchy z orzecha ziemnego	13.90—14.30
Kuchy mielone (maczka)	13.40—13.80
Wytłoki suche paryt Berlin	8.50
Srót Soja ekstrahowany 46% loco Hamburg	12.20—12.40
Srót Soja ekstrahowany 46% loco Szczecin	13.10
Płatki ziemniaczane	16.90—17.30
Ziemniaki jadalne białe	1.80—2.00
Ziemniaki jadalne czerwone	2.00—2.30
Ziemniaki ode waldkie nieb	2.30—2.50
Ziemniaki inne żółte	2.80—3.00
Ziemniaki fabryczne w fg za funt	9—9.8/4
Ogólna tendencja słabsza.	

W poszukiwaniu „nowego ideału wychowawczego“

Tragedją państwową jest jej bezideowość, brak programu, bo przecież trudno uznać za taki program bałwochwalczy kult centralnej osoby, czy też chęć utrzymania się za wszelką cenę przy władzy. To też po dokonanych zamachu majowym usiłowano częściowo wypełnić ten brak i uzasadnić swą rację bytu hasłami takimi, jak „walka z nieprawościami“, „sanacja moralna“, „społeczeństwa“, „reforma konstytucyj“, „walka z sejmowładztwem“ itp. Gdy hasła te rychło się wyswiechtały, tak, że przestano wierzyć w możliwość pozyskania przy ich pomocy starszego społeczeństwa, zaczęto głosić się nad znalezieniem nowego ideału wychowawczego, który umożliwiłby opanowanie młodzieży.

Wiosną r. 1929 powstała organizacja nauczycielska „Zręb“, stawiająca sobie za cel znalezienie owego ideału, a w lipcu tego roku wygłosił ówczesny minister W. R. i O. P. Sławomir Czerwiński na poznańskim zjeździe „sanacyjnej“ organizacji nauczycielskiej Związku Nauczycieli Szkół Powszechnych, wykład p. t. „O ideał wychowawczy szkoły polskiej“, w którym stwierdził konieczność znalezienia jakiego nowego ideału, ponieważ dawne ideały straciły dla nas rzekomo swą wartość żywotną.

Zapomniano o tem, że taki ideał, streszczający się w hasłach: ojczyzna, nauka i cnota — stworzyła sama młodzież polska już przeszło wiek temu. Znaleziono wreszcie ten nowy ideał w postaci t. zw. wychowania państwowego. W jaki sposób ma wyglądać owo wychowanie państwowe, pouczają nas przedewszystkiem przemówienia zmarłego ministra Czerwińskiego, świeżo udostępnione w zbiorowym wydaniu w książce p. t. „O nowy ideał w y c h o w a w c z y“, opublikowanej nakładem „Zrębu“.

Dowiadujemy się z niej m. i., że „pod groźbą utraty niepodległości wychowanie publiczne w Polsce musi być tak prowadzone, żeby każdy Polak, zanim zostanie członkiem stronnictwa politycznego, był przedewszystkiem państwowcem“, że dalej „pod groźbą nieosiągnięcia nigdy trwałego mocarstwowego stanowiska Polski wychowanie publiczne musi być tak prowadzone, aby każdy w Polsce urodzony i w Polsce żyjący Ukraińiec, Żyd czy Niemiec, zanim zostanie świadomym pracownikiem na polu kultury swojego ściślejszego społeczeństwa, czuł i rozumiał, że ma być przedewszystkiem dobrym obywatelem Najjaśniejszej Rzeczypospolitej“.

Ta chwalebna, ale mało widoków mająca chęć pozyskania mniejszości naszych dla idei lojalności państwowej tak dalece przesłania autorowi rzeczywistość, że pragnąłby jak to oświadczył w swym odczycie wileńskim z 28 listopada 1929 r., połączyć harcerstwo polskie z harcerstwem ruskim i żydowskimi „Haszomrami“ „mocnym węzłem, wiążącym duchowo dorastających obywateli jednego państwa“, ponieważ istnienie odrębnych organizacji narodowych uważa za równoznaczne „z pozwalaniem na wbijanie klinów w podstawy naszego państwa“. Wiemy, że w praktyce skończyło się na tem, że mniejszościowe organizacje harcerskie pozostawiono w spokoju, a natomiast do Związku Harcerstwa Polskiego doktrynerzy „sanacyjni“ wprowadzili Żydów, stanowiących w niem czynnik demoralizacji i wypaczających cele, jakim ma służyć ta pożyteczna organizacja.

Z przemówienia radiowego ministra Czerwińskiego w dniu 18 października 1930 r. dowiadujemy się wreszcie, że najcenniejszą pozycją w wychowaniu państwowem jest kult Piłsudskiego, którego w przedmowie książki nazwano „twórcą i odkupicielem“ Polski. Może nic tak jasno nie maluje całego zaślepienia obozu „sanacyjnego“, któremu osoba ich przywódcy przysłała Polskę, jak poniższe słowa ministra, wypowiedziane w przytoczonym przemówieniu: „Powiedzieć tym, którym w szkole trudno jest wymówić nazwisko Piłsudskiego, niech z dziełw zdobyć i dotychczasowego istnienia naszej niepodległości wyrzują i usuną pasmo zdarzeń, trudów i wysiłków, związane z imieniem Piłsudskiego i z reszty która pozostanie niech spróbują wybrać materiał szlachetny, aby służyć za wzór, przykład i naukę dla młodych obywateli odrodzonej Polski. Co z tego ma najsilniej przemówić do młodzieży? Czem ma się ona szczególnie przejąć i zachwycać? Czy pokorna czolobitością wobec zaborców? Czy hasłem niewolniczej bierności w

godzinie wojny ludów? Czy morderstwem pierwszego prezydenta odzyskanej Rzeczypospolitej? Czy gorliwością pracy sejmowej, obalającej każdy rząd, zanim ten przystąpił do systematycznej pracy? Czy pchaniem państwa do bezsilny i anarchji w imię szczytnych hasel obrony parlamentarizmu i demokracji?“

Nawet atmosfera wyborcza, w której wygłoszona została ta mowa, nie może usprawiedliwić tak beceremniejnie uproszczonego rozdziału światła i cienia w życiu Polski zmarłych wstąpił, jakiego się tu dopuścił min. Czerwiński. A więc naprawdę poza działalnością Piłsudskiego w dziejach Polski wojennych i powojennych nie było ani jednego jasnego punktu? A więc nie nie znaczą ofiarne walki innych formacji wojskowych, które powstały na fachu koalicji i nie postawiły na fałszywą szkapę, jak to przyznał zwolennik państw centralnych Wacław Głębicki Studnicki? Czyż dalej nic nie znaczą ani krew Orłąt lwowskich, ani bohaterstwo powstańców wielkopolskich czy ochotników z 1920 r., ani pokojowy wysiłek tych, którzy zapewnili Polsce w Wersalu odzyskanie zachodnich dzielnic z dostępem do morza? Czyż bez wartości jest trud pracowników plebiscytowych włożony w akcję o uratowanie Śląska i Mazur i o przyłączenie Wileńszczyzny? Czyż wreszcie bez znaczenia jest szara niewdzięczna praca tysięcy bezimiennych pracowników nad zorganizowaniem i utrwaleniem podstaw państwa polskiego? A czy z drugiej strony „jako wzór, przykład i nauka dla młodych obywateli odrodzonej Polski“

Oczywiście, wyolbrzymiając w podobny sposób znaczenie jednego rzekomo „twórcy i odkupiciela“ Polski, a mieszając resztę narodu z błotem, nie można zrozumieć, że znaczna część narodu oddaje hołd istotnym twórcom Polski nowożytnej, którym Polska zawdzięcza dzisiejsze granice, i dlatego zapewne w czci. Jaką szczególnie młodzież otacza współtwórców traktatu wersalskiego, min. Czerwiński upatrywał... cechy duszy niewolniczej, smutną pozostałość z okresu niewoli. „Gdy widzę pewne koła naszej młodzieży — czytamy w cytowanym przemówieniu poznańskim — „padające plackiem przed stołem, na którym silni tego świata spisali traktat wersalski, a wkrótce przedtem czy potem widzę te same koła młodzieży butnie bijące szyby w oknach sklepów i mieszkań słabych Żydów poznańskich, to proszę Państwa, jestem głęboko zaniepokojony, bo widzę w tem dowód, że bakcyle chorób duszy niewolniczej dają się przeszczepiać i na młodsze pokolenie Polaków“. Pewnie, że niejedno „sanator“ wolałby, żeby padano plackiem przed Żydami, niekoniecznie poznańskimi, a natomiast wybijano szyby w mieszkaniu Dmowskiego, czy choćby w lokalach pism narodowych, jak to się nierzadko praktykuje co oczywiście w ich oczach nie jest dowodem przeżarcia duszy jadem niewolnictwa, lecz... państwowego sposobu myślenia, tak samo, jak nie jest wyrazem niewolniczego sposobu myślenia bizantyjski kult centralnej osoby, szerzony drogą paczenia i łamania charakterów.

W przemówieniu swem, wygłoszonym na XXIV posiedzeniu poprzedniego Sejmu, w odpowiedzi na interpelację w sprawie bicia dzieci w Zalesiu za niewysłanie pocztówek na Madere, min. Czerwiński wyraził wprawdzie przekonanie, że szerzenie kultu Piłsudskiego „metodami przymusu czy jakiegoś mechanicznego nacisku byłoby nie tylko politycznym błędem, ale i pedagogiczną niedorzecznością“, i że nie należy iść do tego celu „poprzez lzy dziecięce i kary szkolne“, ale z ust jego następcy min. Jędrzejewicza niedawno dopiero słyszeliśmy groźbę, wypowiedzianą pod adresem tych szkół i ich kierowników, którzy nie będą umieli narzucać tego kultu swym uczniom. Czytamy też w przemówieniu sejmowym min. Czerwińskiego z dnia 5 marca 1931 r., że „błędniarstwem byłoby narzekanie na nadmiar dzieci w Polsce“, i że przeciwnie „w wielkiej liczbie leży zadatek naszej świetlanej przyszłości“, ale przypominamy sobie zaraz obecne te rowanie akcji rozkładowej Boya-Zeleńskiego w tej kwestji oraz zakładanie

koncesjonowanych przez ministerstwo spraw wewnętrznych poradni dla regulacji urodzin. Widzimy, że szybkim krokiem zbliżamy się do realizacji pewnego ideału wychowawczego, co prawda nie nowego, ale zato bardzo zbliżonego do wzoru wschodniego.

Z książki pośmiertnej Czerwińskiego dowiadujemy się także, co to jest idea Piłsudskiego, definicję jej dał bowiem zmarły minister w przemówieniu swem na uroczystości poświęcenia nowego gmachu Ministerstwa W. R. i O. P. w dniu 19 grudnia 1930 roku. Wyrażając życzenie, aby praca w nowym gmachu była przeniknięta ideą Piłsudskiego, zaznaczył minister że „rozumie przez nią ideę wytrwałej i ofiarnej pracy dla państwa, pracy w potrzebie wbrew własnym osobistym i stanowym interesom, wbrew własnym i stanowym ambicjom, a gdy zajdzie konieczność wbrew potrzebom własnego zdrowia i życia“. Namyb się cobyśmy zdawało, że idea ta nie jest żadnym nowym wynalazkiem ani monopolem jednej osoby, lecz stanowi od dawna własność każdego uczciwego Polaka, i że najłepszy przedstawiciel naszego narodu kierowali się nią przez dziesięć wieków naszej historii. Z drugiej zaś strony mamy wrażenie, że najmniej czynnych wynawców tej idei ofiarnej pracy dla państwa wbrew własnym osobistym interesom posiada właśnie oboz „sanacyjny“, w którym zamiast wyścigu pracy tak często widzimy popospolity wyścig do żłobu.

Wobec tego też posmak grzkiej ironji mają słowa ministra o tem, jak to przed majem 1926 r. uprawiano moralne i materialne rozdrapywanie ojczyzny, czemu położyła kres Siła (przez duże S), której na imię Piłsudski, na złośliwe drwiny wygląda potępienie przez min. Czerwińskiego wychowawców, którzy wszczepiają jad politycznego partyjnictwa w młode i niezatrute serca młodzieży. Podobnie dziwnie wygląda ubolewanie, że u nas

„najważniejsze zagadnienia państwowe rozstrzygano nie ze stanowiska zasad, nie ze stanowiska dobra narodu, ale ze stanowiska niechęci czy nienawiści do swojego przeciwnika politycznego“. Przecież w świetle całego szeregu już uchwalonych wzgl. wniesionych ustaw z okresu rządów „sanacyjnych“ zarzut ten robi wrażenie mimowolnego oskarżenia pod adresem „sanacji“.

Wreszcie dziwnie brzmi w ustach przedstawiciela obozu wojny domowej narzekanie na jad złości i nienawiści, szerzący się w społeczeństwie, lub ubolewanie wraz z Żeromskim z okazji omawiania jego „Wspomnienia o Adamie Żeromskim“ nad używaniem wyrazów prostackich, nieraz wstrętne haniebnych przez profesorów pewnego gimnazjum krakowskiego, do którego zmarły Żeromski uczęszczał, kiedy równocześnie przedstawia się jako niedoświadczony wzór wychowawczy człowieka, który wprowadził do polskiego języka literackiego szereg najohydniejszych wyrazów, mających poprzednio prawo obywatelstwa jedynie w najciemniejszych zaułkach.

Doprawdy, gotowiśmy nieledwie wyrazić wdzięczność „Zrębowi“ za wydanie zbioru mów zmarłego ministra twórcy idei „wychowania państwowego“, bo obecnie każdy będzie mógł się przekonać, jak ubożuchna treść nieści się w owem tyle reklamowanym pojęciu. Wychowywanie do ofiarnej i wytrwałej służby państwu uznaje każdy normalny człowiek w każdym kraju, nie jest to żaden „sanacyjny“, ani nawet polski wynalazek, natomiast specyficznie „sanacyjny“ ideał wychowawczy w postaci bałwochwalczego kultu wodza stronnictwa „sanacyjnego“, napewno nie spełni nadziei, jakie z tem wiąże „sanacja“. Nadzieje te mogłyby się ziścić tylko wówczas, gdyby naród nasz był bezmyślnym stadem baranów.

Szkolnictwo prywatne zagrożone

W obradach plenarnych Senatu nad rządowym projektem ustawy o szkolnictwie prywatnym sen. Jabłonowski oświadczył w imieniu Klubu Narodowego:

O wiele bezwzględniej, niż poprzednia ustawa, załatwia się ustawa niniejsza ze szkołą prywatną. Nazwałbym ją drakońską. Szkoła prywatna i teraz jeszcze przez długi czas odgrywa i będzie odgrywała wielką rolę. Zgórą 60 procent szkolnictwa średniego, a 80 procent zawodowego stanowią szkoły prywatne. Warunki, stawiane szkołom prywatnym w tej ustawie, są niezwykle surowe, a ingerencja Państwa idzie dalej, niż w szkołach państwowych. W innych dziedzinach państwo nie krępuje instytucji prywatnych przepisami, które utrudniają ich rozwój. Byłoby szkoly, według tej ustawy, oparty jest na podstawie zbyt chwiejnej. Byle co, widzimi się i lada fantazja nadzoru szkolnego może spowodować zamknięcie szkoły. Któż zechce ryzykować zapal, pracę i środki, jeżeli byle pozor wszystko może zniweczyć. Ludzi zapału to odstręczy, natomiast zachęci przedsiębiorców wychowawczych, którzy zgodzą się na wszelkie warunki, byle interes szedł. Bardzo ujemną stroną ustawy jest

jej ramowość i dopiero rozporządzenia mają wlać treść w tę formę. W wielu punktach ustawa jest w sprzeczności z obowiązującą konstytucją (jak np. z art. 117, dotyczącym nadzoru państwowego).

Nie jest to ustawa o szkołach prywatnych, lecz jakiś swego rodzaju monopol państwowy, t. zw. szkół prywatnych, które państwo organizuje cudzym kosztem, nie ponosząc przytem żadnego ryzyka, — ryzyko natomiast, oraz odpowiedzialność ponoszą osoby prywatne, nie mające prawa kierować życiem zakładanych przez siebie instytucji tak, by rozwijały się one moralnie i materialnie.

Z tych oto ogólnych powodów, nie uwzględniając tu szczegółów, których ocena znalazła wyraz w naszych poprawkach, zwalczamy niniejszą ustawę. Usiłowaliśmy złagodzić, stępić jej ostrze przez odpowiednie poprawki, zostały one odrzucone w komisji Senatu, i — oczywiście — zostaną odrzucone w plenum. Ostrze to wejdzie w żywy organizm narodu i będzie go jętrzyć, wyrazi się to nieufnością społeczeństwa do tego rodzaju szkół prywatnych i osłabieniem jego zapału w sprawie wspomaganie państwa w rzeczy tak doniosłej, jak wychowanie publiczne.

Skrepowanie wolności zebrań

W plenum Senatu, w obradach nad rządowym projektem ustawy o zebrań, sen. prof. Wasutyński wygłosił w imieniu Klubu Narodowego przemówienie, streszczające się w następujących myślach:

Wolność zgromadzeń związana jest z ustrojem konstytucyjnym, obywatele wyrabiają sobie na zgromadzeniach poglądy, a bierność obywateli w sprawach publicznych jest największym niebezpieczeństwem dla współczesnego państwa. Wolność zgromadzeń ma w Polsce większe znaczenie, niż gdzieindziej, gdyż ludność nasza jest mało uświadomiona i właśnie na zgromadzeniach dowiadujemy się o tem, co się dzieje w życiu publicznym. Mądra polityka państwa musi więc uznawać zgromadzenia także za pożądane w tym stopniu, aby ludność nauczyła się obradowania. Jest to zagadnienie z dziedzin wychowania obywatelskiego.

Ustawa może nie tylko wychowywać obywateli, ale i urzędy, albo też może je demoralizować. Demoralizuje się przede wszystkim system policyjny, prowadzący do samowoli i nadużyć. Ustawa zaś przedłożona pozostawia ogromną dowolność

władzy administracyjnej, gdyż do Trybunału Administracyjnego nikt apelować nie będzie w sprawie niewiedzenia do zgromadzenia lub rozwiązania zgromadzenia po to, by wyrok uzyskać po trzech latach. Mówca na poszczególnych artykułach ustawy zilustrował tę dowolność, pozostawioną władzom.

Podkreślił również, że ustawa nietylko nie uniemożliwia rozbijania zgromadzeń, ale nakładając na przewodniczącego obowiązek pilnowania porządku i czyniąc go za to odpowiedzialnym, nie daje mu żadnej egzekutywy i nie zapewni pomocy władz. Jednocześnie ustawa wprowadza bardzo wysokie represje karne za przekroczenia przepisów tej ustawy, a co najgorsze, że do stosowania tych represji powołuje te same zainteresowane władze, choć do wymierzenia kary powinny być powołane niezależne sądy.

Stronnictwo Narodowe wniosło do ustawy szereg poprawek, nie w nadziei, by przeszły, lecz aby zadokumentować swój pozytywny stosunek do pracy nad ustawą.

Ustawa ta, wraz z innymi wniesionymi w ostatnich czasach przez rząd, jest nowym etapem w polityce rządu. Dotąd istniała doktryna, że życie łamie niedostatecznie do wymierzenia kary powinny być powołane niezależne sądy. Obecnie władzy będzie zostawiona największa swoboda tłumienia tych przejawów, które nie nagna się do nowych przepisów.

Echa samobójstwa „króla zapalczanego“

Zamknięcie giełdy pieniężnej w Sztokholmie — Uchwalenie moratorium dla koncernu kreugerowskiego — Szczegóły tragicznego wypadku

Sztokholm, 14. 3. (Tel. wł.) Zarząd zamknął giełdę pieniężną na czas nieokreślony. To zarządzenie pozostaje w związku z samobójstwem „króla zapalczanego“ Kreugera i ma na celu zahamowanie nadmiernej sprzedaży akcji oraz papierów kreugerowskich, co mogłoby spowodować poważniejsze trudności płatnicze na giełdzie sztokholmskiej.

Równocześnie obradował parlament szwedzki. Uchwalono specjalne moratorium dla koncernu kreugerowskiego i jego towarzystw oraz pokrewnych instytucji, za które przyjęli odpowiedzialnie gwarancje i zobowiązania poważniejsi finansisci wraz z zainteresowanymi w koncernie kołami.

Ponadto odbyła się pod przewodnictwem następcy tronu rada gabinetowa w pałacu królewskim, na której podpisany został dekret, wprowadzający w życie poprzednio uchwalone moratorium, a obowiązujące do końca bieżącego miesiąca.

Sztokholm, 14. 3. (PAT.) W związku z samobójstwem Kreugera, premier udzielił prasie wywiadu, w którym oświadczył, że należy się liczyć z możliwością, że śmierć Kreugera pociągnie za sobą reklamacje i wystąpienia przeciwko przedsiębiorstwom należącym do koncernu Kreugera. Chcąc przyjść z pomocą tym instytucjom, o ile się to okaże potrzebnym, rząd przedstawił Rigsdagowi nagły projekt ustawy, upoważniającej do przyznania przedsiębiorstwom prywatnym określonego okresu czasu dla spłaty długów.

Według wiadomości z kół bankowych, banki, pozostające nawet w bardzo bliskim kontakcie z koncernem Kreugera, nie mają powodu do żadnego niepokoju: wszystkie będą pracowały normalnie.

Paryż, 14. 3. (PAT.) O tragicznej śmierci Ivara Kreugera opublikowane zostały bliższe szczegóły.

Pobyt Kreugera w Paryżu trwał dopiero od piątku. Powrócił na okręcie „Ile de France“ z Ameryki, gdzie bawił w ciągu 6 miesięcy; tegoż dnia w południe miał się spotkać z Kristem Littorynem, wiceprzewodniczącym szwedzkiego koncernu zapalcza-

nego. Littoryn, który również przyjechał do Paryża dnia poprzedniego ze Sztokholmu, stałego miejsca swego zamieszkania, potwierdził, że już tego dnia Kreuger był silnie przygnębiony. Nazajutrz, w sobotę, miało się odbyć zgromadzenie dyrektorów i głównych akcjonariuszy rozmaitych przedsiębiorstw koncernu. Wszystkich wskutek poważnej sytuacji finansowej Kreuger sprowadził do Paryża.

W piątek Kreuger był również w Izbie Deputowanych, gdzie konferował z deputowanym Nominé, referentem spraw zapalczanych. Według informacji pokojówki, Kreuger udał się w piątek wieczorem dość wcześnie na spoczynek.

W sobotę o godz. 10 rano przybył Littoryn, aby udać się razem, jak to było postanowione, do hotelu reńskiego na konferencję dyrektorów i akcjonariuszy. Ivar Kreuger leżał jeszcze w łóżku i prosił swego przyjaciela o udanie się samemu na miejsce spotkania, dokąd i on przybędzie niezwłocznie. Oczekiwano go jednak na próżno. Silnie zaniepokojeni Littoryn i sekretarka osobista zmarłego postanowili powrócić do mieszkania Kreugera przy alei Wiktora Emanuela. Po dłuższym i bezowocnym dobijaniu się do drzwi, postanowiono uprzedzić portjera domu, który m. in. oświadczył, że pokojówka Kreugera wyszła po sprawunki przed 1 i pół godziną.

Po wyważeniu drzwi ujrano Kreugera, leżącego w łóżku w ubraniu. Kamizelka i marynarka były rozpięte. Po szyi i karku zmarłego spływała krew. Z leżącego obok rewolweru typu 9/5 mm. wystrzelona była tylko jedna kula, druga pozostała w łożysku.

Paryż, 14. 3. (PAT.) Bezpośredniej przyczyny samobójstwa Kreugera jego francuscy współpracownicy doszukują się w wiadomościach telegraficznych, jakie otrzymał w ciągu piątku. Na giełdzie sztokholmskiej dała się zauważyć w piątek wielka panika i wielki spadek akcji przedsiębiorstw, pozostających pod kontrolą Kreugera.

**zawsze
KONIAKI WINKELHAUSENA
wszędzie**

rowa i celowa była zarówno organizacja, jak i dobór programu. Jest to w dużym stopniu zasługą korporacji akademickiej „Gdynia“, której prezydium należało do komitetu organizacyjnego. W skład tego komitetu wchodził nadto z ramienia Ligi Morskiej i Kolonjalnej, prezes Syndykatu Dziennikarzy Włkp. p. red. Jarochowski, p. dyr. Solański, p. M. Stürmer i p. Jerzy Rodziewicz.

Na podkreślenie zasługuje ofiarna pomoc p. radcy Kałamajskiego, właściciela kinoteatru „Słońce“ oraz bezinte-

resowne użyczenie fortepjanu koncertowego przez firmę M. Sarnowski w Poznaniu.

Akademję transmitowano przez radio. Poza tem członkowie K! Gdynia wygłosili referat o morzu przez radio i kilka innych ilościowościowych referatów przy różnych sposobnościach. Miła pamiątka wczorajszego obchodu będą podpisy przedstawicieli władz pracy i społeczeństwa, złożone w Złotej Księdze tej młodej korporacji akademickiej. (k)

Obrady nauczycielstwa szkół średnich

Walny zjazd T. N. S. W. — Niewytkle rozgorzenie w szeregach nauczycielskich — Przeciw nowej ustawie szkolnej

W sobotę i we wczorajszą niedzielę przed południem toczyły się w Poznaniu obrady walnego zebrania delegatów Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych (T. N. S. W.) okręgu poznańskiego. Zjazd poprzedziło walne zebranie sekcji seminaryjnej T. N. S. W., które odbyło się w seminarjum nauczycielskim przy ul. Franciszka Ratajczaka 30 pod przewodnictwem p. dyr. Wagi.

Obrady zjazdu delegatów w auli gimnazjum im. św. Marji Magdaleny zajął przemówieniem powitalnym prezes poznańskiego okręgu T. N. S. W. p. prof. dr. Wł. Kowalenko. Podczas obrad prof. Uniwersytetu Poznańskiego p. dr. Roman Pollak wygłosił referat na temat „Dzisiejszość a kult romantyzmu czy Złotego Wieku“. Znakomity referat nagrodzono rzesistami oklaskami.

Wyczerpujące sprawozdania z czynności prezydium okręgu poznańskiego T. N. S. W. przedłożył prezes p. dr. Kowalenko. Sprawozdawca podkreślił, że, w przeciwieństwie do wygłoszonego przed rokiem optymistycznego sprawozdania, w ciągu roku sprawozdawczego uderzyły w towarzystwo niespodziewane ciosy. Podczas ówczesnego zjazdu walnego podkreślał zarząd w swych sprawozdaniach, że towarzystwo rozwija się pomyślnie pod każdym względem, broni skutecznie ośmio-klasowego gimnazjum i przeprowadza w życie uświęcone tradycją postulaty ideologiczne nauczycielstwa szkoły średniej. Wpływ towarzystwa na sprawy szkolne nikt nie naruszał, a ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego brało pod rozwagę opinię i stanowisko T. N. S. W.

Nadeszły jednak niespodziewane i dotkliwe ciosy materialne i moralne dla nauczycielstwa szkół średnich. Nadeszły nowe uszczerbienia uposażeń o 17 proc., a protesty były spóźnione i bezcelowe. Przypadło to na okres wzmogonych wymagań wychowawczych. Żądano większego wysiłku i większej wydajności pracy przy pogarszających się warunkach, przy wrażliwej depresji i rozgorzeniu. Stawilo to towarzystwo i członków jego w trudne położenie.

Ze szczegółowych sprawozdań wynika, że T. N. S. W. interwenjowało w licznych wypadkach w kuratorjum w sprawie ustalenia wysokości emerytury, przeniesień i zwolnień. Członkowie okręgu poznańskiego mogą należeć do funduszu pośmiertnego przy zarządzie okręgu lwowskiego, a przy zarządzie okręgu poznańskiego jest fundusz pożyczkowy. W końcu marca i początkiem kwietnia ub. r. staraniem poznańskiego okręgu T. N. S. W. zorganizowano wycieczkę naukowo-krajoznawczą dla poznania szkolnictwa i zabytków do Wiednia i Budapesztu, w której wzięło udział 36 osób z całej Polski.

Do okręgu poznańskiego należy 27 kół z ogólną liczbą 643 członków. Najliczniejszym kole jest Poznań ze 160 członkami. W ciągu roku zorganizowano konkurs na prace p. t. „Etyka zawodowa nauczyciela i jej pobudki“. Nadesłane prace rozpatrzyły jury pod przewodnictwem Jego Magnificencji rektora Sajdaka. Pierwszą nagrodę otrzymał Brunon Maska, prof. gimna-

zjum w Szamotulach, a drugą p. Stanisław Kowalski, nauczyciel seminarjum nauczycielskiego w Rawiczu. Odznaczeni otrzymali również nagrody pieniężne. Ze sprawozdań wynika, że koła lokalne T. N. S. W. były ośrodkami pracy naukowej i społeczno-oświatowej w swych środowiskach.

Zapowiedziana reforma szkolna przychodzi niespodziewanie i jakkolwiek projekty jej nie są jeszcze nauczycielstwu szkół średnich znane w szczegółach wywołuje ona słuszną obawę w jak najszerszych kołach nauczycielstwa.

Obawy te wypowiada dosadnie następująca uchwała, przyjęta jednogłośnie w formie wniosku nagłego:

„W związku z uchwaleniem pełnomocnictw dla Prezydenta Rzeczypospolitej przez ciała prawodawcze pojawiają się pogłoski, że na podstawie tych pełnomocnictw ma się dokonać poddanie szkolnictwa pod kierownictwo władz administracyjnych. Doświadczenia w tym kierunku poczynione w całym szeregu krajów są przestroga i odstraszać przykładem. Szkoła i jej praca na takim poddaniu wychodzą jak najgorzej. I dlatego walne zebranie okręgu poznańskiego zwraca się do zarządu głównego z wezwaniem, aby ten ewentualnie w porozumieniu się z innymi towarzystwami nauczycielskimi dolożył wszelkich starań, by grożącemu szkole niebezpieczeństwu zapobiec.

„Wierzmy mocno, że nasze naczelne władze oświatowe, ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego, znające i rozumiejące potrzeby szkoły, stanie bezwzględnie po stronie słusznej sprawy“.

W sprawie zmian personalnych przyjęto wniosek, by zarząd główny T. N. S. W. poczynił starania w ministerstwie wyznań religijnych i oświecenia publicznego, aby zmiany personalne konieczne przeprowadzane były przed wakacjami.

Przyjęto ponadto wniosek, aby w Inowrocławiu zorganizować kolonję letnią TNSW. W tym celu koło w Inowrocławiu przygotować ma konkretny projekt. Z wniosków zasługuje jeszcze na uwagę wniosek o utworzenie funduszu przy zarządzie głównym T. N. S. W. w celu udzielania doraźnych pożyczek lub zapomóg kolegom, znajdującym się chwilowo w trudnej sytuacji.

W wyborach do władz okręgu poznańskiego T. N. S. W. jednogłośnie wybrany został prezesem p. dr. Kowalenko, a do zarządu okręgu weszli pp. Kałużny, Raabówna, Duda, Klóskowski, Schmidt i Zaczek jako członkowie, a jako zastępcy pp.: Kuchinka, Nędzynski, Śliwiński, Kasior (Leszno) i Kowalski (Rawicz). Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Wantuch, Węgrzynowicz, Zimmermannówna, Męciński (Bydgoszcz) i Potocki z Gniezna. Do komisji rozjemczej weszli pp.: Orłowski, Papée, Stankiewicz, Orgelbrandt, Tylczyński, Bińkowski i Mackowski. Wybory przeprowadzono przez akklamację.

Wczorajsze obrady poprzedziło nabożeństwo w kościele OO. Bernardynów. Mszę św. sprawował prefekt gimnazjum św. Marji Magdaleny ks. Skórnicki. (k)

„Dzień Morza Polskiego“ w Poznaniu

Nabożeństwo w kolegiacie farniej — Akademja w kinoteatrze „Słońce“ — Owacje tłumów na cześć gen. Hallera jako tego, który zaślubił morze polskie z Macierzą — Myślą nad bursztynowymi brzegami Bałtyku

Podniosła nad wyraz uroczystością był wczorajszy „Dzień Morza Polskiego“, poświęcony propagandzie idei morskiej. Rano odbyło się uroczyste nabożeństwo w Kolegiacie Farniej. Mszę św. sprawował ks. prałat Prądzyński, który wygłosił okolicznościowe kazanie. Liczne przybyły delegacje towarzystw z sztandarami, zapelniając nawę przestronnej świątyni.

W południe o godz. 12 w kinoteatrze „Słońce“ odbyła się akademja, poświęcona zapoznaniu zebranych z znaczeniem morza polskiego w życiu narodu. Sala była przepelniona; około tysiąca osób nie uzyskało już wstępu.

Pasaż, prowadzący do kinoteatru, udekorowany był gustownie we flagi morskie, podobnie sala kina. Na estradzie, przybranej w godło i barwy korporacji akademickiej „Gdynia“, zajęły miejsce delegacje z sztandarami, m. in. przedstawiciele harcerstwa morskiego w mundurach marynarki. Szczególnie liczny był udział młodzieży.

Bogaty i doborowy program akademji zapoczątkował chór męski „Arion“ odśpiewaniem „Pieśni do Polski“ Al. Klichowskiego pod dyrekcją kompozytora.

Następnie wszedł na estradę, witany burzą oklasków gen. broni Józef Haller, by wygłosił przemówienie. Na wstępie poświęcił on kilka słów uznania faktowi powstania korporacji „Gdynia“, mającej za cel budzenie świadomości znaczenia morza w szerokich kołach społeczeństwa. Burzą żywiołowych oklasków przerywano mowcy wielokrotnie jego przemówienie, obrazujące podniosłe chwile marszu wojska polskiego nad bursztynowy brzeg Bałtyku w dniu 10 lutego 1920 r. W podniosłych słowach uczył mowca wiernych strażników polskości wybrzeża Bałtyku Kaszubów i zakończył entuzjastycznie podjętym przez zebranie okrzykiem: Najja-

śniejsza Rzeczpospolita, władna na morzach i Jej żegluga handlowa i wojenna — niechaj żyją!

Zkolei znakomity odtwórca Chopina, p. prof. Fr. Łukasiewicz, odegrał kompozycje Chopina i Paderewskiego, zyskując frenetyczne oklaski.

Referat na temat: „Problem morski w Polsce“ wygłosił zastępca dyrektora Urzędu Morskiego w Gdyni, p. in. Łęgowski. Mówca podkreślił znaczenie wybrzeża morskiego, przez które na 100 kilometrowym odcinku przechodzi tyle towaru, ile na naszej granicy lądowej długości 4.000 kilometrów. Streścił historję powstania portu w Gdyni i scharakteryzował wrogi stosunek Gdańska do Polski. Ten wrogi stosunek i oglądanie się na Berlin sprawiły, że Polska poszła drogą samodzielnej polityki morskiej. Gdańsk musi zejść z drogi walki z Polską. Musi się stać dobrym, tanim portem polskim, aby Polsce służył i na tem zarabiał.

Na dalszy ciąg programu złożyły się występy doskonałego chóru „Arion“, który odśpiewał „Burzę na morzu“ Wallek - Walewskiego i polonez Żukowskiego z towarzyszeniem fortepianu. Po jednem podziękowaniu, złożonem w ręce gen. broni J. Hallera, przedstawicielom władz i społeczeństwa przez prezesa korporacji „Gdynia“, na zakończenie rozległ się śpiew majestatycznego hymnu „Boże coś Polskę“.

Po akademji wyświetlano film propagandowy Ligi Morskiej i Kolonjalnej. Poszczególne fragmenty, ilustrujące marynarkę polską, życie marynarza polskiego i obrazujące jednostki naszej floty przyjęło audytorjum, w skład którego wchodziła w większości młodzież, entuzjastycznie. Pożytek z wyświetlenia tych pięknych obrazów był niewątpliwy.

Wczorajszy „Dzień Morza Polskiego“ w Poznaniu był podkreśleniem godnym sukcesem propagandowym. Wzo-

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Gdzie drwa rąbią, tam lecą wiory...

Bokserzy klientami Pogotowia

Dużo pracy miało wczoraj wieczorem Pogotowie Lekarskie (Tel. 55-55). Na stacji Pogotowia zgłosiło się po zawodach kilku uczestników boksu z prośbą o opatrunek. Mieli oni mniejsze lub większe ślady „ręcznej roboty” na

twary i innych częściach ciała w postaci guzów i t. p.

W sobotę wieczorem opatrywany był znany as pięściarstwa polskiego z powodu sińca nad okiem. W niedzielę opatrzone pięciu pięściarzy. (k)

Usiłowane samobójstwo w lokalu nocnym

Dziś rano targnął się na swe życie 22-letni bezrobotny Józef M., zamieszkały Nad Bogdanką 9. Bawił on w nocy w towarzystwie kilku kolegów w jednym z lokali nocnych na Starym Rynku. Około godziny 4 M. dobył noża i zranił się ciężko w tętnicę ręki. Pora-

nienie było bardzo groźne i tylko szybkie zatamowanie krwi zdołało go uratować. Po opatrunku na stacji Pogotowia Lekarskiego (55-55) ciężko ranionego desperata przewieziono do lecznicy miejskiej. Powód usiłowanego samobójstwa nie został ustalony. (k)

Eksplozja zapalnika od granatu

Dwaj chłopcy w Złotoryjsku w powiecie obornickim, 12-letni Franciszek Goroński i rówieśnik jego Benon Potaszewski bawili się zapalnikiem od granatu ręcznego, tak zwanym detonatorem. Narazie jest tajemnicą, gdzie oni niebezpieczny ten kawałek granatu znaleźli. Goroński usiłował zapalnik otworzyć i wybrać proch, co mu się jednak nie udało. W rezultacie tych zabiegów chłopiec wrzucił zapalnik do rozpalonego pieca. Momentalnie nastąpił silny wybuch, który wstrząsnął posadami domu.

Przyglądający się wybuchowi zapalnika chłopiec został ciężko poparzony ogniem, wydobywającym się z pieca. Na twarzy, lewej ręce i prawem oku. Ofiarę dziecięcej nierozwagi, przewieziono do lekarza w Murwaniej Goślinie p. dr. Krzyżanowskiego, który udzielił malcowi pierwszej lekarskiej pomocy. Stąd przewieziono małego Gorońskiego do Poznania Pogotowie Lekarskie (55-55) i odstawilo go do Uniwersyteckiej Kliniki Ocznej przy Władach Batorego, gdyż zachodzi obawa utraty oka. (k)

Obiecował małżeństwo, brał pieniądze

Przedmiotem rozważań sądu okręgowego była dzisiaj sprawa Leona Maciaszcza, który w sprytny sposób nabierał młode kobiety na sumy pieniężne, przyobiecując każdej z osobna, że się z nią ożeni.

Do ożenku jednakże nie doszło, ale zato Maciaszcza dostal się na ławę oskarżonych. Sąd mu wymierzył za tego rodzaju manipulacje karę więzienia przez pół roku. (z)

Zwłoki w bramie domu

W bramie domu przy ul. Marszałka Focha 29 znaleziono wczorajszej niedzieli rano zwłoki mężczyzny, ubranego w mundur „Strzelca”. W zmarłym rozpoznano 36-letniego Teofila Tomczaka, zamieszkałego przy ul. Kolejowej 40. Zwłoki odstawiono do kostnicy wojskowej, gdyż śp. Tomczak ubrany był w mundur strzelca. Lekarz pogotowia stwierdził zgon na udar serca. (k)

KALENDARZYK

Poniedziałek, 14 marca 1932.

Słońce: wschód 6.10; — zachód 17.54; —

długość dnia 11 godz. 44 min.

Księżyc: wschód 8.10; — zachód 1.18; —

przed pierwszą kwadrą.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Poniedziałek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana 0 st. Cels. Pochmurno. Wiatr południowo-zachodni. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 753 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 4 st. Cels., najniższa minus 2 st. Cels.

Przewidywania pogody na wtorek: pogoda w dalszym ciągu zmienna, w ciągu dnia pochmurno i dżdżysto.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodn. w Poznaniu: wczoraj plus 0,24 m, dziś plus 0,23 m. Kal. rzk.: Matylda; jutro Leontyna. Kal. słow.: Bożena; jutro Długomila.

Zebrania

Dziś o 18 Zw. Rzeźników u p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8a;

o 19 Z. P. R. P. Sekcja kowalska w w salce 9 Domu Rzemieślniczego;

o 19.15 Sodalicia Pań Zawodu Ku-

pieckiego w salce biblioteki sodal. na Św. Marcynie 69;

o 20 Tow. Młodych Przemysłowców w Domu Rzemieślniczym;

o 20 Tow. Cech Czeladzi Szewskiej w „Ulu”, ul. Ślusarska 6;

o 20 Stow. „Amatorskie” im. Ign. Paderewskiego u p. Chmielewskiego, ul. Marszałka Focha 85;

Lekarska Poradnia Przedślubna Polskiego Tow. Eugenicznego. Św. Marcin nr 59. I ptr. udziela porad bezpłatnie. — Kobiety: w poniedziałki od godziny 17—18; mężczyźni: we wtorki od godziny 17—18

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka „Pod Złotym Lwem”. Stary Rynek 75 — Apteka Sapieżyńska, pl. Sapieżyński 1. — Apteka Chwaliszewska, Chwaliszewo 76. — Apteka „Pod Eskulapem”, pl. Wolności 13.

Lazarz: Apteka „Przy parku Wilsona”. ul. Marsz. Focha 47.

Wilda: Apteka „Fortuna”. Górna Wilda 96 — Apteka przy Bramie Wildeckiej. Górna Wilda 3

Jeżyce: Apteka Mickiewicza, ul. Mickiewicza 22 — Apteka „Pod Opatrznością Boską” ul. Dąbrowskiego 76.

W innych dzielnicach pełnią nocną służbę apteki tamtejsze

KRONIKA KOŚCIELNA

— **Rekolekcje dla pielęgnarek i higienistek** urzędują Sodalicia Zawodow. Pielęgn. i Higienistek w dniach od 16 do 20 bm. w kaplicy SS. Elżbietanek, ulica Łąkowa, pod kierunkiem ks. prałata dr. Zychlińskiego. Nauki wygłaszane będą o godz. 8 wiecz. Legitymacje wstępu w cenie 1 zł do nabycia w biurze Sekcji Siostr Czerw Krzyża, Wały Zygmunta nr 2, pierwsze piętro; w sekretariacie Poznańskiej Szkoły Pielęgniarstwa P. C. K., ul. Grottera 5, III piętro, w godz. od 12—15 oraz w dniu rozpoczęcia rekolekcji przy wejściu do kaplicy.

OSOBISTE

— **Na Wyższych Kursach Ziemianiskich we Lwowie** złożyli w lutym końcowe egzamin dyplomowy pp.: Franciszek Koczorowski z Pamiątkowa, Wojciech Kowarski z Miastkowa, Zygmunt Mielżyński - Kurnatowski z Gościszyna nad Obrą, Witold Paciorkowski z Gruszczyca, Janusz Plewiński z Orchwowa, Felician Pluciński z Swadzimia, Zbigniew Pluciński z Swadzimia, Andrzej Pomorski z Nowego Dworu, Julian Rusocki z Olszanki, Janusz Rzewuski z Ewusina, Władysław Skoroszewski z Lutyni, Janusz Stokowski z Gminy, Anna Szuldrzyńska z Siernika i Jadwiga Takielówna z Rykała.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— **Narodowa Organizacja Kobiet, Koło Wilda** w ostatniej chwili przypomina, że dzisiaj, dnia 14 bm., o godz. 20 na salce p. Kasprzakowej, ul. Kilińskiego 15, odbędzie się plenarne zebranie. Referat p. tyt. „Rola kobiety” wygłosi p. A. Neymannówna

— **Sodalicia Pań Akademickich**. Zebranie sekcji apologetycznej odbędzie się 15 bm o godz. 20 w lokalu Katolickiego Związku Polek, ul. Św. Marcina 68, II.

— **Oddział Pozn. Polskiego Tow. Przyrodników im. Kopernika**. Zebranie odbędzie się we wtorek 15 bm o godz. 18 w sali zakładu fizycznego Uniw. Pozn. (Coll. Min. II p.), na którym zostanie wygłoszony przez dr. Stojanowskiego odczyt n. t. „Rozwój rasowych stosunków w ciągu dziejów Polski”

— **Tow. Przem. „Sobieski” w Poznaniu**. Nadzwyczajne walne zebranie kasy lokalnej odbędzie się w środę 16 bm o godzinie 19 w dużej sali Domu Katolickiego na Śródcie. Na porządku obrad kilka bardzo ważnych spraw.

— **Zjednoczenie Kolejowców Polskich Sekcja str. asystentów, asystentów i ich kandydatów**. W niedzielę 20 bm o godzinie 10.30 odbędzie się w Poznaniu w lokalu związkowym przy ul. Spokojnej nr. 24 walne zebranie.

ZYCIE SOKOLE

— **Sokół — Jeżyce**. Zebranie plenarne odbędzie się we wtorek 15 bm o godzinie 20 w lokalu druha Jaszyska. O liczne i punktualne przybycie uprasza Zarząd.

WYKŁADY

— **„O miłości papierowej, płóciennej i skórzanej”**. Magdalena Samozwaniec — jedna z najciekawszych autorek współczesnych. znakomita, pełna finezji feljtonistka i prelegentka wygłosi we wtorek 15 bm w sali Teatru „Uśmiech” interesujący odczyt n. t. „O miłości płóciennej, skórzanej i papierowej”. Bilety są do nabycia w firmie F. Zygarewski, przy ul. Gwarnej.

— **Moje dziecko nie chce jeść**. Przypominamy, że dzieckiem o godz. 20 w sali Śniadeckich (Collegium Medicum) przy ul. Fredry 10, odbędzie się wykład p. prof. dr K. Jonschera na temat: „Moje dziecko nie chce jeść”.

PODZIĘKOWANIA

— **Podziękowanie**. Przydzielenie licznych rzesz biednych w okresie ciężkich do przetrwania miesięcy zimowych stanowi jedną z największych trosk Poznańskiego Okręgu „Caritas”. W tym roku mogliśmy odberzyć najkonieczniejszą odzież kilkadziesiąt rodzin dzięki ofiarności społeczeństwa. Przedewszystkiem składamy serdeczne podziękowanie firmie „Elegancja Poznańska” w Starolece, właśc. K. Skuligrosz, która ofiarowała odzieżę męskiej, damskiej i dziecięcej w równowartości około 1200 zł, oraz firmie Pańczak za dar kilkudziesięciu par bucików. Szlachetnym ofiarodawcom składamy w imieniu naszych licznych potrzebujących biednych szczerze „Bóg zapłać”. — Poznański Okręg „Caritas”.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Pokaz gazowy**. Przedświąteczny pokaz gazowy odbędzie się w środę, dnia 16 bm, o godz. 17 w poradni gazowni miejskiej przy ul. Grobla 15. W programie obok demonstracji praktycznych i licznych objaśnień, referat p. Żółtowskiej z dziedziny gospodarstwa domowego.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **Pogrzeb ofiary katastrofy kolejowej**. Podczas katastrofy kolejowej pod Nakłem, uległ, jak już donosiliśmy, śmiertelnemu wypadkowi konduktor kolejowy Maksymilian Fabiś z Główniej. Zmarł on niebawem po katastrofie w szpitalu bydgoskim. Zwłoki tragicznie zmarłego pracownika kolejowego, który miał przyjechać do Gniezna, przewieziono do Główniej. W niedzielę odbył się pogrzeb przy tłumnym udziale mieszkańców Główniej, co było wymownym dowodem współczucia dla rodziny tragicznie zmarłego Kon-

Nasi korespondenci donoszą

Z WIELKOPOLSKI

— **Modrze pow. poznański**. (Zaszczytne odznaczenie). W dowód szczególnego uznania ofiarnej pracy nad Dziełem Rozkrzewiania Wiary Św. i popierania misyj zagranicznych, odznaczony został ks. proboszcz Dzierżkiewicz z Modrza przez Ojca św. Piusa XI. Odznaczenie wraz z błogosławieństwem dla całej parafji wręczył czcigodnemu kapłanowi dyr. Lewandowski. (J)

— **Kostrzyn**. (Z Kat. Tow. Rob. Polskich.) Odbyło się plenarne zebranie na sali p. Rubisia, Zagail i przewodniczył zebraniu prezes p. Olejniczak w obecności ks. patrona Klebego. Na porządku obrad figurował aktualny wykład p. t. „Życie i działalność Piusa XI”, który wygłosił p. naucz. Lembiczy, patron S. M. P. Ks. Klebbe wywodził znaczenie Kościoła dla dobra ludzkości.

— (S. M. P.) Zarząd na rok 1932 przedstawia się następująco: drh Nowicki Ed — prezes, Górka J. — wiceprezes, Forspanski St. — sekretarz, Szymanowski Wl — skarbnik, Malecki St. — bibliotekarz, Wołński — naczelnik, Szparag — podnaczelnik, Kruszona J — gospodarz, Luberski R — zast. gospodarza, Deska — zast. sekretarza, Luberski Janusz — zast. biblij. Na terenie stow czynne są trzy zastępy: sekcja muzyczna pod kier. członka patronatu p. Wilczyńskiego Edm. i sekcja ping-pong.

— **Śrem**. (Osobiste.) P. Romuald Wilczek, starosta powiatu śremskiego, przeniesiony został na takie stanowisko do Inowrocławia.

— (20 dni kozy) Śremski Klub Sportowy odegrał dnia 6 bm. na sali p. Satacińskiej arcywesołą komedję „20 dni kozy”. Przedstawienie udało się doskonale dzięki dobrej grze amatorów.

— (L. M. i K.) Dnia 29 lutego odbyło się w sali ratuszowej walne zebranie Ligii Morskiej i Kolonjalnej, Oddział w Śreminie. Wybrano nowy zarząd w następującym składzie pp.: dyr. Bergner — prezes, Stefan Pawlicki — I wiceprezes, Meller Leon — II wiceprezes, Chudoba Franciszek — sekretarz, Gajowski Franciszek

Przy słabym trawieniu, małokrwiistości, wychudnięciu, blednicy, chorobach gruczołów, wysypkach skórnych i czyraków reguluje naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” tak ważną obecnie działalność kiszek. nw 9283

dukt żalobny prowadził ks. wikariusz Pawlicki. Nad otwartą mogiłą na starym cmentarzu Św. Jana chórzystwa Śpiewu im. ks. Surzyńskiego odśpiewał pieśń żalobną Rodzinie tragicznie zmarłego kolejarza towarzyszy szczególniejsze współczucie gdyż śp. Maksymilian Fabiś był jedynym żywicielem leciwej już matki. Należy też zaznaczyć, że ojciec zmarłego zginął przed 8 laty podczas przetaczania wagonów na dworcu w Główniej, Sp. Fabiś zmarł w kwiecie wieku, gdyż nie miał jeszcze 30 lat. (k)

— **Z targu**. Dnia 14 b m. na placu Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 3,20—3,40 zł; masła mleczarskiego 3,80—4,00 zł; twarogu 0,61—0,80 zł; mendeł jaj 1,50—1,60 zł; litr śmietany 1,60—1,80 zł; litr mleka pełnego 2,00—2,20 zł; za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,40 do 1,60 zł; słoniny wędzonej 2,00—2,20 zł; wieprzowiny 1,40—2,00 zł; wołowiny 1,00 do 1,80 zł; cielęciny 1,00—1,40 zł; skopowiny 1,60—2,60 zł; koziny 0,90—1,40 zł; smalcu 2,60—2,80 zł; za drób: kura 2,50 do 4,00 zł; perlica 3,00—3,50 zł; kaczką 3,00 do 5,00 zł; gęś 7,00—11,00 zł; para gołębi 1,20 do 1,50 zł; para kurapat 3,00 zł; królik 1,30—1,60 zł; bażant 4,50 zł; za ryby: 1 kilogram karpia 2,80 do 3,00 zł; lina 3,00—3,20 zł; okonia 1,20—1,60 zł; karasia 2,00—2,80 zł; białych ryb 0,80 do 1,60 zł; sandacza 4,00—5,00 zł; 1 kg. leszcza 2,40 zł; 1 kg. suma 2,40 zł; 1 kg. szczupaka 3,00—3,20 zł; za ryby śnieży 60—80 gr; mniej. Płacono za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 6—8 gr; cebuli 0,30—0,40 złotych; szpinaku 1,60—2,00 zł; 1 kg. jarmużu 30—40 groszy; 1 kilogram bobu 1,20 zł; główka włoskiej kapusty 15—30 gr; białej 15—30 gr; modrej 30—50 gr; 1 kalafior 0,30—1,00 zł; 1 kg. kalarepy 0,20 zł; 1 kg. marchwi 20 do 30 groszy; brukselki 20 groszy; seleru 40—50 gr; pietruszki 30—50 gr; pora 40—50 gr; brukselki 60 groszy; owoce: 1 kg. jabłek 0,60—1,40 zł; żółtych 2,00 zł; owoców suszonych 0,80—2,00 zł; grzybów suszonych 4,00—8,00 zł; 1 kg. świeżych śledzi 0,80—0,90 zł; 1 kg. rabarbaru 1,60 do 2,00 zł; 1 pęczek rzodkiewek 40 gr; główka zielonej sałaty 30—40 gr — Targ mało ożywiony, dowozy niezbyt wielkie, ceny bez zmian. (hu)

KRONIKA WYPADKÓW

— **Nieszczęśliwy wypadek**. Tragicznemu wypadkowi uległa wczoraj p. Olga Olpeterowa, właścicielka piekarni na ul. Gwarnej. Przy otwieraniu drzwi do składu p. Olpeterowa upadła na chodnik tak nieszczęśliwie, że złamała nogę — Ofiarę wypadku opatrzyło pogotowie ratunkowe i przewieziono ją do szpitala miejskiego. (k)

— **skarbnik, Wagner Feliks** — gospodarz Komisji rewizyjnej stanowiącej pp.: Pawlicki Stanisław, Miękus Władysław, Sobolewski Aleksander Delegatem na zebranie zarządu okręgowego w Poznaniu wybrano p. Pawlickiego Stefana. (sc)

— **Oborniki**. (Nieszczęśliwy wypadek.) Podczas rozstawiania zwrotnicy na dworcu uległ nieszczęśliwemu wypadkowi urzędnik kolejowy p. Przewoźny z Obornik, odnosząc złamanie dwóch żeber.

— (Kradzież w kościele.) W kościele parafjalnym w Kiszewie okradziono ostatnio znajdujące się tam skarbniki. — Dochodzenia w toku. (Kko)

— **Rogoźno**. (Z ruchu Tow.) W fall Hotelu Polskiego odbyło się walne zebranie Tow. Kupców. Obradom przewodniczył p. Dokowicz, protokółował p. Jarczewski. Sprawozdanie z działalności rocznej wygłosił prezes p. Grotkowski, sekretarz p. Wojciak, skarbnik p. Branicki. Ustępującemu zarządowi udzielono absolutorjum. Nowy zarząd ukonstytuował się następująco: prezes p. Grotkowski, wiceprezes p. Skrzypczak, sekretarz p. Wojciak, zast. sekr. p. Jósowski, skarbnik p. Lechruski, rew. kasy pp. Malachowski i Branicki. Poza tem omówiono sprawę zjazdu Tow. Kupców i Przemysłowców, założenie zegara miejskiego oraz przeniesienia Urzędu Akcyzowego z Rogoźna do Wągrowca. (ske)

— **Chodzież**. (Ze Związku Pracowników Miejskich.) W ubiegłą niedzielę odbyło się roczne walne zebranie przy licznych udziałach kolegów z Szamocina i Buzdźnia. Po sprawozdaniach i ustąpieniu starego zarządu wybrano prezesem kol. A. Janowicza, sekretarzem kol. J. Białkowskiego, skarbnikiem kol. M. Strzeliską, zast. prezesa kol. Szulca z Szamocina, do komisji rewizyjnej kol. Bezczkowski, do komisji rewizyjnej kol. Karpiński, sąd koleżeński tworzą kol. Michalski, Gruntkowski z Szamocina i Mańkowski z Chodzieży. Towarzystwo to ma za zadanie oprócz spraw ściśle zawodowych, także wzajemnego pouczenia się i dokształcania w sprawach zawodowych. — (Z Tow. ku zwalczaniu gruźlicy.)

W sali hotelu Centralnego odbyło się organizacyjne zebranie z udziałem społeczeństwa i pp. lekarzy celem założenia Towarzystwa ku zwalczaniu gruźlicy. Zebranie zajął lek. pow. p. dr. Tworog, podając zebranym cel i konieczność założenia Tow. Przeciwgruźliczego. Jednocześnie został podany plan działania tow. oraz przyszły poradni. W dyskusji red. Kozak poruszył sprawę założenia szpitala powiatowego. Do zarządu Tow. weszli pp.: dr. Tworog, dr. Korzeniewski, dr. Matuszewski, starosta Siekierzyński, dyr. kasy chorych Miklaszewski, burm. Maron, red. Szymański, insp. szkół Kisielewicz i aptekarz Maniewski (jm)

— **Wągrówiec.** (Konferencja nauczycielska powiatowa.) Dnia 2 bm. odbyła się konferencja nauczycielska powiatu wągrówieckiego w auli seminarjum nauczycielskiego w Wągrówcu, na którą stawilo się nauczycielstwo całego powiatu. Po wygłoszeniu referatów przystąpiono do zwiedzenia pracowni przyrodniczej i geograficznej w seminarjum, oraz do wyboru do rady szkolnej powiatowej. Jako członków wybrano pp.: Gawrońskiego i Grzesika, a zastępców Trojanowskiego i Zamorskiego.

— **Nowy Tomyśl.** (Z Polskiego Czerwonego Krzyża.) W dniu 26 lutego odbyło się walne zebranie tut. oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża. Przewodniczył p. starosta nowotomyski, na sekretarza walnego zebrania powołano p. Stanisława Drobniaka. Ustępujący zarząd przedstawił sprawozdanie, z którego wynikało, że P. C. K. w Nowym Tomyślu rozwija się intensywnie. Po udzieleniu absolutorium wybrano nowe prezydium, które ukonstytuowało się następująco pp.: prezes — burmistrzowa Konieczna, I wiceprezes — dr Skalski, II wiceprezes — dr Maślanka, sekretarz — Tadeusz Janowski oraz skarbnik — Giezek Franciszek.

— **Września.** (Zlikwidowanie jacejki komunistycznej.) Również i we Wrześni przejawiała się działalność wywrotowców, przez rozrzucanie ulotek. W ostatnim czasie komunistki pozyskały do tej agitacji kilku bezrobotnych, wykorzystując ich ciężkie położenie materialne. W ubiegłym tygodniu rozrzucono znowu ulotki w różnych punktach miasta, a na drutach telegraficznych przy ul. Dworcowej umieszczono czerwona płachtę z napisem „Niech żyje Rosja Sowiecka”. Policji naszej udało się aresztować kilku agitatorów.

— (Z Kółek Włościanek.) Sprawozdanie roczne z działalności Kółek Włościanek wykazuje, że praca była ożywiła. Na terenie powiatu istnieje 6 kółek i to Borzykowo, Gozdowo, Kępkowo, Marzenin, Sokolniki, Szemborowo. Zebrania odbywały się wszędzie regularnie, podczas nich wygłaszano referaty. Prócz tego urządzono kursy, jak: robót ręcznych, tkactwa, przetworów owocowych i jarzyn, kurs wypieku ciast i pierników. Kursów takich odbyło się 10. (y)

— **Kościan.** (Grypa.) Z powodu panującej epidemii grypy władze szkolne zamknęły na kilka dni tutejszą szkołę powszechną.

— (Z życia Sokolic.) Tutejszy Okręgowy Wydział Sokolic zorganizował cykl odczytów kulturalno-oświatowych. Dochód przeznaczają się na cele Okręg. Wydziału Sokolic.

— (Zebranie organizacyjne.) Staraniem ks. patrona Szudzińskiego założone zostało w dniu 4 bm. w Waclawiu Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej. Do Stowarzyszenia zapisało się 30 członków. W skład zarządu weszli pp. Nowak — prezes, Żak — naczelnik, Kmicie — sekretarz, Smoczyk — skarbnik, Ratajczak — gospodarz.

— (Pożar.) W dniu 7 bm. powstał pożar w szpitalu miejskim św. Krzyża, lecz został w zarodku ugaszony. Zapaliła się od gorącej cegły pierzyna, którą wyrzucono na podwórze i ogień stłumiono.

— (Z Tow. Śpiewu.) Walnemu zebraniu Tow. śpiewu „Lutnia” przewodniczył prezes okręgowy p. Kazimierz Owczarczak. Po złożeniu sprawozdań z rocznej działalności wybrano następujący zarząd pp.: Hubert — prezes, Soborski — wiceprezes, Nowakowski — sekretarz, Stefanowicz — zastępca, Krawczyk — skarbnik, Lenart — bibliotekarz. Na lawników wybrano pp. Makowskiego, Kluzaka, Szyftera i Roszaka.

— (Koncert.) Staraniem Koła Przyja-

ciół Harcerzy urządzono w dniu 6 bm. na sali Hotelu Warszawskiego koncert, który składał się z śpiewów solowych, udatnych deklamacji, występu skrzypcowego oraz gry fortepianowej. Czysty zysk przeznaczono na pokrycie kosztów związanych z wybudowaniem harcówek.

— (Kurs gotowania.) Tow. Pań Ziemianek powiatu kościańskiego urządziło dla członkiń Stow. Młodych Polek Kokożyn-Szczodrowo kurs gotowania. W kursie brało udział 14 kursistek. Kursiem kierowała instruktorka p. Laskowska. (mk.)

— **Smigiel.** (Kurs W. F. i P. W.) W ubiegłym tygodniu odbył się 7-dniowy kurs przysposobienia wojskowego przy 35 p. p. w Lesznie, w którym brał udział jedyny reprezentant Smigla harcerz i drużyny harcerskiej im. ks. Józefa Poniatowskiego p. Bronisław Krysztof. Złożył on egzamin z dobrym wynikiem.

— (Kurs robót ręcznych.) Z inicjatywy ks. prob. Pankowskiego odbywa się w Stowarzyszeniu Młodych Polek w Czaczu powiat smigielski kurs robót ręcznych pod kierownictwem p. Bogusławskiej. Po ukończeniu kursu odbędzie się wystawa robót ręcznych.

— **Rawicz.** (Z życia emerytów.) Walne zebranie Związku Emerytów Państw. w Rawiczu odbyło się w hotelu Polonia. Po sprawozdaniach poszczególnych członków zarządu wywiązała się ożywiona dyskusja, poczem jednomyślnie uchwalono jak najenergiczniej zaprotestować przeciw projektowanej przez dzisiejszy rząd ustawy emerytalnej, która w bezwzględny sposób dotknęła ogromne rzesze emerytów, wdowy i sieroty.

— (Jarmark.) Dnia 9 bm. odbył się jarmark w Rawiczu, który był dokładnym odbiciem dzisiejszego stanu ekonomicznego naszego społeczeństwa. Jarmark zrobił zupełne fiasko. Żal się zrobiło tych licznie w nadziei zarobku przybyłych handlarzy, kupców, szewców, siodlarzy, bednarzy i in. wypatrujących daremnie chętnych kupna. Właściwie był ten jarmark widowiskiem dla bezrobotnej gawiedzi miasta i okolicy. (r. s.)

— **Krotoszyn.** (Z parafji.) Dnia 21 lutego br. zęgnalo tutejsze żeńskie Stowarzyszenie „Jedność” swego ukochanego i wielce zasłużonego patrona ks. Beckera. Zebranie to zaszczylił swa obecnością ks. dziekan Malecki i ks. Loren. Przez dwa lata swego pobytu u nas zjednal sobie ks. Becker wielkie poważanie nie tylko wśród druchen, lecz w całej parafji. To też z prawdziwym żalem zęgnalo stowarzyszenie swego patrona.

— **Ostrów.** (Wygwizdana impreza „sanacyjna”.) „Sanacja” tutejsza, która już swego czasu próbowała swych zdolności scenicznych, wystawiając rewję p. t. „Ostrów za 100 lat”, postanowiła w roku bieżącym również wykazać swe zdolności aktorskie, wystawiając w dniu 6 bm. nową rewję „Kryzys się kończy”, oto tytuł rewji, wystawionej jak gdyby na ironię obecnych czasów. Po wielkiej reklamie zjawila się na przedstawienie nieliczna garstka ciekawych i cała, również nieliczna, kolonja miejscowych „sanatorów”. Po kilku obrazach nastąpił obraz p. t. „Ojciec Wergilijusz”. Ze stojących na estradzie dwóch trybun, na których znajdowali się „endek” — symbolizowany przez b. prezydenta Wojciechowskiego (!) i socjalista, toczy się ożywiła dyskusja, zamieniająca się w kłótnię. W tej chwili zaczynają z góry opadać ręce p. „marszałka”, a orkiestra poczyna grać „Pierwszą Brygadę”. Zaledwie orkiestra zaintonowała tę melodie, powstał na sali niebywały hałas. Zebrana publiczność zareagowała głośnie i gwizdami, krzykami i tupaniem. Okrzyki były tak głośne, że zagłuszyły melodie, a ręce p. „marszałka” nagle znikły. Obraz przerwano, gdyż zebrana publiczność wygwizdała go. — Zdaje się, że organizatorzy rewji dość mają teraz nauki i wiedza, co wolno, a czego nie wolno. (m)

Z POMORZA

— **Grudziądz.** (Otruła się.) Bronisława Lipowiczówna z Tarpna, lat 20, zaryła w zamiarze samobójczym większą dawkę lizolu, wskutek czego zmarła w szpitalu miejskim w Grudziądzu mimo zabiegów lekarskich. Powodem rozpaczliwego czynu był zawód miłosny.

— **Tzew.** (Kradzież z włamaniem.) Onegdaj w nocy włamali się nieznani złoczyńcy do kiosku na Nowemmieście; rozbili drzwi i zabrali cały zapas cygar, papierosów i czekolady. Właścicielka kiosku ponosi stratę około 700 zł.

— (Nieszczęśliwy wypadek.) We wtorek przed południem odstawiono do szpitala św. Wincentego kolejarza Sulewskiego z Tzewa. Tenże został podczas przecaczania wagonów w Zajaczkowie uderzony wagonem tak silnie, że odniósł złamanie lewej ręki. (ds.)

— **Chojnice.** (Z Tow. Kupców.) Przed kilku dniami odbyło się walne zebranie miejscowego Tow. Kupców Samodzielnych. Do nowego zarządu zostali powołani pp. Kaźmierski — prezes, Stamm — wiceprezes, Krzemiński — sekretarz, Górecki — skarbnik. Lawnikami są pp. Kaletta, Jacyński, Kwasigroch i Oszałdowski. Komisję rewizyjną tworzą pp. Smeja i Kondziela.

— (Z Tow. Ludowego.) Odbyło się walne zebranie Tow. Ludowego. Tow. liczy 246 członków. Do nowego zarządu weszli: pp. Redlarski — prezes, Majdański — zastępca, Szmelter — sekretarz, Morna — zast. Januszewski — skarbnik, Kubiński — zast., Majdański — bibliotekarz, Leńczyk, Fryca, Mueller, Szostak, Chmara, Standerowa i Ossowska — lawnicy, Langowski i Kowalski — komisja rewizyjna. Uchwalono założyć bibliotekę. (tts)

— **Nowe nad Wisłą.** (Nagle zgony.) Na drodze leśnej pod Rudnem znaleziono zwłoki krawca Wincentego Junka, który zajęty był kopaniem pienków; J uległ prawdopodobnie udarowi serca. W pobliżu Dworzysk znaleziono na szosie zwłoki niejakiego Ejstera z Luskówka. Przyczyna nagłego zgonu nie została jeszcze ustalona. (x)

— **Chełmno.** (Z rady miejskiej.) Dn. 3 bm. na posiedzeniu rady miejskiej dokonano wyboru 3 członków dyrekcji gazowni i wodociągów, 3 członków deputacji budowlanej, 2 członków deputacji sanitarnej, 2 członków deputacji kwaterunkowej i 1 członka komisji rewizyjnej. Zatwierdzono nowe stawki komornego za mieszkanie w domach miejskich. Po ożywionej dyskusji przyjęto rozliczenie kosztów budowy 2 domów robotniczych przy ul. Polnej. Dzierżawę lazienek zatwierdzono według przedłożenia Magistratu — Uchwalono zakup agregatu do badania wodomierzy, jak również urządzenia do wytworzenia gazu mieszanego.

— (Pożar.) We Wrocławkach wybuchł wielki pożar, który pochłonął dużą stodołę wraz z młockarnią, znacznymi zapasami słomy i paszy. Szkody przekraczają 100 000 zł.

— (Osobiste.) Onegdaj opuścił nasz gród długoletni kapelan Siostr. Miłosierdzia, ks. Waclaw Jęczmionka; ze Zgromadzenia księży Misjonarzy, powołany przez władze duchowna na inne stanowisko. Wielebny ks. Jęczmionka cieszył się w mieście naszym powszechną sympatją i szacunkiem. (mg.)

— **Gdynia.** (Z Izby przemysłowo-handlowej.) Na miejsce ustępującego radcy p. Wiktora Szulca z Grudziądza wszedł do Izby p. Wilhelm Meinhard z Wejherowa w charakterze radcy do końca bieżącej kadencji z przydzieleniem do Sekcji Handlowej.

— (Nowy członek Rady Portu.) Na członka Rady Portu w Gdyni powołany został dyrektor pomorskiej Izby przemysłowo-handlowej p. Henryk Krupski — Przypuszczają należy, że powyższa nominacja zapewni sferom gospodarczym Pomorza i Gdyni należyta obronę ich postulatów w kwestiach administracji i eksploatacji portu gdyńskiego. (S B.)

Dwa typy muzyki

Przypominamy, że w dniu dzisiejszym odbędzie się w ramach cyklu muzykologicznego, urządnego przez Powszechny Wydział Uniwersytetu Poznańskiego, odczyt prof. U. P. dr. St. Blichowskiego n. t. „Dwa typy muzyki”. Odczyt odbędzie się w sali nr. 22 Collegium Minus (drugie piętro) o godzinie 20.

W środę 16 bm. ks. dr. W. Gieburowski wygłosi odczyt na tem. „Śpiew gregoriański i jego podłoże muzyczne - liturgiczne”.

Z Sodalicii Pań Miejskich

p. w. Niepok. Poczęcia N. M. P.

Nabożeństwo miesięczne odbędzie się we wtorek 15 b. m. o godzinie 9-tej rano w kaplicy św. Józefa. Zebranie plenarne o 16½ w auli Uczelni im. Dąbrowski — Młyńska 10. Referat wygłosi moderator ks. dr. Bross.

TEATRY

Z Teatru Nowego

„Włamanie” — znakomita sztuka A. Grzymały-Siedleckiego, jedno z najciekawszych zjawisk repertuarowych polskich — odznacza się żywą i barwną akcją, głęboko przeniesioną fabułą i przepysznym rysunkiem postaci. W kapitalnej tej sztuce, która z miejsca zdobyła sobie powodzenie i porwała publiczność, kreuje mistrz

Stępowski rolę pułkownika Lotyszyna stwarzając postać genialnie ujętą, stojącą u szczytu maestrii aktorskiej. Główną rolę kobiecą odtwarza wspaniale znakomita artystka p. Cieszkowska.

Z Teatru Polskiego

Dziś, w poniedziałek, finezyjna i pełna humoru komedia Zdzisława Marynowskiego „Rozwód” doskonale grana przez cały zespół. We wtorek ustępująca, wkrótce, w pełni powodzenia z afiszem sensacyjna sztuka Zuckmayera „Kapitan z Köpenicku”, będąca jednym z najatrakcyjniejszych widowisk bieżącego sezonu. W środę z powodu generalnej próby arcydzieła Szekspirowskiego „Romeo i Julia” Teatr zamknięty.

Największe arcydzieło poezji dramatycznej na scenie Teatru Polskiego

W czwartek bieżącego tygodnia Teatr Polski występuje z uroczystą premierą najpiękniejszej romantycznej sztuki świata „Romeo i Julia”. Przygotowana od dłuższego czasu z pietyzmem i olbrzymim nakładem wysiłku przepiękna sztuka Szekspirowska ukaże się po raz pierwszy od dwudziestu kilku lat, a więc nieznana jest całemu młodszemu pokoleniu publiczności poznańskiej. Będzie to więc w całym znaczeniu tego słowa wielkie święto Teatru Polskiego, który arcydzieło literatury światowej przygotowuje malowniczą ramę i nową inscenizację. Rolę Romea powierzono, predestynowanemu do ról romantycznych kochanków wybitnie utalentowanemu amantowi Janowi Kreczmarowi. Wystawienie „Romea i Julji” to kulminacyjny punkt bieżącego sezonu, gdyż ta niezrównana opowieść o nieszczęśliwych kochankach z Weroni zajmują jedno z pierwszych miejsc wśród arcydzieł literatury scenicznej całego świata.

Popis uczniów śpiewu solowego Marji Rogalińskiej-Daum, znanej ze swych dawniejszych występów operowych, odbędzie się w środę, dnia 16 b. m. wiecz. o godz. 8-mej w sali Domu Ewangelickiego, ul. Wjazdowa. Program obejmuje pieśni Moniuszki, Noskowskiego, Maszyńskiego, Niewiadomskiego, Regera i F. iemana oraz duety i arje z całego szeregu oper, m. in. a z rządu u nas słyszanego „Fletu zaczerpniętego” Mozarta.

Ciekawo ten wieczór zgrupował niewątpliwie nie tylko bliskich popisującym się, lecz i miłośników śpiewu wogóle. z w 13 799/800

Mikołaj Orloff

wystąpi w czwartek, dnia 17 marca w auli uniwersyteckiej. Zapowiedź koncertu jednego z największych pianistów świata MIKOŁAJ ORŁOFFA, wywołała wielkie zainteresowanie w naszym świecie muzycznym. Cała prasa poznańska jest pełna zachwytu i podziwu o wielkim artyście Orloffa. Fenomenalna technika, wspaniale brzmiący i szlachetny ton, najwspanialsza kultura muzyczna i polot, oto chechy jego gry! MIKOŁAJ ORŁOFF wystąpił w ubiegłym tygodniu dwukrotnie w Warszawie i odniósł tak jak i u nas olbrzymi sukces. O ostatnim jego recitalu pisze znakomity krytyk Felicjan Szopski w „Kurjerze Warszawskim”:

Recital Mikołaja Orloffa odbył się wczoraj w zapelnionej sali, bo wobec sily przyciągającej, jaką dla publiczności ma ten znakomity pianista, traci swoje znaczenie ciwila kryzysu.

Sluchający ulubionej gry Orloffa, trzeba stwierdzić, że robi wrażenie, jakby nabrała jeszcze większego wyrazu, ja: by zmęznila, spotęznila. Sily dźwięku jej wzmozila się, koloryt zbogacił a nie straciła przytem swego indywidualnego wdzięku, swych skarbów skarbów liryki słowiańskiej, swego ciepła.

Mikołaj Orloff jest dziś jednym z największych pianistów! Sztuka jego odtwórcza ma gest na wielką skalę, olbrzymie środki techniczne, rozmach szeroki, podstawy muzyczne głębokie doskonale a przytem wyrafinowaną subtelność

Wspaniała i wielki program czwartkowego koncertu, da możność poznania artysty z wszechstron. Bilety po przystępnych cenach 2 do 6 zł nabyć można w składzie cygar A Szrejbrowskiego, ul Gwarna 20, telefon 56-38. z w 13 766

Teatr Polski

DZIŚ — „Rozwód”.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Włamanie” — występ gościnnie Junoszy - Stępowskiego. Wtorek, 15. 3. „Włamanie” — występ gościnnie Junoszy - Stępowskiego. Środa, 16. 3. „Włamanie” — występ gościnnie Junoszy - Stępowskiego. Początek o godzinie 8 wieczorem

Teatr Wielki

DZIŚ — Teatr nieczynny. Wtorek, 15. 3. „Cnotliwa Zuzanna”. Środa, 16. 3. „Rozwódka”.

KRATKI SĄDOWE

Jeszcze jedna „spółka handlowa”

Znowu „spółka handlowa” do nabierania naiwnych. Do „spółki” należeli: „prezes” Schwerd P., oficer w stanie sp. i dwaj towarzysze Kazimierz B. i Mieczysław K.

M in. przeprowadziła „spółka” taką transakcję: W roku 1930 p. Dybizbańska chciała sprzedać 40 ctnr. grochu. Zjawił się przedstawiciel „spółki handlowej” i oświadczył gotowość pośredniczenia w sprzedaży grochu. Nazajutrz „przedstawiciel” zjawił się u p. Dybizbańskiej z panem „prezesem”, który przyszedł w mundurze oficera i zaprezentował się jako oficer administracyjny. Interes ubito: umówiono się, że groch, wartości 1190 zł, dostarczony będzie do cytadeli dla wojskowego zakładu żywnościowego. P. porucznik dał

pokwitowanie na odbiór towaru, a należą kwotę zobowiązał się uścić w ciągu 3 dni.

P. Dybizbańska, wiadomo, nie doczekała się pieniędzy.

Traf rzucił, że spotkała pewnego dnia p. porucznika, zapijającego kawę w kawiarni Fangrata. Po rozmowie z nim, p. Dybizbańska postanowiła oddać sprawę sądowi.

Onegdaj cała „spółka” stanęła za kratkami. P. porucznik tłumaczył się, że nic sobie nie przypomina, że mógł takiego czynu dopuścić się chyba w przystępie ataku...

Sąd wymierzył każdemu po 3 miesiące więzienia, przyczem p. porucznikowi karę odroczone warunkowo na 3 lata. (dob.)

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ZYCIE KULTURALNE

W NAUKOWYM POZNANIU

Towarzystwo Geograficzne w Poznaniu odbędzie w środę, dnia 16 marca, w Sali Zakładu Mikrobiologii Lekarskiej (Waty Wazów 25) zebranie z odczytem dr. Rajmunda Galona pt. „Krajobraz morfologiczny środkowej Szwecji”, ilustrowany przezręczkami. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

Z Polskiego Przyrodniczego Towarzystwa Pedagogicznego. Oddział Poznański odbędzie zebranie we wtorek, dnia 15 bm o godz. 18 w sali biologicznej Seminarjum żeńskiego im. Słowackiego (M. Focha 91, III ptr.) Dr. Rzośka zademonstruje aparat mikroprojekcyjny oraz ul obserwacyjny z żywymi pszczołami. Po pokazie komunikat dr. B. Kaluszy: XIV Zjazd Lekarzy i Przyrodników Polskich w Poznaniu i związane z tem sprawy.

Uczony francuski o Prusach Wschodnich. Na łamach „Działu Kultury i Sztuki” wybitni historycy podnosili ostatnimi czasy konieczność badania dziejów Prus Wschodnich ze strony polskiej, które to badania przeciwstawiały się propagandzie i tendencyjnym wywodom uczonych niemieckich. Z zadowoleniem zaznaczamy, że w Bibliotece Polskiej w Paryżu rozpoczął się obecnie cykl wykładów francuskich o Prusach Wschodnich. Jedynym z odczytów profesora Sorbony, p. Pagés, wobec licznej publiczności a pod przewodnictwem prof. Bourgeois członka Instytutu wygłosił temi dniami pierwszy taki odczyt. Prelegent wspominał o toczącej się w ostatnich latach polemice między historykami polskimi a niemieckimi, cytując ich rozprawy i nazwiska m. n. prof. Tymienieckiego, Sobieskiego, Piwarskiego, Vetulaniego. Przedstawił również metody kolonizacyjnej polskiej i niemieckiej, poczynając od programu Leszka Białego i Krzyżaków, aż do końca XVIII wieku. Na odczycie prócz przedstawicieli naszej ambasady i kolonii polskiej byli obecni również oficjalni przedstawiciele państw Bałtyckich, Czech, Rumunii i Litwy. Cały cykl wykładów po zakończeniu będzie wydany w formie książki. (nz)

LITERATURA

Cazin o Lafontainie. Ze Lwowa donoszą nam: Bawi tutaj, jak wiadomo, Paul Cazin, znakomity pisarz francuski, i również znakomity tłumacz arcydzieł naszej literatury na język francuski (dość przypomnieć „Pamiętniki Paska” i „Żywe kamienie”). Przywiodły p. Cazina do Lwowa studia literackie, a ponieważ rozgłośnia radiowa lwowska nadawała bajki Lafontaine'a w spolszczeniu Mickiewicza, uproszono Cazina o słowo wstępne. Wygłosił je nietylko z właściwą sobie erudycją i wdziękiem, ale w przepysznej polszczyźnie, której pozazdrościłby mu mogli niejedni z naszych prelegentów. Odczyt ten wydrukował „Kurjer lwowski”, wzbogacając nim swój dział literacki. (lk) (p)

PIASTYKA I ZDOBNICTWO

Zbiorowa wystawa Pautscha w Warszawie. Donoszą nam z Warszawy: W salach Zachęty urządzone wystawę zbiorową prac krakowskiego artysty malarza prof. Akademii tamtejszej Fryderyka Pautscha. Wystawa mieści około 90 dzieł i jest niejako jubileuszową, gdyż Pautsch obchodzi 25-lecie pracy artystycznej. Należy przypomnieć, że prof. Pautsch — obecnie rektor Akademii krakowskiej — był przez kilka lat dyrektorem Szkoły Zdobniczej w Poznaniu. (tw)

MUZYKA

Ludomir Różycki w Gdyni. Donoszą nam z Gdyni: Staraniem Gdynieckiego Tow. Muzycznego odbył się w auli Szkoły Morskiej koncert kompozytorski Ludomira Różyckiego. Wykonano kwintet fortepianowy op. 35 (przy fortepianie zasiadł sam kompozytor, partje skrzypcowe objeli pp. Hecker, dr. Mikiciński i Worobjew, na wolonczeli grał p. Słomnicki). Nastąpiło trio „Air antique” oraz utwory fortepianowe i pieśni, w których wykonaniu brała udział fortepianistka p. dyr. Gawińska oraz śpiewaczka p. Gorzechowska o donośnym i dźwięcznym głosie. Szczególnie spodobał się z pieśni „Rajski ptak”, oraz tak popularny walc Caton z opery „Casanova”. Jak słyszeć, prof. Różycki wyrusza na tournée artystyczne do Anglii, dokąd towarzyszyć mu będzie jako wykonawczyni pieśni, p. Gorzechowska. (S. B.)

VARIA

Encyklopedia wojskowa (zeszyt 13) ukazał się w tych dniach i obejmuje wyrazy odnoszące się do wojskowości od „deklaracji londyńskiej”, aż do „Dmitrijew”. Na wyróżnienie zasługuje artykuł o bitwie pod Dębem Wielkim 31 III 1831 r. informujący o twierdzy Dęblin, tudzież o walkach pod nią stoczonych w 1914 r. (co daje dobre pojęcie o ogólnych ówczesnych działaniach pod Warszawą), oraz w 1920 r. W tych ostatnich walkach brała udział dywizja poznańska, obecnie stojąca w Poznaniu. (J. St.)

KIEDY I SKĄD PRZYBYLI ŻYDZI DO POLSKI

(Z rozważań nad drogami przeszłości Polski)

Wielka aktualność kwestji żydowskiej w Polsce powodowana wysokim procentem Żydów w Polsce, skłania do zastanowienia się nad pytaniem: kiedy i skąd przybyli Żydzi do Polski? Przy rozwiązywaniu tej kwestji dobrym przewodnikiem może być syntetyczna rozprawka dr. M. Bałabana, znanego historjografa Żydów w Polsce, która pt. „Kiedy i skąd przybyli Żydzi do Polski” niedawno ukazała się w druku.

Otóż zasadniczą kwestją, która zaprzętała historjografów żydowskich była kwestja, czy większość ludności żydowskiej w Polsce nie jest pochodzenia chazarzkiego? Chazarowie byli to lud pochodzenia fińsko-ugryjskiego, zatem nie aryjskiego, który w drugiej połowie pierwszego tysiąclecia po Chrystusie osiedlony był na wybrzeżach mórz Czarnego i Kaspijskiego. Otóż ci to Chazarowie w VII. w. po Chrystusie przyjęli izraelityzm, po upadku zaś państwa — jak to źródła stwierdzają — rozprószyli się m. in. i w stronę Rusi. Niektórzy historjografowie żydowscy są w związku z tem zdania, że z Rusi przedostali się Chazarowie do Polski i utworzyli tutaj rdzeń późniejszej ludności żydowskiej. Dr. Bałaban trafnie przeciwstawia się temu pogładowi wskazując, że ludność żydowska w Polsce jest pochodzenia zachodniego. Na zachodzie zaś wyróżnić można dwie grupy Żydów, grupę sefardyjską t. j. arabsko-hiszpańską i grupę askenazyjską, tj. niemiecką, później zaś niemiecko-polską. Właśnie bowiem grupa Żydów niemieckich, nie zaś sefardyjska była głównym rezerwuarem z którego płynęła imigracja Żydów do Polski. Żydzi sefardyjscy osiedlali się w Polsce tylko w bardzo skromnej liczbie.

Kiedy Żydzi askenazyjscy poczęli napływać do Polski? We wieku X. i XI. spotyka się ich w Polsce w skromnej mierze, punktem przelomowym staje się dopiero koniec wieku XI. Dlaczego?

Z końcem wieku XI. w sąsiednich Niemczech i Czechach los Żydów zaczyna ulegać znacznemu pogorszeniu. Krzepnięcie żywiołu miejskiego sprządza jako konsekwencję walkę z żywiołem żydowskim, który w dużej mierze trudnił się był handlem i przemysłem. Równocześnie takąż walkę rozpoczyna Kościół katolicki, a czynnikiem zaogniającym ją stają się wyprawy krzyżowe. Powstaje więc tendencja aby usunąć Żydów z handlu. Tendencja ta zostaje zrealizowana, ludność zaś żydowska zaczyna się parzyć lichwą, której Kościół w tychże czasach zabrania chrześcijaninowi. Ale nie koniec na tem. Żyd, nawet od handlu i przemysłu usunięty, uważany jest za żywioł niepożądany, to też wśród wielkich prześladowań, znaczonych mieczem i ogniem, usuwa się go z Francji, Niemiec, Austrii i Czech. Prześladowania te trwać będą długie wieki, każde zaś z nich odbija się echem w Polsce. I tak już w roku 1096 przybywa do Polski pierwsza partja Żydów, która schroniła się przed prześladowaniami ze strony krzyżowców w Pradze. Jedną z największych fal nadpływa w wieku XIV., w latach 1348/9, za Kazimierza Wielkiego w w związku z zarazą, t. zw. czarną śmiercią. Dalszą falę wyrzuci do nas rzeź praska (1389) i ruch inkwizycyjny na sąsiednim Śląsku wszczęty w połowie wieku XV prz. z franciskanina Jana Kapistrana. „Wiek XV. — zaczyna Bałaban na kartach ogłoszonej świeżo „Kultury staropolskiej” — to okres wypędzania Żydów z rozmaitych krajów i miast niemieckich, począwszy od spalenia Żydów we Wiedniu (1420 — Erdbergbrand) i wygnania ich ze Spiry (1426). Kolonji (1435), a skończywszy na rugach ze wszystkich krajów austriackich (1496) wygnaniu z Norymbergi (1503), Marchji brandenburskiej i Regensburga (1519). I oto wszyscy ci wygnańcy mają przed sobą jeden cel, a jest nim Polska; każde zniszczenie większej gminy na zachodzie odbija się silnym echem w Poznaniu, Krakowie, Lublinie i Lwowie, ba, nawet w dalekiem Wilnie, gdzie w „Niemieckiej ulicy” spotykamy Żydów wygnanych z Frankfurtu n. M. w r. 1612.”

Na pytanie zatem, kiedy przybyli Żydzi, odpowiemy, że na przestrzeni od końca wieku XI. do początków wieku XVI. — przedewszystkiem, na pytanie zaś, skąd, odpowiemy, że z za-

chodu, z zakresu grupy askenazyjskiej. U końca średniowiecza — rzec można — grupa ta przesiedla się prawie w całości do Polski, Polska staje się głównym zbiorowiskiem Żydów w Europie zachodniej i środkowej.

Gdzie szukać źródeł tego stanu rzeczy? Źródła są dwojakie. Inaczej wyglądają one u świtów polskiego średniowiecza, inaczej w czasie późniejszym. I tak do końca wieku XIII Żyd jest w Polsce elementem pożądanym, jest bowiem kupcem, którego to żywiołu w Polsce brak. Mówiąc o stanie niedawno na tem miejscu rycerskim w Polsce — wskazałem, że jego przewaga, to była zarazem przewaga horyzontów rolniczych; mówiąc o stanie miejskim podkreśliłem, że powstając świeżo w początkach wieku XIII, stara się bardzo spieszenie nadrobić brak do tej chwili wydatniejszego podziału pracy między wieś i miasto. Otóż Żydzi w tem początkowym stadium rozwoju miast są importerami pojęć życia miejskiego i handlowego na równi z kolonistami niemieckimi. I tak samo jak uprzywilejowuje się tych ostatnich, tak też uprzywilejowuje się i Żydów. W roku 1264 dostają od Bolesława Pobożnego w Wielkopolsce przywilej pozwalający im na wszelakiego rodzaju handel, czyli otrzymują w Polsce to uprawnienie, które dawno już utracili na zachodzie. U źródeł zatem sprawy żydowskiej u nas leży tylekroć podkreślana przezemnie młodość kulturalna Polski, która przy rozbudowie życia gospodarczego musiała zrazu posiłkować się elementami obcymi.

Ale choć z pewnem opóźnieniem, jednak i w Polsce ostatecznie idzie rozwój w tym samym kierunku, co i na zachodzie, t. zn., że krzepnące miasta starają się usunąć Żydów z placówek handlowych i przemysłowych, starają się ich wtłoczyć w uliczki ghetta. Rezultat tej walki zależeć musiał z jednej strony od siły żywiołu miejskiego, z drugiej zaś od stopnia poparcia miast przez panującego, Kościół i szlachtę. Ten ostatni czynnik zaznacza jednak swą rolę dopiero od końca wieku XV., tak, że na przestrzeni średniowiecza decydującem staje się stanowisko panującego.

W Polsce odbudowanej z gruzów dzielnicowych stanowisko Żydom wyraźnie przychylnie — niewątpliwie z racji korzystania z pożyczek bankierów żydowskich — zajął Kazimierz Wielki. Na jego też czasy przypada napływ największej masy żydowskiej (1348-9). Neofita Władysław Jagiello jest Żydom nieprzychylny, nie zawierza przywilejów żydowskich wydanych przez Kazimierza Wielkiego. Natomiast Kazimierz Jagiellończyk, pozostający w wojnie z Oleśnickim, z racji tej właśnie wojny jest im raczej przychylny. Synowie jego, Olbracht i Aleksander oscylują między wpływem wywartym na nich przez Długosza, a filosemickimi wpływami humanizmu (Kallimach!). — Natomiast wyraźnie wrogie stanowisko zajmuje wobec Żydów Kościół, szczególnie zaś kardynałowie Oleśnicki i królewicz Fryderyk Jagiellończyk.

Wypadkowa tych tendencyj wypadła w końcu średniowiecza dla Żydów ujawnienie. W 1485 w dobrowolnym układzie zrzekają się prawa do handlu w Krakowie, w roku 1495 usuwa się ich w Krakowie do ghetta na Kazimierz, omal zaś równocześnie ogranicza się ich prawa handlu we Lwowie i wypędza z Litwy. Zdawało się, że w Polsce powtórzy się to samo, co kilka wieków temu miało miejsce na zachodzie. Początek wieku XVI. przyniósł jednak zmianę sytuacji. Polityka szlachecka, osłabiająca miasta i utrudniająca im dzięki temu walkę z Żydami, filosemickie wpływy humanizmu i reformacji, filosemickie stanowisko wyższych warstw szlacheckich — nadały ostatecznie rozwojowi polskiemu inny kierunek od tego, który na przełomie wieków XV. i XVI. zdawał się przyjmować. Ale to już zagadnienia inne.

Dr. Zygmunt Wojciechowski.
Poznań.

Wileńskie Tow. Lekarskie odbyło posiedzenie naukowe z odczytami prof. dr. K. Michejda i prof. dr. M. Rose pt. „Guz rdzenia” oraz prof. dr. J. Muszyńskiego pt. „O nadużywaniu t. zw. specyfików leczniczych”.

ZE ŚWIATA MUZYKI

Ladis Kiepusa — Florenza

Na estradę wychodzi śpiewak ludzko podobny do Jana Kiepury, noszący to samo nazwisko, posiadający materiał głosowy i zabarwienie podobne do głosu znamienitego imiennika i śpiewający w dodatku te same rzeczy co brat. Porównanie narzuca się samo przez się — tem bardziej, że i widok sali koncertowej, przepelnionej i gotowej do entuzjazmu, przypomina występy Jana Kiepury. Porównywać jednak nie należy już choćby z tego powodu, że Jan Kiepusa jest dziś śpiewakiem w pełni kariery, doświadczonego i wyszkolonego, a brat jego, Ladis Kiepusa, stawia dopiero pierwsze kroki. Mówmy więc o koncertancie samym bez wypominania mu jego paranteli.

Głos posiada Ladis Kiepusa duży, ładny, o jasnym zabarwieniu, w niskich tonach miękki i przyjemny. Górne tony, brane forsownie i niejednakowo, nie zawsze są nienagannie czyste. Fortis, jeśli jest wzięte prawidłowo, ma w górnych tonach siłę i blask. Sztuka śpiewania piano i wogóle odcienia dynamiczne sprawiają śpiewakowi pewne trudności jeszcze, ale też to są rzeczy szczytowe. Oddech dobry, dykcja niesmiała.

Muzycznej samodzielności i wyrazu wymagać od młodego śpiewaka nie możemy — nie jest on przecież muzykiem, jest śpiewakiem, i to początkującym.

Spodziewać się można, że przy wytrwałej pracy i ciągnięciu doskonaleniu się Ladis Kiepusa zdobędzie sobie poważne znaczenie w świecie śpiewaczym.

Partnerką Ladis Kiepury była Marja Florenza. Jest to śpiewaczka sympatyczna i interesująca. Zdobyła sobie bardzo żywy poklask słuchaczy, nie tyle głosem samym, ile inteligencją śpiewacza, kulturą interpretatorską i specyficznym wyrazem, który umie wydobywać z wykonywanych przez siebie utworów. Śpiewaczka ta obudziła zainteresowanie już choćby przez to, że poza kilkoma arjami operowymi (zupełnie niepotrzebnie śpiewanymi już choćby ze względu na charakter głosu i zdolności muzyczne śpiewaczki) dała cały szereg ciekawych pieśni włoskich nieznanych u nas zupełnie, i śpiewała je w sposób wysoce zajmujący. Były to przeważnie piosenki rodzajowe o zabarwieniu ludowym. Bardzo interesującą wypadło również wykonanie charakterystycznej piosenki Ravela „Nicolette”, a także „Jota” de Falla.

Florenza ma sopran nieco sztywny i bez naturalnego ciepła — prztem niewielkiej skali. Technicznie zato dosyć swobodny i ruchliwy. W jej sposobie śpiewania główną rolę odgrywa jednak nie sam głos, lecz — jak już zaznaczyłem — inteligencja i talent wykonawczy.

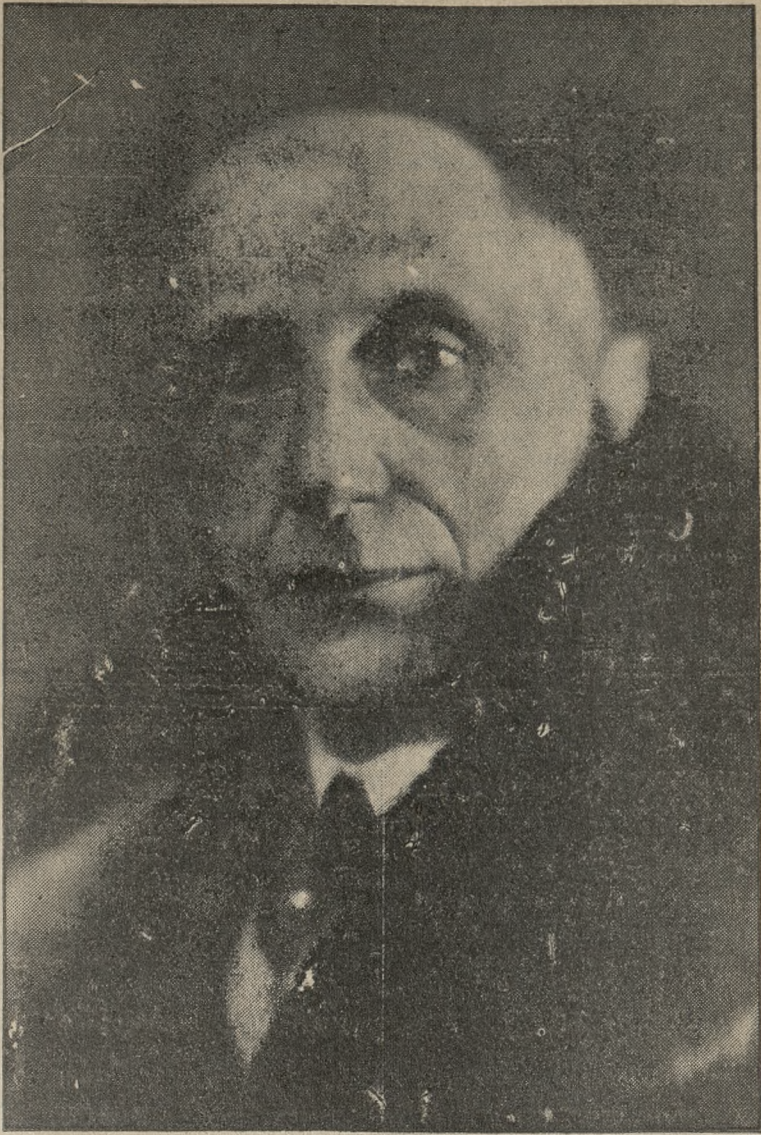
Oboje byli przyjmowani bardzo serdecznie i bisowali dużo.

St. Wiechowicz.

Maurycy Ravel w Warszawie. Donoszą nam z Warszawy: Piątkowy koncert we Filharmonji był niedzielą uroczystością muzyczną — na estradzie pojawił się znakomity gość, Maurycy Ravel, wódz współczesnych kompozytorów francuskich. Cały program poświęcony był utworom Ravela. Orkiestra odegrała suitę „Le tombeau du Couperin”, poemat symfoniczny „La Valse”, znakomicie zinstrumetowane „Obrazy z wystawy” Mussorgskiego oraz akompanjament do nowego, w ostatnich niemal miesiącach skończonego koncertu fortepianowego. Solową partję odegrała znakomita pianistka Małgorzata Long; koncert tak się podobał licznie zebranej publiczności, że musiano powtórzyć ostatnią część utworu. Znakomitego gościa powitał imieniem Stowarzyszenia kompozytorów Polskich Jan Maklakiewicz wręczając mu dyplom honorowego członka tegoż Stowarzyszenia. (w. mj.)

Pisma nadesłane

„Przegląd Pedagogiczny”, Nr. 8. Treść: „XII Doroczne Walne Zgromadzenie T. N. S. W.” — E. Łoziński: „Z rozważań nad reformą ustroju szkolnego” — po: „Niebezpieczny artykuł nowej Ustawy o szkołach prywatnych”. — R.: „Projekt ustawy o szkolnictwie niepaństwowym na Komisji Oświatowej Sejmu”. P.: „Przyjęcie projektów ustaw szkolnych przez plenum Sejmu”. — Święto nauki polskiej — B. Jeziorowski: „Druka nowelizacja Ustawy Emerytalnej”. — Członkowie T. N. S. W. przy Zarządzie Głównym. — Sezon letni w „Jantarowej Checzy” na Helu. — Komunikaty — Z żalobnej karty — Krynica. — Adr. Red. Warszawa. Ul. Bracka 18.



Karol Hubert Rostworowski
laureat tegorocznej Nagrody Państwowej

Gdy Al Capone siedzi w więzieniu

W Chicago rośnie fala przestępstw i oczekują zbawienia od tegoż Al Capone.

Al Capone, król bandytów i szmuglerów chicagowskich, siedzi w więzieniu. Choć zamknięty za kratami nie przestaje Al dbać o reklamę: ofiarował 10 000 dolarów jako nagrodę za odszukanie synka Lindbergha. Groteska w pojęciu europejskim! Sześć bandytów występuje przeciw bandytom i ofiaruje nagrodę policji za wykrycie sprawców porwania. W Ameryce gest Capone'a wywołał jednak „dobre” wrażenie.

Al Capone siedzi w więzieniu wzorowo Cook Country w Chicago, nie zbywa mu na niczem w celi więziennej, obiady otrzymuje z domu, do pracy przymusowej nikt go nie zapędza, tyle tylko, że musi wstawać o szóstej rano. Zażywa dowoli spaceru na korytarzu więziennym oraz w sali ogólnej, gdzie od czasu do czasu gra w karty z partnerami z innych cel. Stały jego krawiec dostarcza Alowi co pewien czas nowego ubrania na jedwabiu, wykonanego według ostatniego modelu.

Więzienie Cook Country oblegane jest przez reporterów, którzy zjeżdżają tu z wszystkich krańców Stanów, w nadziei, że uda im się uzyskać wywiad z królem gangsterów. Początkowo Al Capone nie odmawiał nikomu i udzielał najrozmaitszych informacji o sobie prasie amerykańskiej. Później jednak, idąc za radą swego adwokata, znanego asa sądowego, Ahena, zmienił taktykę i coraz częściej odprawia reporterów z niczem. Capone, skazany został na 11 lat więzienia za podanie fałszywej cyfry dochodów urzędowi skarbowemu. Adwokat spodziewa się jednak, że zdoła przeprowadzić dowód niewinności swego klienta przed sądem najwyższym, przeto doradza mu wstrzeźliwość w operowaniu reklamą prasową.

Tymczasem, gdy Capone siedzi za kratami, dzieją się w Chicago rzeczy, których wymowa zaczyna działać na korzyść unieruchomionego króla świata podziemia. W Chicago utworzył się swego czasu komitet tajny „sześciu” (multimilionerów), który nie szczędził ani wysiłków, ani pieniędzy, aby wytepić bandytyzm, wykryć i oddać w ręce policji przestępców, operujących we dnie i w nocy rewolwerem i nożem. Dopóki Al Capone był na wolności, komitet „sześciu” mógł się pochwalnie często sukcesami, gdyż Capone szedł mu na rękę i pomagał w tepieniu band, konkurujących z jego bandą.

Od czasu uwięzienia króla gangsterów, Chicago stało się znowu widownią krwawych zamachów i zbrodni, które mnożą się z dnia na dzień. Fakt ten naprowadził różne sfery i ludzi w Chicago na myśl, czy nie byłoby lepiej dla bezpieczeństwa miasta wypuścić Al Capone z więzienia i pozwolić mu „działać”, skoro policja i detektywi prywatni nie mogą sobie dać rady ze światem przestępców — Doszło nawet do tego, że komitet „sześciu” widząc, iż wszystkie jego wysiłki idą na marne, przestał subsydjować policję i utrzymywać własnych detektywów. Nie będzie zatem nic dziwnego jeśli pewnego pięknego dnia opinja i public-

ność amerykańska się dowie, że Capone „uregulował swe zaległości w stosunku do skarbu”... i został wypuszczony na wolność.

Gest, z jakim Capone ofiarował 10 000 dolarów na wykrycie sprawców porwania synka płk Lindbergha, nabiera w tych warunkach osobliwego znaczenia i wymowy. (Or.)

O gwiazdach filmowych mówią że...

— do Warnera Baxtera który przepada za polowaniem, niechętnie tylko przychodzi zaproszeni goście. Dzieje się to od czasu, gdy Baxter zamiast jelenia postrzelił jedną ze swoich koleżanek.

— Joan Bennett, której ostatnią pasją jest aeroplan, straszliwie obawia się powietrznych podróży. Upór jej jednak i ambicja przewyciężają wrodzone tchórzstwo.

— James Dunn cierpi na lekkiego kręcka na punkcie zbierania... krawatów. Posiada ich podobno cztery pełne szafy we wszystkich odcieniach i deseniach.

— Elissa Landi napisała trzy olbrzymiego formatu powieści. Niestety dotychczas nie znalazł się wydawca.

— Janet Gaynor, która posiada trzy wille na plażach w St. Monica i Honolulu, panicznie boi się wody.

— James Kirkwood jest nieprawdopodobnym lasuchem. Ponieważ koleżdy bardzo mu dokuczają, James opycha się słodyczkami w domu.

— Will Rogers żuje gumę nawet przez sen.

— Wiktor Mac Laglen i George O'Brien, do niedawna jeszcze mistrzowie boks, pokłócili się na ostatnim meczu tak gwałtownie, że Laglen zboksował O'Briena w łożu.

— Sally O'Neill jest legendarnym śpiochem. Gdy zachorowała jej pokojówka, Sally obudziła się o godz 6 wieczór i zdziwiona panującym w sypialni zmrokiem zasnęła smacznie poraz drugi.

— Fox Film Corporation wynalazło i zaangażowało nowego geniusza komicznego. Jest nim Herbert Mundi, który debiutował w roli kierowcy taksówki w wielkim filmie Foxa „Cichy świadek”. Mundi jest Anglikiem i występował przez dłuższy czas w Music Hallach londyńskich i australijskich. Pierwsza jego kreacja była tak doskonała, że natychmiast po niej otrzymał poważną rolę w drugim filmie „Djabelska Loterja” (Devils Lotery).

Największe miasto na świecie

Przy odpowiedzi na pytanie, które jest największe miasto na świecie, uwzględnić należy dwa momenty: liczbę mieszkańców całego obszaru administracyjnego danego miasta oraz areal zabudowany. Pod względem liczebności mieszkańców pierwsze miejsce zajmuje Nowy Jork z liczbą mieszkańców 9 200 000, po nim następuje Londyn — 8 203 000, dalej idzie Tokio — 4 986 000, Paryż — 4 500 000, Chicago — 4 500 000, Berlin — 4 300 000. Inaczej przedstawia się kolejność miast pod

względem zajmowanego przez nie arealu. Pierwsze miejsce zajmuje tutaj Londyn. Parcie ludności ku peryferji miasta i ku przedmieściom nie zaznacza się nigdzie tak silnie jak w Londynie. Tem się tłumaczy, że stolica Anglii zajmuje olbrzymi obszar 1 786 klm. kw. Na jednego obywatela londyńskiego przypada 217 m kw przestrzeni miejskiej. Drugie miejsce pod względem arealu bo 884 klm kw zajmuje Berlin, aczkolwiek posiada on bardzo dużo terenów niezabudowanych. Nowy Jork mimo największej liczby mieszkańców zajmuje pod względem arealu dopiero trzecie miejsce. Rozległe wody i teren bagnisty są tam przeszkodą w rozprzestrzenianiu się miasta. Brak przestrzeni dzięki któremu na jednym klm. kw. zamieszkuje 10 824 ludzi, miasto wyrównać może jedynie za pomocą budowania niebotyków. Następne miejsce zajmuje Paryż którego areal wprawdzie jest o jakie 100 klm kw mniejszy niż Berlina który jest jednakże już lepiej zabudowany na peryferji i stąd właściwie ranżować powinien przed Berlinem. Steolica Japonji, Tokio, od dawna należała do najgęściej zaludnionych miast świata i wykazywałaby dzisiaj znacznie większą liczbę mieszkańców gdyby nie katastrofa trzęsienia ziemi w roku 1923 nie była zatamowała dopływu ludności do miasta całkowicie. Miasto Chicago, dorównujące ludnością Paryżowi, zajmuje tylko dwie trzecie jego arealu. Gęstość zaludnienia miasta Chicago niewiele zatem ustępuje gęstości Nowego Jorku.

Uwzględniwszy oba momenty: ilość mieszkańców i zajmowany areal, otrzymujemy następującą kolejność największych miast na świecie: 1 Londyn — 2 Nowy Jork — 3 Tokio — 4. Paryż — 5 Berlin — 6. Chicago. Wip

„Człowieku, gniewaj się!”

Gniew szkodzi zdrowiu — tak sądzono dotychczas. Okazuje się iż byliśmy w błędzie i holdowaliśmy przesądowi. Amerykańskiej maksymie, iż śmiech i radość dają zdrowie, przeciwstawili Niemcy nową maksymę: gniew daje zdrowie. Do przekonania podobnego doszedł kierownik laboratorium psychologicznego w Instytucie psychotechnicznym w Berlinie, który dokonał szeregu doświadczeń z pacjentami, pobudzając ich sztucznie do gniewu. Na podstawie obserwacji stwierdzono — podobno — iż wywoływanie napałów gniewu i pasji działało dobroczynnie i uzdrawiająco na organizm pacjenta. Si non è vero, è ben trovato.

Na jaki wysiłek zdobywa się organizm ludzki podczas tańca?

Instytut fizjologiczny przy uniwersytecie w Helsińgforsie przeprowadził interesujące studia nad kwestją powyższą — Stwierdzono zatem, iż walc wymaga zużycia 3 990 kaloryj na godzinę i na kilo wagi człowieka, polka wymaga zużycia 7,56 kaloryj, mazur — 10,87 kaloryj.

Ustalenie temperatury topienia platyny

Na podstawie setek prób w Ameryce ustalono temperaturę topienia platyny na 1773,5 st.

Wykłady T. C. L.

„Kościół a państwo w dobie obecnej”

Dzisiaj szczególnie wiele mówi się i pisze na ten temat. Rzecz więc sama nader aktualna i ciekawa. Omówi ją we wtorek, 15 marca o godzinie 20 (8 wieczór) ks. Dr Stefan Abt w sali 17-tej Collegium Minus Uniwersytetu Pozn., Wały Wazów 26. Wejście na salę 20 gr. dla młodzieży 10 gr. Członkowie T. C. L. i bezrobotni mają wstęp wolny.

Roczna produkcja światowa obuwia wynosi około 900 milionów par. Ponieważ ziemia zamieszkała jest przez miliard 900 milionów ludzi, z których każdy przynajmniej jedną parę obuwia zużywa rocznie, przeto wynika z tego, iż zgórą 900 milionów ludzi chodzi boso.

RADJO

Programy radiofonijne:

Wtorek, dnia 15 marca 1932 r.

Poznań (335 m) godz 11.45 (Warszawa); godz 13.05 koncert gramofonowy; godzina 14.00 notowania giełdy; godz 15.25 (W); godz 16.20 (W); godz 16.40 płyty gramofonowe; godz 16.35 — 17.05 przemówienie propag. ex-re Targów Poznańskich; godz 17.05 — 17.10 „Wieści z frontu”; godz 17.10 (W); godz 17.35 (W); godz 19.15 lekcja języka włoskiego; godz 19.30 „Świat książek”; godz 19.45 (W); godz 20.00 (W); godzina 20.15 koncert muzyki lekkiej; wyk: Orkiestra 57 p. p. pod dyr. por. Antoniego Szalkowskiego, Wanda Krzyżanowska (sopran), Włodzimierz Pietrzycki (klarnet); godz 21.55 (W); godz 22.10 (W); godz 22.40 (W); godz 22.45 sygnał czasu, komunikaty; godz 23.00 muzyka taneczna z „Cukierni Nowej”.

Warszawa (1412 m) godz 12.10 muzyka z płyt; godz 13.35 muzyka z płyt; godzina 14.45 muzyka z płyt; godz 15.15 „Chwilka lotnicza”; godz 15.25 odczyt dla maturzystów (Dział „Literatura”) — „Jan Kochanowski” — wygl prof Konrad Górski; godzina 15.50 program dla dzieci; godz 16.15 muzyka z płyt; godz 16.20 odczyt dla maturzystów (Dział „Historja”) pt. „Feodalizm” — wygl prof H Paszkiewicz; godz 16.40 muzyka z płyt; godz 17.10 „Rola podświadomości u człowieka”; godz 17.35 popołudniowy koncert symfoniczny; godzina 19.15 listowne nauczanie rolnictwa (kursy im. Staszica) — wygl prof Jankowski; godzina 19.35 muzyka z płyt; godz 20.00 feljeton pt. „Przygoda narciarska”; godz 20.15 muzyka węgierska — wyk: Orkiestra P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego i Lily Herz (fort.); godz 21.55 „Skrzynka Poczta Techniczna”; godz 22.50 muzyka taneczna z „Gastronomji”.

Programy zagraniczne. Hnizen (1875 m) 21.10 duet skrzypcowy, 22.10 muzyka kościelna; **Koenigswusterhausen** (1635 m) 20.00 wesoly wieczór; **Daventry** (1554 m) i **Londyn** (261 m) 21.15 koncert symfoniczny; **Motala** (1348 m) 20.00 muzyka kameralna; **Oslo** (1083 m) 20.00 „Faust” op. Gounoda; **Budapeszt** (550 m) 20.30 muzyka operetkowa; **Wiedeń** (517 m) tr. z Koenigswusterhausen; **Praga** (488 m) 20.00 koncert symfoniczny; **Beromuenster** (459 m) 21.00 koncert; **Rzym** (441 m) 20.45 tr. z opery.

Audycję kompozytorską Alfonsa Szczerbińskiego

nadaną ostatnio przez „Radjo Poznańskie”, poprzedzał interesujący odczyt dr. Zielińskiego, który w krótkim zarysie streścił życie i działalność artystyczną i kompozytorską tego wybitnego a tak przedwcześnie zmarłego pianisty i kompozytora wielkopolskiego, podkreślając jego wielką kulturę muzyczną. Program koncertu obejmował utwory kameralne, solowe i pieśni. Iście słowiańska melodyjność i pewien artyzm formy — oto charakterystyczne cechy dzieł Szczerbińskiego. Prawdziwe uznanie należy się pani Maryli Szczerbińskiej dzięki której tyle cennych dzieł z pyłu zapomnienia ujrzało światło dzienne. W jej też interpretacji usłyszeliśmy dwie kompozycje fortepianowe Moment musical op. 27 i Polonez op. 13. Zespół kwartetowy wykonał Warjacje na kwartet smyczkowy. Poznaliśmy również 2-gą sonatę na skrzypce i fortepian w wykonaniu p. Pawlaka i p. Marji Szczerbińskiej oraz pieśni w ujęciu p. Jadwigi Musielewskiej.



W zombardowanych przez Japończyków dzielnicach Szanghaju europejskiej siostry Czerwonego Krzyża przyczyniają się do ocalenia zaskoczonych wojną mieszkańców.

DZIAŁ GOSPODARCZY

O wzmoczenie spożycia mleka i przetworów mlecznych

Chcę ze stanowiska konsumenta wypowiedzieć kilka słów o praktycznych i najpewniejszych środkach do osiągnięcia celów założonej niedawno w Poznaniu Ligi Mleka. Na zebraniu konstytucyjnym tego stowarzyszenia z paru ust podnoszono już — jak słyszałem — podobne uwagi, które nasuwają się same przez się przy obserwowaniu konsumpcji mleka na ziemiach zachodnich.

W rolniczej Wielkopolsce jest dużo krów, dużo mleka, dużo dobrze zorganizowanych mleczarni i przetwórni — a ludność jednak ani w części nie spożywa tyle najlepszych, najsmaczniejszych i przez to najzdrowszych jego przetworów, jak gdzieindziej.

Sprzecznność tych dwu twierdzeń wywoła zapewne zdziwienie, a może i pewne uprzedzenie u rodowitych Wielkopolan — niemniej przynajmniej każdy nieuprzedzony, kto zna i porówna sposoby i przedmioty spożywania wyrobów mlecznych gdzieindziej w Polsce i w Wielkopolsce.

Dlaczego tak jest? Dlatego, że w innych częściach Polski produkcja mleka nastawiona jest przedewszystkiem na konsumpcję jego w miejscu i okolicy, a w Wielkopolsce głównie na eksport. Tam zatem przetwarzanie i dostawa mleka dostosowana jest więcej do życzeń i smaku miejscowego spożywcę, tu zaś głównie chodzi o przetwory zdolne do wywozu.

Przypatrzmy się, co i jak spożywają w dużych ilościach miłośnicy i smakosze mleka gdzieindziej w Polsce — powiedzmy urzędowo: w Polsce środkowej, południowej i wschodniej?

Oprócz mleka „prosto od krowy”, zalecanego tyłu osobom wątłego zdrowia, a w szczególności dzieciom, jako najzdrowszy środek spożywczy, który to produkt — niestety — w większych miastach i gdzieindziej jest trudno dostępny w swej nieskazitelności, spożywa się, zwłaszcza w lecie, całe rzeki wspaniałego mleka „zsiadłego”, „kwaśnego”, czy t. zw. w Małopolsce „podśmietania”. Wspaniałego, bo jest to przednie mleko, niezbiernane, często z dodatkiem naturalnej świeżutkiej śmietany, specjalnie podane i z nieodzownym warunkiem odpowiedniej temperatury.

W każdej z licznych mleczarni — restauracji w Warszawie podają to apetyczne zsiadłe mleko w osobnych płaskich szklanych miseczkach, w których „stawia się” je, aby „się zsiadło”; je się to na kolację, na drugie śniadanie i przy sposobności dla ochłody. To samo w Krakowie i Lwowie, choć miejscami inaczej podane, zwykle stawiane w szklankach i więcej zsiadłe i więcej śmietaną podeszłe. We wszystkich takich „mleczarniach” czyściutkich i na biało malowanych, a wolnych od duszącego dymu z papierosów i oparów z piwa i alkoholu dostanie się wspaniałą świeżością masła (masełka) o subtelnym smaku (paszy letniej, z której pochodzi) — zawsze jednakowe — ze specjalnym pszennym i żytnim chlebem razowym (doskonale wypieczonym, a nie pokluszczonym); świeżych jajek sprószanych w najrozmaitszy — stosownie do życzenia — sposób; wysmażanej („krupka od krupki”) kaszy hreczanej (tatarskiej) do mleka kwaśnego i najrozmaitszych pierożków i kluseczek — świeżych i przyzmażanych — z masłem czy ze skwarkami; pierożki z serem, z mięsem, z kartoflami i bryndzą osobno lub razem, z kapustą słodką lub kwaśną, z chrześcianiami, wiśniami, borówkami kluseczkami ze wszystkimi rodzajami serów, w Małopolsce oprócz tego t. zw. knedle ze śliwkami, a nawet z morełami.

Widzę już ironiczny uśmiech na ustach czytającego Wielkopolanina: „niech sobie używają tam na tych „kluchach” — ja tam tego niezwykłego i tegobym nie jadł” oraz skrzywienie kucharki wielkopolskiej, „ktoby tam tyle sobie zachodu robił dla dogodzenia tyłu grymasom za tak mały zarobek”. Otóż tak się tylko wydaje z przyzwyczajenia. A przyzwyczajenie, to ani zasada ani przypadek. Przyzwyczajenie powstaje wśród pewnych warunków, aby się znowu zmienić wśród innych warunków dla potrzeby lub zmiany na lepsze. Nie zapomnę nigdy, gdy w roku 1920 przyjechałem do Poznania i zażądałem w jednej z pierwszych kawiarni herbaty, której wypić

nie mogłem, tak była w złym gatunku, nieumiejętnie zaparzona i nieświeża. Na moje zapytanie dlaczego taka niedobra, odpowiedziano mi dobrodusznie: „U nas w Poznaniu mało kto pyta się o herbatę”. A teraz? Teraz herbata w poznańskich kawiarniach naogół jest raczej lepsza, niż gdzieindziej w Polsce. Stała się dobra, bo publiczność zaczęła jej żądać, a żąda się jej, bo jest dobra. Słyszałem na własne uszy pochwałę Wielkopolan, a jeszcze więcej Wielkopolanek o mleczarniach i ich doskonałościach w Małopolsce, zwłaszcza na wyuczonych letnich. A czy u nas na wsi tych specjalów nie mają i nie cenią? Chodzi o to, aby przyzwyczajając się do tego, co zdrowe, i pożyteczne, a odzwyczajając od tego, co szkodliwe. Jeśli ktoś ma przyzwyczajenie do psucia żołądka, to lepiej go od tego odzwyczajać. Przecież cała Polska bierze dziś przykład z Wielkopolski co do wspaniałych kompotów i ich zapasów na zimę.

I tak jest ze wszystkim. Je się i pije to, co na miejscu jest dobre — znana zasada, wszystkich, co jeżdżą po obcych krajach, nie żąda się bigosu we Francji, ani zupy żółtowej w Polsce.

A co musi być pierwszą zasadą zwłaszcza w czasie tak ciężkim pod względem gospodarczym, zasadą chyba już dziś niezaprzeczalną: rozszerzyć rynek wewnętrzny dla dobra tak producenta, jak konsumenta. Cóż zaś jest więcej zagrożone, jak nasze rolnictwo? Czy mamy brzydzić się naszą kaszą w tyłu postaciach, którą zjadali się nasi ojcowie, a sprowadzić za to ryż z zagranicy? Wypijać morza kawy w naszych kawiarniach, bo nie smakuje nam mleko z naszych krów, gdyż nie chce się włożyć trochę więcej pracy, aby je przetwarzać i podawać w sposób smaczny i zachęcający?

Starsze i spokojniejsze czy wstępsze osoby dość mają ciężkich potraw, trunków nie piją i dymu nie znoszą. Tosamo dzieci. Te kategorie konsumentów do restauracji ani kawiarni nie chodzą z tych przyczyn zupełnie. Pójdą jednak do mleczarni, o których wyżej piszę i stworzą nowy rodzaj klienteli. A za nimi pójdą i inni, pójdą z pewnością; dziś chodzą gdzieindziej, ale z konieczności i niechętnie. A na takie mleczarnie nie trzeba koncesji na wyszynk — każdy może je założyć.

Niemą dalej gdzieindziej w Polsce podmiejskiego miejsca wycieczkowego, a w kulturalniejszych okolicach prawie wsi, gdzieby latem nie można było dostać doskonałego świeżego — prosto z piwnicy — mleka zsiadłego ze świeżutkim masłem i chlebem razowym. Czyż to nie jedyny zdrowy napój i pożywienie dla wycieczkowców i turystów? Gdzie u nas kto to dostanie? Tylko piwo i to złe, a przytem ciepłe, niemożliwe do picia, na słońcu trzymane w budach, albo kawa — pożałujcie Boże! Dlaczego? Bo „nikt nie pyta”, a nikt nie pyta, bo wie, że nie dostanie. Niechby jednak tylko kto na dworcu w Puszczykowie, Puszczykówku, Ludwikowie lub gdzieindziej stanął z taką lodownią mleka i masła. Tłoczono by się, jak po święconą wodę.

Wina słabej konsumpcji mleka, jak i innych podobnych rzeczy — leży zarówno po stronie producenta i handlu spożywczego — jak i po stronie publiczności.

Producent odstawia handlarzowi wszystko bez kłopotu, nie docierając i nie chcąc się zachodzić z konsumentem, choćby miał najlepsze warunki (np. dostawy mleka prosto od krowy wprost do domów — nie można się nigdzie, nawet w małych miastach doprosić). — Wszystko idzie przez centrifygę, nic się nie wyrabia z pełnego mleka — ser kwaśny, choć tani, nie daje ani smaku ani pożywienia, o ser pełny trzeba obciąć całe miasto; śmietany świeżej, bez kwasu, rzadko kiedy dostać można; śmietanka słodka może być używana tylko na surowo do kawy, co nie każdy żołądek znosi, bo warzy się; masło najczęściej pasteryzowane (na eksport), przez co nie ma dobrego smaku; samo mleko słodkie — nie wiem już dlaczego — mimo pochodzenia z poważnych mleczarni — w Poznaniu jest gorsze, niż gdzieindziej.

A publiczność — obchodzi się bez tych przysmaków. Nie krytykuje, jak ja, ale używa mleka tylko tyle, ile ko-

niecznie potrzeba. Nic dziwnego, nie ma w czem zasmakować, a nie zasmakowawszy, twierdzi, że wszystko w porządku i — je i pije co innego.

Ja, piszący te słowa, przepadam za dobrymi artykułami mlecznymi i kuchnią jarską. Sera z pełnego mleka i dobrego nie mogę jeść, bo nie mogę go dostać. Masło kupuję w tych samych firmowych papierkach i jest raz doskonale i dwa razy nie. Wyjeżdżając za miasto, nie jem, aż do powrotu do domu, bo niema nigdzie czegoś stosownego. (Dwa razy jadłem, owszem, obiad w Puszczykówku, ale dlatego, że był doskonały).

Nie pomóżę żadna propaganda, choćby robiona z największym wysiłkiem i najmądrzejszą; że mleko i przetwory mleczne są zdrowe, że trzeba je jeść, że tego wymaga nasze położenie gospodarcze, — jeśli się do tego nie zachęci konsumenta doskonałością, smacznością przetworów mlecznych, apetycznym podaniem go i właściwą organizacją.

W Poznaniu np za mało mleczarni, w których artykuły mleczne podają, a przytem niezawsze w dobrym gatunku, a zwłaszcza temperaturze i świeżości, poza zaś przetworami mlecznymi niema kuchni jarskiej. Trzeba stworzyć tu kilka przynajmniej takich mleczarni wzorowych z kuchnią jarską w roz-

maitych częściach miasta i zachęcić publiczność doskonałością produktów, najlepiej z okolicznych dworów.

Trzeba w porze letniej zorganizować sprzedaż dobrego, zimnego zsiadłego mleka i wyborowego masła, a także maślanek i serów we wszystkich miejscach wycieczkowych. Można także takie bufety mleczne urządzać przy szkołach.

Trzeba wyrabiać i sprzedawać więcej sera z pełnego mleka i więcej tańszych serów szlachetnych, jak np. t. zw. „Trapistów” śmietankowych — w miejsce samych serów ostrych i to przeważnie sprowadzanych z Gdańska.

Ja pierwszy zamawiam na 3 osoby: dziennie 2 litry mleka prosto od krowy, a w lecie 1 litr mleka świeżego i 2 litry zsiadłego — 1/2 litra świeżej śmietany — 1/4 litra słodkiej śmietanki — 1/2 funta pełnego sera — pod gwarancją, że wszystko to będzie dobre i świeże. Zamówiłbym dwa razy więcej, gdybym miał dwoje małych dzieci. Ze tego dziś dostać nie mogę, choruję na żołądek i gniewam się na żonę, że nie umie znaleźć dobrego źródła produktów mlecznych i stąd ten krytyczny artykuł, który proszę jednak przyjąć do wiadomości jako troskę o wspólne dobro zarówno producenta jak konsumenta.

Amator przetworów mlecznych.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) Projekt podwyżki taryf dla nasion oleistych. Ministerstwo komunikacji wysunęło projekt podwyższenia taryf przewozowych dla nasion oleistych i olejów roślinnych z nasion środkowo-europejskiej kultury i nasion egzotycznych — Podwyższenie tych taryf obciąży znacznie kalkulację przemysłową i wywołać może cały szereg ujemnych następstw.

Z KRAJU

(k) Z walnego zebrania Lubań - Wronki S. A. w Poznaniu. W dniu 12 marca odbyło się w Bazarze poznańskim walne zebranie S. A. Lubań - Wronki. Po zagajeniu obrad przez prezesa rady nadzorczej p. Śuryńa i objęciu przezeń przewodnictwa, postanowiono ograniczyć się do rozpatrzenia spraw związanych z korektą pewnych pozycji bilansowych za rok 1929/30, oraz stosunku do Rolniczej Spółdzielni Ziemiaczanej. W rezultacie obrad zmieniono ostateczną sumę bilansową z 19.193.190,89 zł na 18.548.190,89 zł, oraz zatwierdzono stanowisko rady nadzorczej w sprawie pozytywnego stosunku do Rolniczej Spółdzielni Ziemiaczanej w Poznaniu. W miejsce zmarłego członka rady nadzorczej śp. Edwarda Wendorffa powołano do rady jego syna. Przyszłe walne zebranie odbędzie się w kwietniu r.b., na którym będzie przedłożony bilans za rok 1930/31. (AW)

(k) Eksport polskich warzyw. Związek Polskich Producentów Warzyw w Warszawie podjął energiczną akcję celem zorganizowania eksportu warzyw z Polski głównie na rynki północne i do krajów bałtyckich. Zasadniczą przeszkodą w eksporcie dotychczas był brak odpowiedniej organizacji oraz firm mogących zaofiarować towar przystosowany do wymagań zagranicznych odbiorców. Jako główne artykuły eksportowe wchodziłyby cebula, kapusta, oraz warzywa o charakterze czysto sezonowym. Ceny towaru polskiego naogół odpowiadają kalkulacji eksportowej. W związku z powyższą akcją projektowane jest uruchomienie na statkach linii bałtyckiej „Żegluga Polskiej” wystawy wzorów produkcji warzywniczej w Polsce.

(k) Rząd w Pretorji zdecydował wziąć udział w Targach Poznańskich. Po nader uciążliwych staraniach udało się dyrekcji Targów Poznańskich uzyskać oficjalny udział Unji Południowo-Afrykańskiej w targach tegorocznych (1-8 maja 1932 r.). Unja Południowo-Afrykańska nie odstąpiła od parytetu złota, emancypując się poniekąd z systemu dominacji angielskich i utrzymując siłę nabywczą swego funta. Również w sprawie celnej rząd w Pretorji odmówił preferencji, o jaką starała się Anglia w zamian za obniżenie swych nowostworzonych stawek celnych. Jednym z widocznych skutków tej samodzielnego polityki gospodarczej Afryki Południowej jest akcja w stosunku do traktatów handlowych i eksportu do Europy. Polska szczególnie winna się interesować rynkiem południowo-afrykańskim, albowiem istnieje tam niezwykle poważne możliwości zbytu materiału kolejowego, lokomotyw, narzędzi rolniczych i wyrobów tekstylnych. W ubiegłym roku Afryka Południowa importowała na ca 4 miljarde złotych towarów, w tem 280 milionów złotych towarów japońskich. Z tych właśnie powodów przedyskutowanych obszernie w Pretorji przez departament handlu, zdecydowano wziąć udział w Targach Poznańskich rozwijając wzajemny handel kompensacyjny.

(k) Tranzytowy przewóz towarów z Niemiec do Z. S. R. R. Minister skarbu wystosował okólnik do dyrekcji cel oraz do kolejowych urzędów celnych z doniesieniem że zezwala się na bezcelowy przewóz tranzytem przez polski obszar celny z Niemiec do Rosji Sowieckiej, bez pozwolenia min. przemysłu i handlu towarów według rozszerzonej listy, dołączonej do okólnika. Rozszerzona lista obejmuje szereg artykułów metalowych przeważnie charakteru surowcowego i półfabrykowanego, artykuły ceramiczne, chemiczne, wyroby skórzane i futrzane, drewno budowlane, forniry, kauczuk, len, papier itd. We wywozie niektórych artykułów jest również Polska zainteresowana. Rozszerzenie listy świadczy jednak o wzmocniającej penetracji przemysłu niemieckiego na rynku rosyjskim. (I)

ZAGRANICĄ

(z) Jak niemiecki świat gospodarczy reaguje na wydarzenia polityczne i co z tego wynika. Wobec odmowy niektórych firm niemieckich, dalszego utrzymywania stosunków handlowych z litewskimi firmami, przyczem motywują to ostatnimi wypadkami klajpedzkimi, „Lietuwos Aidas” pisze, iż postępowanie firm niemieckich może pociągnąć bardzo poważne skutki w rozwoju handlu litewsko - niemieckiego. Litewskie przedsiębiorstwa handlowe już poczyniły starania w celu nawiązania stosunków handlowych z firmami angielskimi, francuskimi, czechosłowackimi i innymi. Poza tem Litwini zamieszkali w Ameryce, postanowili wobec stanowiska, zajętego przez Niemcy w sprawie klajpedzkiej, bojkotować statki niemieckie.

Nasiona. Sprawozdanie handlowe z 9. 3. 1932 r. specjalnego składu nasion Teleforsa Otmianowskiego w Poznaniu. Notowania informacyjne w złotych za 100 kg. za jakości przeciętne dominialne, nowego sprzętu, loco stacja załadowania. Koniczyna czerwona 150 — 190; koniczyna biała 320 — 440; koniczyna szwedzka 130 — 150; koniczyna żółta chmielowa odluszczone 140 — 160; koniczyna żółta chmielowa w łuskach 55 — 65; inkarnatka 49 — 57; przełot pospolity 270 — 310; rajgras angielski krajowy 45 — 50; tymoteusz 40 — 55; seradela 28 — 30 wyka latowa 22 — 24; peluska 23 — 25; wiczka zimowa —, groch Wiktorja 23 — 26; groch zielony Folger 30 do 34; groch polny mały 23 — 26; gorczyca 30 — 35; rzepak latowy 34 — 38; rzepak zimowy 32 — 33, tataraka —; konopie 40 — 48; siemie lniane 40 — 43; proso —; mak niebieski 70 — 80; mak biały 70 — 90; tulin niebieski 12 — 13; tulin żółty 16 — 17.

Bekony. Na rynku londyńskim oficjalnie notowano w dniu 11. 3. za cwt. w sh.: duńskie 45 — 56; holenderskie 40 — 49; polskie 38 — 44; ubój bekonu duńskiego wynosił 147.000, polskiego 25.000. Duński bekon zwykły 0 2 sh, holenderski 0 3 sh i polski 0 2 sh.

Przyszłość kapitalizmu

Przypominamy, że dziś, w poniedziałek o godzinie 20-tej będzie mówić na powyższy temat znakomity ekonomista, prof. Uniw. Jagiellońskiego, Dr. A. Heydel z Krakowa. Odczyt odbędzie się w sali 17 Collegium Minus. Wstęp wolny dla członków Tow. Prawniczego i Ekonomicznego; dla gości — 1 zł., dla młodzieży akademickiej — 0.50 zł.

Ustawa

o chowaniu zmarłych i stwierdzenia przyczyny zgonu

(KAP). Sejm w tygodniu ubiegłym uchwalił ustawę o chowaniu zmarłych i stwierdzeniu przyczyny zgonu. Według tej ustawy, ciała osób zmarłych nie mogą być chowane przed upływem 24 godzin od zgonu, a najpóźniej w 72 godziny zwłoki winny być usunięte z mieszkania celem pochowania, albo w razie odroczenia terminu pogrzebu, celem złożenia w kostnicy lub domu przedpogrzebowym. Ciała osób zmarłych na chorobę zakaźną winny być pochowane w przeciągu 24 godzin. Prawo pochowania zwłok ludzkich ma najbliższa rodzina (współmałżonek, krewni wstępni, zstępni, boczni do 4. stopnia, powinowaci w linii prostej do 1. stopnia), zmarłych duchownych — również ich władza duchowna, wojskowych — władza wojskowa. Zwłoki niepochowane przez rodzinę władze administracyjne mogą przekazywać uniwersytetom lub winny być pochowane przez gminę, w której nastąpił zgon.

Stwierdzenie zgonu winno być ustalone przez lekarza leczącego chorego, lub w drodze oględzin przez lekarza urzędowego albo przez inną osobę powołaną przez władzę gminną. W razie podejrzenia lub stwierdzenia choroby zakaźnej albo przestępstwa, popełnionego w stosunku do osoby zmarłej, winno się o tem powiadomić władzę sądową lub policję.

Na wszystkich cmentarzach w ciągu pięciu lat muszą być pobudowane domy przedpogrzebowe lub kostnice. Obowiązek i prawo zakładania cmentarzy spoczywa na gminach. Prawo zakładania cmentarzy przysługuje i prawnie uznanym związkom religijnym. Prawa Kościoła katolickiego do zakładania, rozszerzania, zarządzania i utrzymywania cmentarzy określa art. 17 Konkordatu, na co powołuje się ustawa.

Grób nie może być użyty do ponownego chowania przed upływem lat 20. Po tym terminie również nie może być użyty, jeżeli nastąpi zastrzeżenie ze strony jakiegokolwiek osoby i uiszczenie przez nią przewidzianej opłaty.

Właściciel organa związków religijnych i wyznaniowych osób prawnych wydają zarządzenia, dopuszczające na okres pięcioletni od wejścia w życie ustawy powyższej przyjmowanie na cmentarzu także zwłok osób, nienależących do tego wyznania, dla którego cmentarz jest przeznaczony, jeżeli w promieniu 30 kilometrów od miejsca zgonu niema cmentarza gminnego lub odpowiedniego wyznania.

Walne zebrania

Walne zebranie Tow. Marynarzy Rezerw w Poznaniu odbyło się 5 marca b. r. w lokalu p. Szymańskiego przy Drodze Dębiniąckiej. Wybrano nowy zarząd w składzie następującym pp.: prezes — Mizgalski Wojciech, zastępca — Krzywoś Wład., sekretarz — Kluczyk Sylwester, zast. sekr. — Hilscher Henryk, skarbnik — Wiczewski Aleksander, chorąży — Nowicki Franciszek, lawdniczy — Kardack Marjan i Haremza Kazimierz, bibliotekarz — Szymański Wojciech, kom. rewizyjna Nowacki I., Skubel Kaz., Stoiński Karol.

Przewodniczył obradom walnego zebrania p. Hilscher. M. i. zatwierdzono cały szereg spraw dotyczących Tow. Marynarzy Rezerw — przyjęto nowych kandydatów na członków Towarzystwa. Część Floce!

Stow. Młodzieży Polskiej w Poznaniu-Główna odbyło swe roczne walne zebranie przy udziale protektora Stowarzyszenia ks. Prob. Chilomera oraz patrona ks. St. Pawlickiego. Na przewodniczącego powołano ks. p. Pawlickiego, do pióra p. Edm. Lenartowskiego. Po sprawozdaniach, na wniosek komisji rewizyjnej udzielono ustępującemu zarządowi pokwitowania. Na prezesa wybrano p. Lenartowskiego Edmunda, wiceprezesem p. Szymańskiego Stanisława, sekretarzem p. Szymańskiego Anatola, skarbnikiem p. Jurdzińskiego Stanisława, naczelnikiem p. Ereńskiego Edmunda. Do komisji rewizyjnej wybrano p. Langego członka patronatu, oraz p. Gasiorowskiego Edmunda i p. Filipiaka Franciszka.

Z Tow. Przemysłowych

Z Tow. Przemysłowców w Barcinie. Miesięczne zebranie Tow. Przemysłowców odbyło się w niedzielę 6 marca br., zagaił prezes pan Antoni Mielcarzewicz. Po przeczytaniu protokołu oraz po przyjęciu p. Idkowiaka jako członka, a p. Pielańskiego jako kandydata, przystąpiono do właściwego porządku obrad. W pierwszym rzędzie przystąpiono do omówienia nadesłanych komunikatów, i tak w sprawach podatkowych wywiązała się ożywiona dyskusja, w rezultacie czego na wniosek p. Bejny postanowiono w sprawie państwowego podatku od nieruchomości stanąć do związku odpowiedni wniosek

o wyjaśnienie niektórych postanowień ustawy o państwowym podatku od nieruchomości.

Następnie przystąpiono do sprawy kasy pośmiertnej, w której zabierali głos pp. Kaczmarek, Orkiszewski, Płotka i Marciniak. W toku powstałej dyskusji, ustalono że związek żąda w zbyt radykalny sposób płacenia poszczególnych serij do wymienionej kasy. Sprawę tę oddano zarządowi celem wyjednania dogodniejszych warunków spłaty.

W dalszym ciągu dyskutowano nad komunikatem w sprawie Zjazdu delegatów, który odbędzie się 3 kwietnia br. w Poznaniu. Ze względu na ważność sprawy oraz w związku z przypadającym w przyszłym roku 50-letnim jubileuszem towarzystwa, uchwalono wysłać na odnośny zjazd jednego delegata i to p. Cz. Reinkego, a w zastępstwie prezesa p. Mielcarzewicza. Oprócz powyższego polecono zarządowi stawić odpowiedni wniosek w sprawie zapomóg dla rzemiosła i przemysłu.

W wolnych głosach omawiano w dalszym ciągu dzisiejszą trudną sytuację gospodarczą oraz pauperyzację warsztatów pracy, a ponadto sprawę wygórowanego podatku od nieruchomości.

W tych sprawach przemawiali pp.: Plelański, Kaczmarek i Jaskulski. Podnoszono ogólnie, że większa część właścicieli posiada w swoich nieruchomościach bezrobotnych. Ci bezrobotni nietylko że nie płacą właścicielom już od kilku miesięcy żadnego czynszu mieszkaniowego, ale właściciel pomimo to od tych lokali podatek płacić musi, co stanowi dla właścicieli wielką krzywdę. Na tem prezes solwował zebranie hasłem „Przemysłowi i Rzemiosłu Cześć“.

115098	115394	115720	115824	117405	120098
120573	123441	125090	126736	126804	127204
127336	127517	128366	128996	129718	130321
131297	132263	132480	132564	132794	133992
134877	135555	136588	139890	142303	143097
144257	146832	147138	147874	148501	149063
150101	150240	150848	153153	153271	153208
153671	155050	155352	155879	156104	159100
159567	159769.				

Po 250 zł. wygrały numery następujące:

35	43	364	97	418	54	537	43	650	92	873	1123			
243	64	77	99	398	400	19	631	709	836	92	941			
69	2008	30	110	13	23	83	209	73	84	418	578	88		
604	11	864	954	3025	28	109	239	355	67	400	47			
557	641	74	79	81	760	62	189	944	98	4057	185			
221	42	343	96	414	81	585	624	33	738	850	927			
5013	21	193	459	586	612	782	91	883	902	97	8070			
221	68	349	99	471	503	47	56	626	747	821	7039			
57	94	98	161	71	299	310	91	573	602	39	727	31		
811	82	933	94	8110	226	77	587	619	74	786	884			
947	88	9066	197	246	75	425	53	598	611	80	721			
37	50	75	806	967	10097	150	59	88	93	234	310	37		
49	53	60	577	605	80	90	99	715	52	64	870	75	935	
74	11261	384	98	438	52	574	96	605	55	93	746	87		
874	83	12006	44	73	89	187	300	2	73	472	568	704		
7	898	13200	31	72	311	39	430	40	74	559	719	864		
922	74	92	14022	32	177	87	233	47	328	43	471			
658	731	50	904	35	15047	71	83	84	131	205	369			
535	637	824	37	922	15054	88	106	65	94	273	84			
318	53	435	524	619	744	801	14	23	928	90	17080			
166	276	318	78	525	646	67	84	720	65	88	18139			
88	94	247	401	651	710	19091	292	310	77	508	94			
639	76	80	910	20051	143	93	206	313	62	448	591			
666	735	41	99	910	42	82	21011	293	96	339	74	412		
35	509	10	671	744	65	822	62	978	22021	240	49			
321	58	86	472	519	61	94	636	713	21	55	849	77		
92	938	23058	152	91	373	527	33	623	752	914	51			
24084	86	104	32	79	84	262	79	305	28	537	679			
711	70	818	902	94	250112	17	131	298	350	629	69			
704	73	89	863	70	26068	84	88	124	49	230	355	75		
409	17	30	37	49	70	622	37	747	803	16	937	39	88	
27045	183	208	10	93	422	539	80	82	601	71	700			

80016	40	5	89	241	72	331	457	757	61	73	806			
87	81103	42	69	78	80	246	606	718	24	25	28	29		
64	869	73	956	82007	9	117	56	78	83	238	455	531		
86	92	753	71	873	904	11	79	83009	87	122	37			
210	42	76	317	426	626	730	34	31	67	97	856	83		
85	970	84065	80	107	388	418	73	520	21	79	609			
50	791	813	34	947	85135	52	326	428	627	30	59			
911	99	86025	38	115	222	24	84	350	570	634	728			
81	810	67	952	63	87088	90	111	20	949	68	97	348		
67	461	73	621	31	88080	107	23	44	275	384	416			
514	37	68	83	627	712	23	88	93	830	89098	130			
470	97	577	753	903.										

90016	54	395	428	584	608	82	800	73	91237					
65	360	423	50	55	513	54	601	38	88	705	24	81		
813	973	92032	164	95	407	56	79	570	629	71	811			
87	918	93000	88	99	203	47	91	527	74	95	633	80		
84	789	979	94191	224	414	27	562	96	617	61	714			
828	956	95156	72	336	52	401	75	527	44	612	37			
74	806	99	905	95	96310	41	69	419	37	66	644	82		
85	806	22	99	97028	75	116	211	15	429	78	524			
733	832	83	98054	529	32	638	873	99047	59	72	73			
125	58	330	414	50	800	40	62	64	77	92	906	73		
100027	200	44	97	351	89	490	521	66	708	46	49			
61	73	861	98	939	48	101073	128	38	219	40	330			
61	433	46	88	511	606	23	79	92	93	750	57	309		
928	102034	325	31	74	460	740	914	915	103032	610				
22	44	318	409	24	513	695	785	892	959	104061	239			
87	143	55	68	247	69	309	72	462	93	626	821	68		
96	871	105055	113	250	308	430	502	633	709	60				
68	838	979	106077	154	245	65	99	393	596	621				
714	42	859	934	107008	169	84	203	28	95	325	441			
64	502	714	83	860	918	108195	243	305	25	68	476			
92	530	43	44	61	870	73	995	109219	301	527	711			
70	72	811	900	110072	78	96	101	15	220	77	369			
94	448	536	50	661	715	820	920	92	98	111008	195			
267	378	489	616	19	704	75	90	808	29	112085	428			
505	96	610	27	59	729	35	862	907	73	88	96	113026		
34	110	34	36	45	215	334	55	75	432	66	584	96		
643	52	749	57	930	60	114020	71	112	36	89	300			
625	42	731	870	75	89	925	86	115034	96	224	38			
51	62	338	69	77	88	526	619	48	63	67	744	808		
952	87	116001	96	132	264	319	28	434	37	512	32			
56	716	84	934	117080	194	213	54	91	310	525	711			
26	921	39	57	118026	71	338	65	71	76	413	87	52		
507	52	736	50	76	846	48	925	70	119021	42	49			
106	72	89	280	494	533	55	89	708	821	44	55	62.		

120177	371	540	96	662	83	800	76	907	38	72				
79	121116	74	211	459	66	588	91	613	753	122040				
96	103	210	23	39	324	26	512	646	51	72	75	93	714	
35	71	90	99	946	94	123064	105	20	27	212	19	454		
573	80	742	98	850	76	901	29	124141	200	13	36			
68	72	398	711	800	04	55								

Jak winiak t. KANTOROWICZA - Jak koniak t. SAUMON!

SPORT

Mistrzostwa Polski

Finale mistrzostw pięściarskich

Trzydniowe walki o mistrzostwo Polski w pięściarstwie zakończyły się wczoraj, przyczem finały wypadły nieciekawie, to też widzowie ani w części nie przeżywali tych emocji, w jakich obfitowały poprzednie spotkania ćwierć i półfinałowe. Niewątpliwie przyczyniło się do tego przemęczenie zawodników, oraz fakt, że wskutek niespodzianek wyników i w paru orzeczeniach sędziów — do końcowych walk nie dotarli istotnie najlepsi pięściarze. Do tej sprawy powrócimy jeszcze specjalnie, narazie stwierdzamy tylko iż ósemka mistrzów polskich na rok 1932 jest o wiele słabsza od zeszłorocznej i w żadnym razie nie mogłaby występować, jako pełnowartościowa reprezentacja Polski, ani też żaden ze zwycięzców nie kwalifikuje się do reprezentowania barw narodowych na olimpiadzie, lub w międzynarodowych mistrzostwach Niemiec. Techniczne wyniki były następujące:

W muszej Rogalski zwyciężył w o. ponieważ Moczko nie stawiał się do walki, gdyż miał ponoć nagle zasnąć. — W koguciej Polus (Pz) i Chrostek (Kr) zaprodukowali walkę na niskim poziomie niegodną w obecnych warunkach mistrzostw Polski; zwyciężył Polus, górując nad swym przeciwnikiem. — W piórkowej Rudzki (Śl) przez trzy kola atakował wciął, jednak już nie z takim temperamentem i znać było na nim duże zmęczenie; Goss stawiał skutecznie czoło swemu groźnemu rywalowi, lecz ograniczał się przeważnie do defensywy i przegrał wyraźnie na punkty. — W lekkiej prymitywnej Kołodziej (Lw) operujący tylko obszernymi zamachami i walczący nieczysto, w pierwszym kole trafił parokrotnie celnie Sipińskiego (Pz) który jednak w następnych opanował sytuację, a w ostatnim uzyskał dużą przewagę i zwyciężył zdecydowanie. — W półśredniej Severyniak (Ld) miał tylko w początkowym starciu pewne trudności również z zupełnie „surowym” Pilnikiem i pokonał go następnie łatwo, górując ogromnie w końcowym starciu. — W średniej walka Karpińskiego (Wr) z Wesnerem (Pm) była raczej bijatyką wskutek zupełnego wyczerpania Warszawianina poprzednimi walkami i niskiego poziomu jego przeciwnika. Wygrał zasłużenie Karpiński (Wr). — W półciężkiej Wystrach (Śl) pokonał b. nieznacznie na pkt. Mizerskiego (Wr) dzięki temu, że górował agresywnością w trzecim kole, chociaż jest tylko cieniem Wystracha z przed roku; Mizerski wyczerpaną walką z poprzedniego dnia spisywał się wyjątkowo słabo. — W ciężkiej Konarzewski (Ld) zastosował bardzo mądrą taktykę w spotkaniu z Wocką (Śl) świetnie wyszukując to. że Słazak nie kryje się niemal zupełnie i punktując wydatnie zwłaszcza w drugim kole; w trzecim obaj byli zmęczeni, lecz górował zdecydowanie Łódzianin, który wygrał wysoko na pkt.; Wocce niewiele brakowało do k. o.

Organizacyjnie zawody niedzielne i całość podkreślamy raz jeszcze z prawdziwą przyjemnością, przeprowadzone były bez zarzutu, przynosząc zaszczyt naszemu OZB a zarazem stwierdzając, że przy pewnym nakładzie pracy można uzyskać tak piękny jej rezultat.

W t. zw. turnieju pocieszenia startowały tylko cztery pary. W piórkowej Cyran (Ld) pokonał Strugińskiego (Pz) przez techniczne k. o., w lek. Białas (Śl) zwyciężył Witkowskiego (Pm), w półśredniej — Wysocki (Wr) wygrał z Pisarskim (Ld) i w średniej — Brolik (Lw) z Wroszem (Pm).

Hokej na lodzie

„AZS” i „Warta” 0:1 (0:1, 0:0, 0:0). W niedzielę odbył się na Przepadku mecz zorganizowany z okazji przyjazdu Ludwiczaka z Ameryki. Wskutek fatalnego lodu, mecz stał na b. niskim poziomie technicznym. Jedyną bramkę dnia uzyskał z dalekiego strzału Leśniak, nie bez winy Muszyńskiego. „AZS” wystąpił bez Warmińskiego i Zielińskiego z Ludwiczakiem na środku ataku.

Repr. „AZS” i „Gdańsk” 6:0 (2:0, 2:0, 2:0). Drużyna akademików zestawiona z olimpijczyków rozegrała pierwszy swój mecz po powrocie z reprezentacją Gdańska złożoną z zawodników „Gedanji” oraz klubów niemieckich. Goście przeważali zdecydowanie, bowiem wśród miejscowych jedynie Tupalski był równy klasą.

„Legja” i „Marymont” 8:2 (3:1). Mecz towarzyski.

Lekka atletyka

„AZS” i „Sokol” 42:38 pkt. w konkurencji panów 60 m: 1. Gruchalski (AZS) 7.6, 2. Radwański (AZS), 3. Adamkiewicz (S); 800 m: 1. Jakubowski (S) 2:17.2, 2. Jezierski (AZS), 3. Skoblewski (S); kula: 1. Tilgner (S) 13.49, 2. Drzycimski (S) 12.175, 3. Sikorski (AZS) 11.32; skok w wyż: 1. Gruchalski 1.36, 2. Tilgner 1.31, 3. Drzycimski 1.26; skok w dal: 1. Tilgner 2.88, 2. Gruchalski, 2.78, 3. Drzycimski 2.76; skok w wyż w rozbiegu: 1. Sikorski 1.60, 2. Zoiński (AZS)

1.56, 3. Górski (S) 1.50; skok w dal z rozp.: 1. Kowalski (AZS) 6.01, 2. Gruchalski 5.90, 3. Górski 5.76; tyczka: 1. Klemczak (AZS) 3.10, 2. Olkiewicz (S) 3.00, 3. Kubiak (S) 2.60. Panie: „AZS” — „Sokol” 34½:25½ pkt. 60 m: 1. Lanżanka (AZS) 9 sek., 2. Zandeczka (S), 3. Sekulówna (S); 500 m: 1. Białkowska (S) 1:39.8, 2. Biegańska (AZS), 3. Lanżanka; skok w dal z miejsca: 1. Jasieńska (AZS) 2.26, 2. Szkudlarska (S) 2.22, 3. Lanżanka 2.21; z rozbiegu: 1. Lanżanka 4.42, 2. Zandeczka i Biegańska 4.20; skok w wyż: 1. Jasieńska 1.25, 2. Biegańska 1.25, 3. Godezranka (S) 1.15; kula: 1. Jasieńska 10.79, 2. Szkudlarska 7.985, 3. Stelmaszykowa (S) 7.78.

Bieg na przełaj „Oria” w Warszawie, rozegrany na dystansie 2.800 m z udziałem 10 zawodników, wygrał Adamczyk (O) w 8:30 min. (tel. wl.)

Narciarstwo

Zawody „Czarnych” odbyte we Lwowie przyniosły zwycięstwo w 18 klm. senj. Robinkiewiczowi (Cz) w 1. 29:38, skoki wygrał Lankos (KTN) osiągając 148 p., w kombinacji Woskonowicz (Cz) z 284,50 p. i wreszcie bieg pań na dystansie 6 klm wygrała Bogucka 48:04. (tel. wl. — ts.)

Piłka nożna

„Cracovia” i „Zidenice” (Brno) 4:2 (4:2). Pierwszy swój mecz zagranicą wygrała „Cracovia” bez wysiłku.

„Cracovia” i „Bratislava” 7:2 (2:0). Również drugi mecz zakończył się zwycięstwem krakowian dla których bramki strzelili Malczyk i Piątkiewicz. (tel. wl.)

Porażka „Wisły”. W niedzielę odbył się w Krakowie towarzyski mecz pomiędzy „Naprzodem” (Lipiny), a ligową drużyną „Wisły”. Mecz zakończył się niespodziewanym zwycięstwem „Naprzodu” w stosunku 4:0 (0:0). Do przerwy lekka przewaga słabo grających gospodarzy, po pauzie stale góruje „Naprzód”. Bramki zdobyli: Kumor — 2, Kania i Zug — po jednej.

„Olimpia” i „Poznań” 10:2. Technicznie lepsza „Olimpia” górowała nad swym przeciwnikiem pod każdym względem. „Poznań” wystąpiła w osłabionym składzie. Bramki uzyskali dla „Olimpii” Skrzypczak 5, Lis 3, Pośpieszny i Wiese po 1. Dla „Poznań” — obie środkowy napastnik.

„Olimpia” II i „Poznań” II 3:1. Z powodu fatalnych warunków terenowych grano tylko jedną połowę meczu.

„Warta” i „Sparta” 2:0 (0:0). W pierwszej połowie gra wyrównana. Po zmianie stron „Sparta” osłabiona brakiem kilku swych lepszych graczy nie mogła skutecznie stawić czoła i widoczna choć nieznaczna przewaga uzyskuje goście. Samobójczą bramkę robi Wyrzykiewicz a drugą zdobywa Sobkiewicz.

„Pogoń” i „Blask” 2:2 (0:2). Z powodu błotnistego i pokrytego w większej części wodą boiska grano dwa razy po 30 minut. Bramki dla „Blasku” uzyskali środkowy napastnik, dla „Pogoni” — M. Śmiglak.

Pływanie

Mistrzostwa okręgowe POZP odbędą się w bież. roku w klasie B 25 i 26. a w klasie A 28 i 29 czerwca Wpław przez Poznań o puhar „Ilustracji Polskiej” odbędą się 2 sierpnia. Dotychczas nie został ustalony termin mistrzostw piłki wodnej i zawodów z Gdańskiem. (wz)

Roczne walne zebranie „Pozn. Tow. Pływ.” zagalął prezes p. dyr. Winiewicz a prowadził jako przewodniczący p. Kandulski. W sprawozdaniach podkreślono trudności finansowe z jakimi pora się klub który wykosztował się na budowę pływalni i tem silniej odczuwa dzisiejszy kryzys. Są jednak wszelkie dane że po sprzedaniu pływalni i pozbyciu się w ten sposób kłopotu, towarzystwo będzie się nadal rozwijać tembardziej, że dysponuje liczbą przeszło 300 członków. Sportowo stoi PTP w rzędzie czołowych klubów Poznania, zajęło bowiem trzecie miejsce w mistrzostwach, osiągając szereg zwycięstw w biegach sztafetowych oraz indywidualnych przez Kanińskiego, Kurnatowskiego, Grabca i Wesolowskiego. Po udzieleniu pokwitowania wybrano dotychczasowy zarząd, powołując jedynie nowego sekretarza. Skład zarządu jest następujący pp: prezes — dyr. Winiewicz, wiceprezes — Czerwiński, sekretarz — Getler, skarbnik — Fortuniak, kapitan — Gromadziński, radni — Rosiński, Kandulski i Wtorkowski. (wz)

Życie organizacyjne

Nadzwyczajne walne zebranie Okręgowego Kolegium Sędziów Piłkarskich w Poznaniu odbyło się przy udziale 22 delegatów i przedstawicieli PKS z Warszawy, prezesa związku p. inż. Przeworskiego. Obrady zagalp p. wiceprezes p. Nawrocki poczem na przewodniczącego wybrano p. dyr. Baranowskiego. Cała debata wykazała że w łonie OKS od dłuższego już czasu zwalczały się wzajemnie dwa obozy, które na zebraniu nie skapły sobie zarzutów, posiadających niepoważny i wybitnie osobisty charakter. Wybory uzupełniające dały następujący wynik: prezesem został p. Nawrocki, wiceprezesem — p. Koperski, sekretarzem — p. Krysiak.

Z życia harcerzy

Nowe władze Oddz. Wlkp. Z. H. P. Wobec mylnej informacji, podanej ostatnio w „Życiu Harcerskim”, zaznaczamy, że do Z. O. kooptowano m in. nie b. kur p. Szewina, lecz p. Wandę Chłapowską — Wydział Kol i Ob. objął nie p. dr. Piotrowski, lecz p. prof. dr. Pollak.

„Polski” wieczór harcerzy czeskich. W Bernie Morawskim odbył się pod protektorem konsula R. P. w Morawskiej Ostrawie, dr. K. Ripy, wieczór polski, który urządziło tamtejsze Koło Harcerzy czesko-słowackich. Na program wieczoru, który się odbył przy udziale licznie zebranej młodzieży szkół średnich oraz starszego społeczeństwa czeskiego, złożyły się przemówienia prezesa harcerstwa berneńskiego, delegata konsulatu R. P. w Morawskiej Ostrawie i prezesa klubu czesko-polskiego o potrzebie współpracy polsko-czesko-słowackiej, odczyt w języku czeskim o Pomorzu i Gdyni z przeżyciami, oraz występy chóru akademików polskich w Bernie.

Skautowski wieczór polski jest nowym dowodem, że idea zblżenia polsko-czesko-słowackiego zapuszcza w społeczeństwie czeskim coraz głębiej swoje korzenie.

Z życia towarzystw

Kat. Tow. Robotników Polskich w Głównej-Poznań odbyło w ub. czwartek swe miesięczne zebranie pod przewodnictwem prezesa p. Langiego. Protokół odczytał sekretarz p. Nawrocki, poczem po komunikatach zarządu — wygłosił obszerny a treściwy referat red. p. A. Piotrowski na temat „O wychowaniu młodzieży”. Referat przyjęto oklaskami.

W dyskusji przemawiali m in. ks. patron Chilomer, Nowak, prez. Lange.

Udział w zebraniu był mimo dnia roboczego niezwykle liczny, a obrady ciekawe. (gr)

RUCH W TOWARZYSTWACH

— Klub Sportowy „Grom” w Poznaniu. Zebranie plenarne odbędzie się 15 bm. o godz. 20 w lokalu p. Jezińskiego, ul. Wroniecka.

— Wydział krawiecki Tow. Młodych Przemysł. Zebranie odbędzie się 15 bm. o godzinie 20 na salce Koła Seniorów. Al. Marcinkowskiego 26 podwórze II wchód drugie piętro.

— Tow. Śpiewu im. F. Nowowiejskiego. Zebranie plenarne odbędzie się w środę 16 bm. o godz. 20 w lokalu p. Dusika, ul. Marsz. Focha 62.

— Tow. Kobiet „Wzajemna Pomoc”. Zebranie odbędzie się 16 bm. o godz. 19 w sali Domu Królowej Jadwigi.

— Związek Pracowników Kupieckich Oddział w Poznaniu. Zebranie plenarne odbędzie się 16 bm. o godz. 20 na sali Królowej Jadwigi A Marcinkowskiego 1.

Składki i pokwitowania

W administracji naszej złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: K. F. z K. 40 zł; — razem z poprzednio pokwitowanym 414,65 zł.

Na chleb św. Antoniego: K. S. 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowan. 73 zł.

SKRZYŃKA DO LISTÓW

— Bławatnik. Aresztem obłożę może, jednak jeżeli dochód ten stanowi jedyne źródło utrzymania, można w razie wykonania zajęcia zgłosić „przypomnienie” do sądu grodzkiego przeciwko egzekucji z przedstawieniem stanu rzeczy. Istnieje wszelkie prawdopodobieństwo, że sąd zajęcia takie uchyli (aOK).

— K. L. Wystarczy powiedzieć, że piano jest Pani własnością i jest potrzebne

do wykonywania zawodu i powołać na świadka matkę Pani, ew. przyprowadzić ją zaraz na termin. Adwokata brać nie potrzeba. Czasokres odwołania jeden miesiąc od doręczenia wyroku. Odwołanie musi wnieść adwokat. (aOK.)

— P. Bolesław Grzegorski. Wniesienie skargi interwencyjnej było w danym wypadku niewskazane jeżeli nie chciał Pan się wyprowadzić. Obie sprawy mogą postępować równolegle. O ile proces główny wykaże, że wierzyciel nie ma żadnych pretensyj, sąd znieśie areszt na wniosek Pana. Proces interwencyjny może jednak żona również przeprowadzić. (aOK.)

— Z. B. Należy zgłosić w Poznaniu, gdyż przez Ostrów przyznanie zasiłku trwałoby znacznie dłużej. Wypadnie ok. 80 zł miesięcznie. (aK.)

— K. F. Nie możemy nic Panu powiedzieć, jeżeli nie wiemy, z jakich powodów wpisano ostrzeżenie, i jakiego rodzaju była pretensja wierzyciela do poprzedniego właściciela. (aK.)

— W. J. Nie, na tego rodzaju budynki ulgi się nie rozciągają, gdyż celem tego zarządzenia było ułatwienie budowy mieszkań w celu ulżenia kryzysowi mieszkaniowemu. (aK.)

— Rema 100. Zajęcie pensji z tytułu weksla nie przeszkadza zajęciu za alimenty, gdyż z weksla można zająć tylko 1/5, a za alimenty 2/5. Mimo zajęcia wekslowego więc druga 1/5 pensji będzie Pan wypłacona za alimenty. Wobec tego nie ma celu udowadniać fikcyjności pierwszego zajęcia. Postępowanie takie nie jest karalne, co jest brakiem w kodeksie karnym. Co do tego nastąpi niedługo zmiana przez nową polską ustawę upadłościową. (aK.)

— J. J., Poznań. Jeżeli właścicielka danego składu, a obecna wierzycielka z czynszu za lokale jest jedną i tą samą osobą, czynsz może być zajęty za zaległy podatek obrotowy. Również wpis hipoteki jest dopuszczalny, gdyż dłużnik odpowiada całym swym majątkiem. Jedynie wpis taki nie może spowodować sublasty. Jeżeli czynsz ten jest jedynym źródłem utrzymania, można żądać zażalenia do władzy wykonującej egzekucję, natomiast niestety nie do sądu. Na przewlekłe załatwianie spraw przez władze niema niestety lekarstwa. (aK.)

— P. T., R. Zdaniem naszym skarga odszkodowawcza nie rokuje widoków powodzenia. Mianowicie urządzenie placu zabawowego nie było przedsiębiorstwem, a zarząd towarzystwa nie wykonywał przez urządzenie boiska żadnych swych zobowiązań. Nie zachodziż odszkodowanie w myśl par. 823 k. c., gdyż urządzenie nie było niedbatę, lecz zużyto się przez normalne używanie, czemu nie zaprzecza fakt, że również młodzież starsza korzystała z huśtawki. Nie radzimy skargi. (aK.)

— P. F. D. Trzeba to zrobić kontraktem notarialnym w formie t. zw. umowy zdania, gdyż przy sprzedaży powstałyby daleko większe koszty. (aK.)

— Stała abonentka B. G. Bez zezwolenia gospodarza nie można wogóle przejmować mieszkania, z wyjątkiem wypadku przejścia praw na spadkobierców co nie zachodzi, bo właściwy lokator przecie żyje. Wobec tego wszelkie dalsze kwestje są bezprzedmiotowe. (aK.)

— L. D. Poznań. Wakacji należy się 1 tydzień. Po ukończeniu nauki uczeń może być zwolniony, gdyż umowa o naukę skończyła się. Przed zdaniem egzaminu, o ile jest dalej w międzyczasie zatrudniany, nie ma prawa domagać się wynagrodzenia czeladnika. (aK.)

— K. Chyby. Wyrok jest prawomocny. Może Pan jedynie po zaplaceniu tej kwoty wytoczyć nową skargę i żądać zwrotu niesłużnie zapłaconych pieniędzy. Skargę trzeba wytoczyć w sądzie grodzkim w Grójcu. Prokuratura nie ma w danej sprawie powodu do wkroczenia. (aK.)

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Ofiary na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu

wplacono do kasy komitetu do dnia 7. 3. 1932.		0208 4P	
M. Filoda, Poznań	5.-	St. Glabasowa, Kostrzyn	5.-
N. N. z prośbą o zdrowie	5.-	z prośbą o błog.	1.-
dziecka — Stefci	5.-	P. E. Wojciechowski	1.-
N. N. Poznań	5.-	prośba o opiekę	1.-
X. Klebba, Kostrzyn od	5.-	M. Kaczmarkowa Lipni-	1.-
p. St. i H. Skubiszynski,	5.-	ca z podziękowaniem za	1.-
Amerika	400.-	odebr. laski z prośbą o	1.-
W. Matuszewska, Pozn.	8.-	dalsze	5.-
reżta z książką	8.-	B. Sz., Poniec z prośbą w	5.-
W. z prośbą o laskę	1.-	pewn int.	5.-
Iz. Midura	1.-	J. Jachowska N. Miasto	3.-
L. Szymanowska	10.-	M. Kolbuszewski Kraków	5.-
N. N. Lwówek z podzie-	10.-	K. Drobnikowa Lwówek	4.-
kowaniem za odebraną	10.-	L. Topornicki Stanisławów	1.50
laskę z prośbą o dalsze	10.-	W. Kasprzyci, Zielkowo	1.-
Biuro Parafji Farniej, Po-	20.-	J. Żurawski, Koźnierzówek	5.-
znań według spisu:	5.-	A. Mastelecz, Lubartów	4.-
Krausówna	4.-	K. Dominiczak, Dusznik	4.-
N. N.	3.-	za odebrane laski	1.-
Frater Gielniak	5.-	X. J. Rosiewicz, Kraków	5.-
Kazubowska	5.-	Z. Stępczyńska, Poznań	2.-
Kat. Sobczak	10.-	L. Poźniak, Lwów	5.-
Fr. Andrzejewska	5.-	N. N., Pleszew	3.-
Razem zł. 32.-		A. Paszczyńska Brzeźno	5.-
J. Kosicki, Kraków	3.05	J. Krzyżanowska, Poznań	1.-
N. N. Wierszocin	2.-	z podzięk. za odebr.	1.-
N. N. Kościan z prośbą	10.-	laski z prośbą o dalsze	2.-
na pewne intencje	10.-	opiekę i pomoc	2.-
Fr. Wichlacz, Czempiń	2.-		
		Razem zł. 8.-	

Konto P. K. O. 207470. Sekretariat Sw. Marcin 69.



Dnia 13. b. m., o godz. 11,30 zasnął w Bogu, po krótkiej i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, dziadek i pradziadek, ukochany teść, szwagier i wuj, ś. p.

Piotr Jerzykiewicz

przeżywszy lat 84.

Pogrzeb odbędzie się w Kościanie w środę, 16. b. m. po południu, o godz. 4 z domu św. Zofji.

W ciężkim smutku pogrążona

rodzina.

dw 3026

Kościan, Poznań, Nakło, Szamotuły, Paryż, Nadbrzezie, Leszno, dnia 14. 3. 1932 r.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Zakład Pogrzebowy Bracia Nowak Poznań Plac Nowomiejski 10 tel. 1046.



Dnia 12 marca 1932 zasnął w Bogu po kilkumiesięcznych, a bardzo ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św. mój sercem ukochany mąż, nasz troskliwy i dobry tatuś, zięć, szwagier i wuj, ś. p.

Jan Kręglewski

przedstawiciel F-my H. Zak

przeżywszy lat 56. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15 b. m. o godzinie 4 po południu z kaplicy cmentarza Bożego Ciała w Dębou.

Poznań, Wierzbicice 19

W ciężkim smutku pogrążona

żona Maria z Tuszewskich Kręglewska z dziećmi.

Zakład Pogrzebowy „Ceremonjal”. Towarowa 25. Tel. 3180.

dw 3024



Dnia 12 marca r. b. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, ś. p.

Jan Kręglewski

długoletni współpracownik naszego przedsiębiorstwa.

Straciliśmy w Nim życzliwego współpracownika i szlachetnego oraz wiernego Przyjaciela, który prawością charakteru zjednął Sobie należną Mu cześć

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 15 marca r. b., o godzinie 4-tej po południu, z kostnicy cmentarza w Dębou. zw 13 809

Urzednicy firmy Henryk Zak
Fabryka Perfum w Poznaniu.



Dnia 12 marca r. b. zasnął w Bogu, po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy tatuś, ś. p.

Bolesław Kałdowski

starszy sekretarz sądowy

przeżywszy lat 44. Pogrzeb odbędzie się w Pniewach, 16. b. m., o godzinie 15-tej.

nw 9284

Ciężko strapiona

żona z córkami.



Dnia 12 marca r. b. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, ś. p.

Jan Kręglewski

przedstawiciel fabryki mej.

W znacnym Zmarłym zatrudnionym od szeregu lat straciłem zdolnego, sumiennego i zasłużonego pracownika. zw 13 808
Cześć Jego pamięci!

Henryk Żak
Fabryka perfum i kosmetyków w Poznaniu.



W sobotę, dnia 12. 3. 1932 r. zmarła, opatrzona Olejami św., nasza długoletnia i wierna sługa, która dzielila z nami złą i dobrą dołą, ś. p.

Jadwiga Jackowska

przeżywszy lat 66. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15. b. m., o godzinie 4-tej po południu, z kaplicy cmentarnej w Górczynie.

Walentyna Kalinowska.

Poznań, Spokojna 31.

zw 13 804

Kapelusze damskie

najnowsze paryskie modele poleca po cenach przystępnych

„ZOFJA”

św. Marcin nr. 78a, przy pl. św. Krzyskim.

Prosimy obejrzeć naszą wystawę.

dw 13 793



W sobotę, dnia 12 marca 1932 r. po południu zmarł opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany brat i wuj, ś. p.

Franciszek Kempa

nauczyciel-emeryt

w 79 roku życia. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 15. b. m., o godzinie 16-tej z domu żałoby przy ul. Łazienkowej, o czym zawiadamiają dw 3 023

w ciężkim smutku pogrążeni

Śrem, dnia 14 marca 1932 r.

siostra i rodzina.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

P. P. Dr. Wellmerowi, inż. Starkowi, Dr. Dietrichowi, Urzędnikom i Współpracownikom, Towarzystwu Wermistrzów, Krewnym Przyjaciółom i Znajomym za wszelkie dowody współczucia i oddanie ostatniej przysługi mojemu najdroższemu mężowi, ś. p.

Stefanowi Papierzowi

a przede wszystkim p. inż. Starkowi za szczere zajęcie się pogrzebem, jak również za rzewne słowa pożegnania wypowiedziane u trumny Zmarłego, składam serdeczne zw 13 803

podziękowanie.

Luboń, 14. 3. 1932 r.

Żona.

Do sprzedania 40 km. od Poznania, przy głównej linji kolejowej

FOLWARK

500 mórg ziemi pszenno-buraczanej (przeważnie II klasy) w najwyższej kulturze, cały drenowany, około 400 mórg ziemi oonej, około 100 mórg pierwszorzędnych łąk gruntowych dwukośnych. Położenie przepiękne, wspaniałe polowanie. Do stacji kolejowej, cukrowni i miasta około 1 km. Budynki murowane, w pierwszorzędnym stanie. Do przejęcia potrzeba 170.000 złotych. Pośrednicy wykluczeni. Zgłosz do Kurjera Pozn. pod zw 13 806

Ksiądz Stanisław Cynalewski

Kapelan kaplicy w Turwi

przeżywszy lat 65, a kapłaństwa 35, zasnął w Bogu, po ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św., po otrzymaniu błogosławieństwa Ojca Świętego, dnia 13 marca 1932 r. w Turwi.

W Zmarłym straciliśmy długoletniego i najgorliwszego opiekuna Sierocińca w Goźdichowie, Kapłana o gorącym apostołskim sercu, najlepszego przyjaciela naszego domu.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kaplicy turewskiej, w środę, 16 marca, o godz. 10,30, poczem nastąpi eksportacja do grobu rodzinnego w Zninie.

Tekla Zygmuntowa Chłapowska.

Zakład Pogrzebowy Bracia Nowak. Poznań. Plac Nowomiejski 10, tel. 1046.

Tapety Linoleum Ceraty

kupuje się bardzo korzystnie przy ul. Pocztowej 31

w firmie **Zb. Waligórski** tylko naprzeciw poczty

dw 2 939 39 a

KINO RENAISSANCE

Kaotaka 99. Potężny film dźwiękowy. salonowo-detektyw p. t. „Postrach Salonów”

Pw 11 547-11.7

Otwierajcie szafy! Przejrzejcie garderobę! Przybrudzona i zniszczona odzież wygląda jak nowa po ufarbowaniu lub chemicznym wyczyszczeniu w BARWIE. Tak jest a nie inaczej!

Pw 11 4445-10.21.22

100 000,- zł

pożyczki na dom w śródmieściu Poznania na I hipotekę zaciągnę. Taksa ogniowa 300 000 zł. Dochód roczny ca. 30 000,- zł. Oferty z podaniem warunków do „PAR”, Al. Marcinkowskiego 11, pod 54.104. Pw 11 505-54 104

W naszym rejestrze handlowym oddział A nr 373 wpisano dziś firmę: **Zakłady Przemysłowe Pudliszki**, poczta Krobia, właśc. **Stanisław Fenrycha**, jako właściciela tejże firmy Stanisława Fenrycha, właściciela dóbr z Pudliszki, pow. Gostyń Rawicz, dnia 10 marca 1932 r. Sąd Grodzki. nw 9 067

PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę, 16 3 1932 r., godz. 10,30 św. Marcin 27; godz. 11-tej Piekary 17 sprzedam publicznie najwięcej dającym: **maszynę do szycia bloczków i do pisania.** nw 9 070 W. Trzeciak, kom. sąd. Poznań, ul. Młyńska 3.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę, 16 3. 1932 r., godz. 1-szej św. Marcin 41 sprzedam publicznie najwięcej dającym: **bufet z płytą marmurową.** nw 9 069 W. Trzeciak, kom. sąd. Poznań, ul. Młyńska 3.

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 15. b. m., o godzinie 10-tej przed południem sprzedam najwięcej dającym za gotówkę przy Starym Rynku 44 naróżnik ul. Woźnej: **większą ilość cukierków, czekolad, kawy, herbaty oraz różnych towarów kolonialnych.** nw 9 068 Dawid, kom. sąd. Poznań, Śniadeckich 26.

W pierwszą bolesną rocznicę zgonu mojej drogiej żony, ś. p.

z **Jakubowiczów**

Stanisławy Wróblewiczowej

I voto **Andrzejewskiej**

odprawi się w środę, dnia 16. b. m., o godz. 8-mej w kościele Najśw. Marji Panny

msza św. żałobna

o czym zawiadomiam

zw 13 802

mąż.



NIEBYWAŁA OKAZJA!

Dwa nowe, opatentowane wynalazki do nabycia: jeden do budowy, drugi mójlonowy, niebawem środek dezynfekcyjny, trwały i zapobiegający przeciwko potu, i czyszczenia wszelkich przedmiotów. Oferty Kurjer Pozn. zw 13807

50.000 zł

pożyczki na I hipotekę realności położonej w powiatowym mieście wartości 150.000 zł, poszukuje się zaraz Łaskawe zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Pozn. pod zw 13 792

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, l, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1311 i t. d. = 1 słowo. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

Oferty wydajemy tylko za przedłożeniem dowodu

Zdarzają się liczne wypadki, że inserenci zgłaszają się do ekspedycji naszej po odbiór ofert bez dowodu upoważniającego do ich podejmowania. Oświadczamy wobec tego, że w interesie słuchych inserentów oraz dla zasady sztyfowanych ogłoszeń, wydajemy oferty oraz udzielamy o nich tyczących informacji tylko za przedłożeniem otrzymanego przy nadaniu ogłoszenia dowodu, upoważniającego do podejmowania ofert.

Przestrzegamy przed zagubieniem tego dowodu, gdyż reklamacyj nie uwzględniamy.

Administracja

Młynek

do zapędu mechanicznego, mienie kości, farby, szkło etc. sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 38 104

Parcele

budowlane „Promienko” miejscowość letniskowa 400-600 morg. Franciszka Ziembka, per Biskupice. zdw 38 109

Dom

z piekarnią, piec patentowy w powiatowym mieście na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 38 094

Skład

towarów krótkich sprzedam. Adres wskazuje Kurjer Poznański zdw 37 782

Zakład fryzjerski

sprzedam. Adres pod Kurjer Poznański zdw 38 217

Maszynę

szwską tanią sprzedam. Sinesarska 3. skład obuwia. zdw 38 265

Maszynę

do szycia nowa sprzedam tani. Szkolna 3. m. 21. zdw 38 170

30

morg pszennej, budynki maszynowe 2 500 gotówka. Ozanerle, ul. Pamiątkowa 12. zdw 38 352

33

morg pszennej owocowej, budynki maszynowe 6 000, wpłaty 2 500. Ozanerle, Pamiątkowa 12. zdw 38 351

Radjo

sprzedam zaraz. Adres wskazuje Kurjer Poznański zdw 38 340

Singera

maszynę do szycia wpuszczaną korzystnie sprzedam. Grunwaldzka 20 a, mieszkanie 6. zdw 38 367

Skład

z urządzeniem sprzedam. Marz. Focha 65. zdw 38 375

Maszynę

damską krawiecką sprzedam. Zielono 5, mieszkanie L. zdw 38 320

Gramofon

szafkowy, nowy rower tani sprzedam. Słowackiego 48, m. 6. jw 2 737 8

Jaja

marcowe wylegowe najlepsze — gdy drobiu dodaje prawdziwej Centralny Michałowski. zdp 38 064

Kanapa

gobelinowa 25 zł. szycielka. — Śniadeckich 28 m. 6. zdw 38 238

Skład

kolonialny 2 pokoje kuchnia, z powodu wyjazdu sprzedam. Śniadeckich 1. zdw 38 270

Meble

przy dalszej niższej cenie poleca centralnie ogłaszanych magazynów „Dom Mebli” Woźna 12. zdw 38 224 6

Sprzedam

komodę, debową, urządzenie fryzjerskie. Adres Kurjer Poznański zdw 38 143

Sypialnie

sprzedaje najkorzystniej Stolarnia — Rybaki 15 — nw 8857 8



Tylko

14 dni. Ponoczozy, krawiecki, skarpetki krawaty, detaliznie Ceny hurtowe „Atlantic”. Wrocławska 15 l. p. tr. Weimane ponoczozy + skarpetki 15 procent rabatu. dw 2991 2

Becker, Petersburg

fortepian okazynie tani sprzedam. Oferty „Par”, pod nr. 11.2. Pw 11 544-11.2

Kłubowy

garnitur, elegancki, jak nowy. sprzedam 180. Wrocławska 19, mieszkanie 5. zdw 38 250

Wóz

handlarski na resorach i parę szorów wyjazdowych sprzedam. Stawna 6. zdw 38 293

Putra

najlepsze karakuly, prawie nowe, średnia figura, oraz futro męskie, czarne poszycie, kołnierz wydra, średnia figura, sprzedam bardzo korzystnie. Oferty „Par” pod 54.121. Pw 11 543-54.121

Maszyna

Singera wpuszczana, nowa, — Szewska 19, m. 5 2-4 — rw 4889

Garnitur 7,50

Serwis 8,50

Obiadowy 59,—

Kompletne wyprawy

sprzedaje tani tylko Hurtownia Porcelany, Wroniecka 24, pod wórze Tamże szklanki i kieliszki szlifowane zupełnie tani. zdw 38 337

Holenderską

wagę do zboża nową i wagę decymalną na 100 kg nową sprzedam. Sienkiew 3, m. 2. zdw 38 349



Kto chce

modny, tani, elegancki kapelek, ten udaje się do firmy A. Pietrzyk 3. Pw 11 543-9.24

Kilimy

artystyczne. — Wierzbiccie 13, parter. zdw 38 372

Bliurka

fotel, resaly do akt, stojaki do garderoby odda okazynie Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3 telefon 2442. Pw 11 549-11.9

60 morg

prywatne, w tem 18 1/2, pierwszej klasy, zabudowanie maszynowe, inwentarz nadkompletne, — cena 23 000, wpłaty 15 000, lub zamienie na większe i dopłata. Zgłoszenia Waly Królowej Jadwigi 2, mieszkanie 2, zdw 38 221

B. M. W. limuzyna

mała, prawie nowa 3-4 osoby, korzystnie na sprzedaż. Informacyj udzieli Auto-Lot, Dąbrowskiego 83/85 zdw 38 310

Jadalnię

bogato rzeźbiona bardzo tani. — Stolarnia Bukowska 9. zdw 38 323

Lisów

wybor. Wierzbiccie 13 — 3. zdw 38 368

Pianino

„Sommerfelda” jak nowe, korzystnie odda Poznański Dom Komisowy Dominikańska 3, tel. 2442. Pw 11 550-11.8

5 KUPNA

Fotel na kółkach

dla chorego dobrym stanie kupię. Oferty Solacz Ślaska 1. zdw 37 213

Kupię

wille nowa w Poznaniu Gnieźnie. Gotówka 18 tysięcy Pośrednictwo wyklucone. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 37 340

Expresso

aparat do kawy używany w dobrym stanie kupię korzystnie. — Zgłoszenia z ceną Kurjer Pozn. zdw 37 674

Jadalnię

kupię. Oferty z ceną do Oredow. nika Wielkopolskiego zdw 36 905

Fotograficzny

aparat kupię. Oferty opisem do Kurjera Poznańskiego zdw 38 061

Poszukuję

kupna i dzierżaw wszelkiego rodzaju mniejszych i większych majątków. Małek, Bydgoszcz Gdańska 46 telefon 1183 zdw 38 060

Piecyc

westfalski używany. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 099

Dom

we wlosce kupię wpłace 400-600 Agenci wyklucone. Stanisław Nowak Wioska now. Wolsztyn. zdw 24 559

Kupię

nowa kamienice lub nowa czynszowa wille z wpłata 40 tysięcy złotych Wzrzucające oferty Kurjer Poznański zdw 38 124

Motor

elektryczny 1/2 na prąd zmienny. Burdajewicz, Szamarzewskiego 15 mieszkanie 5. zdw 38 133

Kupuje

używane meble oraz sprzedaje. Piekary 5, skład komisowy. zdw 37 420

Konwle

od mleka, używane kupię. Witkowski. Wodna 24. zdw 38 237

Kupię dywan

3x4 m., ręcznie wiazany krajowy lub zagraniczny wyrób. Zgłoszenia agencja Kurjera Poznańskiego, Gaienna 46. zdw 9 274

Radjo

aparat 3-4 lamp, zasilany z sieci prąd zmienny, 220 wolt z gniazdkami do adaptera kupię. Oferty z ceną Kurjer Poznański zdw 38 222

Parcele

600-800 m² pod wille — Jezycze — Sołecz — Łazarz, blisko tramwaju, kanalizacja, ziemia ogrodowa. Dokładne położenie, cena — konieczne. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 246

Kupię

skład kolonialny. Oferty, ceną Kurjer Poznański zdw 38 254

Resztówkę

dzierżawę lub kupi Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 38 377

Kinematograficzny

aparat na waska taśmę kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdw 38 318

Poszukujemy

majątku ziemskiego ca. 1000 morg, niedaleko miasta przy szosie lub koleji na cele specjalne. Poznań, Jasna 16 mieszkanie L. zdw 38 090

6 KAMIENICE

Kamienice

Poznanu dochód 22 000, ceną 145 000 wpłata 60 000, sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdw 38 129

Willa

nowa, przy tramwaju — 60 000, wpłaty 30 000. reszta amortyzacja — Małecka, Poznań Rybaki 20 a. zdw 38 196

Wybor

kamienice willi poleca także poszukuje pośrednictwo „Krakus”, Poznań, Pocztowa 30 telefon 58-66 zdw 36 544 3

Domek

maszynowy 2 morgi ogrodu przy Poznanu, wpłaty 8 000, sprzedam Baumgartner, Plac Świeżyński 2 a. zdw 38 369

Kamienice

komfortowa z składami sprzedam (Cena 120 000, wpłaty 70 000) dochód 14 500. Maciejewski ulica Dąbrowskiego 88. Telefon 62 66. zdw 38 389

Kamienice

maszyną śródmieściu dochód 12 tysięcy za 90 000 wpłaty 45 000, reszta korzystne hipoteki sprzedam Baumgartner plac Świeżyński 2 a zdw 38 366

Wille

6 pokojowa komfort okolica Ursulanek 37 000 7 pokojowa Puszczykowo 23 000 wpłaty 12 000, sprzedam Popielecki Piekary 18. L. zdw 38 364

Kamienice

centrum składy dochód 10 000, sprzedam 30 000, wpłaty 40 000, Ozarnecki św. Marcin 82 II. zdw 38 359

1 SPRZEDAŻE

Nie kupuj mebli

szaniem zwiędzsz Centrale mebli Swarzedz gdzie tam najniższe ceny. Pw 11 260-1-45.68.70

Sprzedam

elegancki nowy dwupiętrowy hotel na Rable (Dalmacja) 22 pokoi lub wydzierżawie na 4-5 lat, dobre warunki, duży zysk. Łaska. we oferty Kurjer Poznański zdw 37 860

Pierwsza elektromotorywa Fabryka wyrobów wędliniarskich

Jana Lezonia w Jaskle poleca wędzone szynki, kiełbasy, siekane, debowickie, znane z dobroci. — Jakoteż różne wędliny w sakres ten wchodzące po cenach przystępnych. zdw 37 859

Korzystnie

meble stare, Dąbrowskiego 14/16 m. 14. zdw 37 942

Parcele

od 50 groszy za mkw., kredyt budowlany 6%, Kościński, Czartoria 1. Pw 11 268-2.82

Zamienie

asmochód-limuzyna marki „Chrysler”, rok 1928 w dobrym stanie, za nowy typ 8-cio cylindrowy za dopłatą. — Oferty pisemnie „Par”, pod nr. 10 112. Pw 11 508-10.112

Motocykl

marki „Rudge-Whitworth” i „James” super sport korzystnie — sprzedam. Adres wskazuje Kurjer Poznański zdw 37 019

PIENIADZ

5 000 złotych

oddaje za pożyczkę 1 000 złotych za przeciętne sześciu miesięcy. Ładne i spieszne oferty uprasza Florjan Chojnacki. Szamotyły, Jastrzęwska 4. zdw 37 339

2 000 zł

krótkoterminowej pożyczki. Wysoki procent. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 066

Udzielam

pożyczki 90% od kursu giełdowego pod zastaw na Państw. Papier wartościowe i wszelkie Papiery Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego po bankowym procent. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 048

Poszukuje

1 000 zł i hipotekę dam 15%. Adres Kurjer Poznański Stary Rynek 4855

Dolarówki

kupie. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 125

15 — 35 000

I. hipotekę kamienicy poszukuje. Wysoki procent zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 225

Wspólnika

gotówka 1/2 do 3 000 do cukierki kawiarni. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 221

Poszukuje

40-40 000 złotych na I. hipotekę kamienicy. Poznań. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 335

3 — 4 tysięcy

pożyczki poszukuje za procent 2 pokoje kuchnia ogród. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 370

8 DO WYNAJĘCIA

W willi

komfortowe mieszkanie z ogrodem 3 pokoje z przynależnościami. Zaraz wynajmie. Informacje: Skarbowska 8. m. 4. zdw 37 757

Mieszkanie

3 pokojowe oraz większe ubikacje na klinice pensjonat szkole etc. w centrum Poznania do wynajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdw 37 871

Dwupokojowe

kuchnia Łazarz czynsz miesięczny czteropokojowe komfort. — czynsz 75 obicie mebli 1 000 — spiesznie wynajmie Pawilon" Marszałka Focha 15. zdw 37 896

Pokój

próżny od gospodarza. Spokojna 18. zdw 38 020

8 pokojowy dworek

na wsi nad szosą 2 km od stacji blisko Poznania, z ogrodem i możliwością trzymania drobnego inwentarza od 1 kwietnia do wydzierżawienia. Cena 90 zł miesięcznie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 37 219

Mieszkanie

2 pokoje i kuchnia z urządzeniem z powodu wyjazdu zaraz na sprzedaż — Zgłoszenia Poznań. Główna ul. Szeroka 4 a w składzie kolonialnym. zdw 38 079

5 pokojowe

nowoczesne. Śródmieście. gospodarza wprost kwietnia wolne. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 38 185

Mieszkanie

jednoosobowe. wygodny bezdzierżawny gospodarz. Aleja Szefarżowska 13. zdw 38 224

Trzypokojowe

balcon bez łazienki przy Rynku Jeżyckim III piętro. 70 — miesięcznie rok zgóry 500 zwrot kosztów oddam zaraz. Hinz. Połańska 46/49. mieszkanie 8. zdw 38 220

Próżny

ładny centrum wynajmie. Adres Kurjer Poznański zdw 38 139

Pokój

kuchnia meblami. Adres Kurjer Poznański zdw 38 160

Czteropokojowe

natychmiast. Matejki 5. III. piętro. Wesołe mieszkanie 14. Wzajemne pertraktacje i poredka regulacja placenia miesięcznego czynszu. zdw 38 230

Trzypokojowe

dwupokojowe. Mroczkowski. — Kramarska 24. zdw 4886

Dwa

próżne pokoje ewentualnie kuchnia. zaraz. Adres Kurjer Poznański zdw 38 286

Trzy

ciężki pokój odda „Rex”. Stary Rynek 45. zdw 38 382

Próżny

pokój. Bluszczoła 4. zdw 38 373

2

pokoje próżne używalność kuchnia. zaraz. wolne inteligentnemu małżeństwu. Marsz. Focha 96. mieszkanie 17. Krukowski. zdw 38 371

Mieszkania

czteropokojowe komfort. mieszkanie. Czarnecki sw. Marcin 62 II. zdw 38 358

Dwupokojowe

kuchnia meblami dzierżawa 40. Jeżyce pokój kuchnia elektryczność roczny czynsz Piotra Wąrzyńska 32. mieszkanie 2. zdw 38 338

SZUKA MIESZK.

Poszukuje

2 pokoje kuchnia łazienka, elektryka. Pośrednicy wykluczeni. — Oferty Oredownik zdw 37 690

Mieszkania

2-4 pokojowe centrum czynsz rok zgóry Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdw 37 089

Dwu

lub trzypokojowe mieszkanie z łazienką poszukiwane na Łazarz lub Jeżycach wprost od gospodarza Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 37 370

5 — 6 pokojowego

mieszkania w śródmieściu wprost od gospodarza poszukuje natychmiast lekarz. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 054

Małżeństwo

poszukuje pokoju z kuchnią wprost od gospodarza. Dzielnica Ciołketa. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 093

4 — 5

pokojowego mieszkania słonecznego poszukuje zaraz Oferty Kurjer Poznański zdw 38 108

2 — 3

pokój z kuchnią. wygodami. na Łazarzu lub Jeżycach od gospodarza poszukuje oficer zawodowy. bezdzierżawny. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 190

Poszukuje

pokoju z kuchnią bliżej centrum Oferty Kurjer Poznański zdw 38 345

Pokoju kuchnią

wprost od gospodarza. Warunki Kurjer Poznański zdw 38 229

Jednospokojowego

mieszkania poszukuje wprost od gospodarza. Plotkowiak Poznańska 33. skład. zdw 38 381

Emeryt

poszukuje 3 pokojowego mieszkania zaraz od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 380

11 POKOJÓW UMEBL.

Pokój

Polna 13 I. lewo. zdw 37 183

Pokój

Szwajcarska 13 mieszkanie 5. zdw 37 157

Pokój

dla 2 panów z dobrem utrzymaniem po 80 zł. Nowy Rynek 14. m. 1. zdw 37 777

Pokój

Długa 4. m. 10. Pp 11 513-10.121

Dworek

Focha 27. mieszkanie 12. zdw 38 076

Pokój

umeblowany czysty. Półwiejska 33 mieszkanie 6. zdw 38 072

Ratajczaka

28. mieszkanie 11. czysty. miły. dobrem utrzymaniem zdw 38 063

Pokój

używalność kuchni. bez. Reya 1. I. piętro. zdw 38 050

Umeblowany

pokój światło elektryczne z urządzeniem gazu najchłodniej urzędnikowi tania. Kraszewskiego 3. mieszkanie 7. zdw 38 101

Dwuosobowy

dla panienek. Działyńskich 1. mieszkanie 14. wysoki parter. zdw 38 100

Pokój

utrzymaniem lub bez telefon. Łazarz. Chelmońskiego 21. mieszkanie 3. zdw 38 087

Pokoik

tania. Wrocławska 33. mieszkanie 32. zdw 38 105

Dwuosobowy

niekrepujący. — Śniadeckich 17. mieszkanie 11. zdw 38 110

Dwuosobowy

Ogrodowa 2. mieszkanie 9. zdw 38 114

Pokój

Śniadeckich 24. m. 2. zdw 38 127

Niekrepujący

2 panom (paniom). Długa 6. mieszkanie 5. zdw 38 128

Pokój

wolny. Matejki 57. mieszkanie 6. zdw 37 508

Skromny

pokój. Stroma 7. m. 5. zdw 38 130

Komfortowy

pokój. centralne. dobre utrzymanie tania. Skłodowa 4. III. zdw 38 152

Frontowy

umeblowany elektryczność. — Woźna 17/18. I. m. 6. zdw 38 164

Dwuosobowy

Romana Szymańskiego 7. I. zdw 38 153

Słoneczny

wygodnie umeblowany. czysty. spokojny niekrepujący — elektryczność. Mickiewicza 29. parter. lewo. zdw 38 157

Słoneczny

Żupańskiego 2 a I. piętro. lewo. zdw 38 162

Niekrepujący

Mostowa 30. parter. prawo. zdw 38 163

Śródmieście

słoneczny czysty. wygodny solidnemu kulturalny dom. Sw. Marcin 57. m. 9. zdw 38 108

Centrum

Rzeczypospolitej 2. Chudzińska. zdw 38 200

Elegancki

pokój. Krasieńskiego 18. parter. lewo. przy Jasnej. zdw 38 207

Pokój

Plac Nowomiejski 10 b. m. 5. zdw 38 205

Pokój

elegancki. — Cieszkowskiego 8. m. 9. zdw 38 204

Pokój

1-2 osoby wolny. Kopernika 5. mieszkanie 9. zdw 38 202

Pokój

2 panom lub małżeństwu. Strumykowa 6. m. 11. zdw 38 198

Pokój

dobrze umeblowany. utrzymaniem elektrycznością. dla 1 lub 2 osób do wynajęcia. Sw. Marcin 66/67. m. 10. zdw 38 196

Słoneczny

Kraszewskiego 11. III. lewo. zdw 38 194

Pokój

frontowy. Piekary 4. m. 1. zdw 38 193

Panom

Kanałowa 6 m. 13. zdw 38 191

Pokój

umeblowany — klauzury — piekarnego. Gwarna 8. III. zdw 38 189

Pokój

jednej. dwóm osobom wynajmie. Mielżyńskiego 1. m. 12. zdw 38 188

Pokój

Zygmunta S. m. 10. zdw 38 184

Pokój

Strzelecka 32 m. 6. zdw 38 183

Dwuosobowy

zaz. Świętego Józefa 6. m. 10. zdw 38 182

Dwuosobowy

elektryczność. Woźna 14 b. m. 16. zdw 38 181

Pokój

umeblowany zaraz. Fr. Ratajczaka 11 a. 7. wejście m. 108. zdw 38 180

Pokój

Jasna 1. II. lewo. wynajmie. zdw 38 178

Małżeństwu

Przybylska. Traugutta 32. zdw 38 177

Pokój

dobrze umeblowany. Ogrodowa 19. parter m. 2. zdw 38 173

Przyjmę

wolny pokój tania. — Klasztorna 4. mieszkanie 7. zdw 38 227

Pokój

umeblowany. dwuosobowy. elektryczność. Wrocławska 30 m. 21. zdw 38 228

Gieny

pokój wynajmie elektryczność. — Maniewska Śniadeckich 20. I. piętro. zdw 38 134

Śniadeckich

29. mieszkanie 3. zdw 38 135

Pokoik

ogrzewany. Śniadeckich 16. mieszkanie 3. zdw 38 136

Pokój

wynajmie. Ul. Sw. Józefa 3. parter. prawo. zdw 38 137

Pokoik

Matejki 6. mieszkanie 12. zdw 38 138

Pokój

słoneczny dobrze umeblowany do wynajęcia. Chwaliszewo 70. I. mieszkanie 3. zdw 38 140

Frontowy

dwuosobowy. Podgórna 13. mieszkanie 9. zdw 38 142

Frontowy

zaz. Rybaki 30. II. prawo. zdw 38 144

Tani

pokoik. Grunwaldzka 11. mieszkanie 6. zdw 38 219

Pokój

dla dwóch z utrzymaniem lub bez Długa 8. mieszkanie 9. parter. zdw 38 216

Frontowy

elektryczność. Piekary 9. mieszkanie 2. zdw 38 215

Pokoik

elektryczność. Woźna 14 b. mieszkanie 19. zdw 38 211

Tanio

wspólny panom. Kozia 18. III. zdw 38 175

Pokój

spokojnej osobie elektryczność. Spokojna 25 a mieszkanie 5. zdw 38 319

Pokój

dwóm panom. panom. Łakowa 19. mieszkanie 6. zdw 38 327

Pokój

frontowy dla 2 panów od 15 zł. wolny. wejście z klauzury schodowej. Przemysłowa 34. m. 5. zdw 37 950

Balkonowy

elegancki. elektryczność. Wielkie Garbary 44. mieszkanie 7. zdw 37 840

Pokój

2 panom. Kanałowa 4. II. zdw 38 234

Biuro

wspólne z telefonem wydzierżawie Sw. Marcin 14. m. 9. zdw 38 233

Panu

Półwiejska 33. II. lewo. zdw 38 231

Dwa

frontowe. Focha 49. m. 3. zdw 38 240

Pokój

umeblowany własna pościel. wolny. Ogrodowa 4 m. 5. zdw 38 241

Jednej

lub dwóm osobom zaraz. — Sw. Marcin 14. m. 9. zdw 38 244

Pokój

frontowy. osobny zaraz panu. — Wroniecka 16. II. lewo. zdw 38 251

Słoneczny

bez pościeli. Zielona 3 m. 5. zdw 38 253

Wygodny

jedno — dwuosobowy niekrepujący. solidnym. — Kopernika 6. mieszkanie 11. zdw 38 252

Pokój

osobne wejście. Sw. Marcin 62. m. 6. zdw 38 258

Pokój

tania. Długa 3 m. 30. zdw 38 264

Małżeństwu

lub panu. Wielkie Garbary 18. m. 13. zdw 38 269

Pokój

wynajmie. Górna Wilda 42. mieszkanie 11. zdw 38 356

Pokój

1-2 osoby. niekrepujący słoneczny tania. Kanałowa 7. II. prawo. zdw 38 355

Sympatyczny

jasny. niedrogi pokój w spokojnym państwie przy ul. Mostowej nr 37. mieszkanie 8 od 15 zł. do wynajęcia. zdw 37 372

Centrum

czysty. sobne wejście zaraz. Kozia 25. mieszkanie 3 front. zdw 38 267

Doktorat
i całkowite studia akademickie we wszystkich dziedzinach wiedzy. Po ukończeniu studiów dyplom uniwersytecki — International Academic Office. Boite postale Nr 524 Bruxelles (Centre) Belgja dw 2975

Poszukuje
nauczycielki która udzieliaby lekcji gramatyki polskiej u siebie w domu wieczorami. Oferty z podaniem wynagrodzenia miesięcznego Kurjer Poznański zdw 38 128

Studentka
wzięła korepetycji do 5 klas w m. nazajutrz w godzinach wieczornych. Wynagrodzenie skromne. Oferty Oredownik zdw 35 687

Wyuczamy
stenografię, pisanie maszyna — księgowości, tanio. Wyuczonych polecamy starzy się posady Postep pl Sanieżyński 2 a. zdw 37 540/1

25 MUZYKA
Darmo
katalog płyt gramofonowych wysyłamy po nadaniu znaczka pocztowego. Ostatnie nowości. Ceny niskie — „Polska Płyta” Warszawa, Marszałkowska 104. np 9 268

Kursy
zry fortepianowej, teorii. Niezależnym ul. Wodna 8 Maria Szczerbińska. zdw 38 008

26 ROZRYWKA
Mily
pobyt w Morskiem Oku. Młynska 3. Koncert. zdw 37 264

Kino „Orzeł”
św. Marcina 18. „Szajka Wykolejenców” Jack Holt, Zakochoany Nieboszyk, Raymond Griffith. zdw 38 213

Mily pobyt
„Paryżanka” Półwiejska 30 — Koncert artystyczny. zdw 38 275

Kino „Corso”
Umarły czy zaginiony. zdw 38 271

27 SZUKAJA PRACY
Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Kuchmistrz
biegły w swym zawodzie przyjmie posadę każdego czasu w majątku kasynie oficerskim lub hotelu za mniejszym wynagrodzeniem miejscowość obojetna. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 37 316

Inteligentna
osoba, znająca szycie, robotki ręczne z kursom gospodarstwa domowego praktyka ochraniarską w Zakładzie Sióstr Kochających dzieci poszukuje odpowiedniego stanowiska jako wychowawczyni i wyreczytelca pani domu. Chlubne świadectwa. Wymagania skromne. Oferty Kurjer Poznański zdw 37 045

Kucharz
krosowiak kawaler długoletnia praktyka w pierwszorzędnych restauracjach poszukuje posady w restauracji majątku. Wymagania skromne. Miejscowość obojetna. Oferty Kurjer Poznański zdw 37 539

Nauczycielka
z prawem nauczania) przyjmie posadę do dzieci lub towarzyszy — sekretarki u pani. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 37 477

Pokojowa
poszukuje posady zaraz zma obsługi. Wzanie prasowaniem sztywnej bielizny i szycie. Miejscowość obojetna. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 208

DZISIAJ W KINIE
Apollo: „Złoto”.
Aurora: „Widmo Luwru i Klejnoty Cesarzowej”.
Corso: „Umarły czy zaginiony”.
Colosseum: „Feralna Trzynastka”.
Metropolis: „Romanse cygańskie”.
Muza: „Tajemnica chińskich dokumentów”.
Nowości: „Chrystus”.
Odeon: „Hrabina Paryża”.
Orzeł: „Szajka Wykolejenców i Zakochoany Nieboszyk”.
Renaissance: „Postrach salonów”.
Roxcy: „Złodziej z Wenecji”.
Słońce: „Burza nad Zakopanem”.
Sfinks: „Gehenna Miłości” (Orlow).
Tezza: „Trujące usta”.
Wilsona: „Noc w Pustyniach”.

Keiner
dzielny w swym zawodzie szuka posady zaraz lub później. Gwarancja może złożyć Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 38 402

Posługaczka
młoda, uczciwa, z dobrymi świadectwami szuka miejsca zaraz. Oferty Kurjer Pozn zdw 38 333

Gospodyni
samodzielną poszukuje posady w hotelu-restauracji lub jako wyreczytelca. Oferty Kurjer Pozn zdw 37 857

Gospodyni kucharka
poszukuje posady Oferty Kurjer Poznański zdw 38 116

Ogrodnik rymarz
kawaler kilkoletnia praktyka poszukuje stałej posady Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 38 053

Osoba
lepszej rodziny zaufana sumienna przyjmie posadę stałą od 15. lub później. Zajmie się całkowicie gospodarstwem domowym i dziećmi świadectwa bardzo dobre. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 002

Wdowa
w średnim wieku przyjmie posadę do prac domowych za utrzymanie. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 084

Pracznia
bielizna, firany, przyjmuje, wykonanie akuratnie. Tanie. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 210

Fryzjerka
manikurzystka poszukuje posady miejscowość obojetna. Zgłoszenia Helena Nowaczykówna K. Kasan Plac Wolności nr 3 zdw 28 507

Wlejska
uczciwa, czysta, gotowaniem poszukuje posady najchętniej do jednej lub dwóch osób. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 206

Posługaczka
młodsza, dobrymi świadectwami szuka jakiegokolwiek posady zaraz lub 1. 4. Oferty Kurjer Pozn zdw 38 186

Dziewczyna
gotowaniem, praniem, dobrym świadectwami, 2 osoby zaraz. — Szwańcarska 22. m. 18. zdw 38 179

Dziewczyna
starsza do wszelkich prac domowych poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 226

Panna
uczciwa, z prowincji, trzymiesięcznym kursem gotowania, poszukuje posady zaraz lub 1. 4. — Oferty Kurjer Pozn zdw 38 223

Dziewczyna
z własną pościelą poszukuje posady do wszelkich prac domowych do restauracji lub prywatnie. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 214

Służąca
z gotowaniem do wszystkiego szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 080

Uczeń
rzeźnicki z prowincji szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 118

Pielegniarz
masażysta poszukuje posady. — Oferty Kurjer Pozn zdw 38 115

Posługaczka
poszukuje posady Oferty Kurjer Poznański zdw 38 117

Posługaczka
poszukuje posady lub sprzątaną biura. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 118

Posługi
poszukuje, Oferty Kurjer Poznański zdw 38 123

Shukam
posługi do południa za spanie. Oferty Kurjer Pozn zdw 38 132

Młodsza
dziewczyna poszukuje posady do dzieci z szyciem. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 103

Dziewczyna
z prowincji uczciwa, czysta, chętna, poszukuje posady od 15. Oferty Kurjer Pozn zdw 38 160

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Pozn zdw 38 161

Mężatka
szuka jakiegokolwiek posady od zaraz. Oferty do Kurjera Pozn zdw 38 167

Shukam
gotowania poza dom. Zgłoszenia Kurjer Pozn zdw 37 540

Gospośnia
poszukuje posady możliwie u samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 257

Panienska
poszukuje posady do ręcznego haftu lub pracy domowej. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 294

Poszukuje
prania, sprzątaną czysta, pracownia. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 242

Poszukuje
prania, posługi do południa lub po południu. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 245

Dziewczyna
chętna przedk poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 249

200 zł
kauceji dam za posadę pomocnika składzie kolonialnym hurtowni, restauracji keinera lub inna. — Oferty Kurjer Pozn zdw 38 353

Oscba
zaufana z lepszej rodziny znająca kupiectwo księgowość pisze na maszynie szuka posady biurowej kasjerki ekspedientki za mniejszym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 385

Uczciwa
dziewczyna przyjmie posadę do dzieci lub wszelkich prac. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 282

Ogrodnik
kawaler dzielny w swym zawodzie 10 lat praktyki dobry hodowca na dochód poszukuje posady zaraz lub później w willi, fabryce lub w majątku. Oferty proszę Kurjer Pozn. jw 2 743

Ruynowawa
bufetowa znająca również przyrządzanie zimnego bufetu poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 38 384

Dziewczyna
do wszystkiego bez spania poszukuje posady na cały dzień lub posługi. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 315

Młoda
dziewczyna poszukuje posady. — Oferty Kurjer Pozn zdw 38 321

Pani
pragnie się wyuczyć marszanki. Oferty Kurjer Poznański zdw 37 324

Pokojowa
starsza prasowaniem sztywnej bielizny i obsługa poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 325

Sierota
uczciwa poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 326

Dziewczyna
z dobrymi świadectwami do wszystkiego z gotowaniem poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 330

Służąca
zaufana z dobrem świadectwami, do wszelkich prac domowych z gotowaniem, szuka posady od 15. 3. lub 1. 4. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 37 724

Wychowawczyni
nauczycielka, kochająca dzieci praktyka, poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 37 618

Korektorka
pisząca biegle na maszynie znająca języki francuski, angielski, niemiecki szuka odpowiedniej posady w redakcji lub u adwokata. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 37 599

Młoda
dziewczyna poszukuje miejsca zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdw 37 755

Posługaczka
sumienna pracownia, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 37 613

Ogrodnik
kawaler poszukuje posady w majątku lub w innym przedsiębiorstwie każdego czasu. Oferty Kurjer Poznański zdw 37 723

Ogrodnik
kawaler, kwaciarz, z kilkoletnią praktyką i poleceniami szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Pozn zdw 37 722

Służąca
z dobrymi świadectwami z gotowaniem poszukuje posady lub posługi. Oferty Kurjer Pozn zdw 37 718

Panna
poszukuje posady na pół dnia lub do dzieci. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 37 711

Biurowa
poszukuje posady w biurze lub składzie. Oferty Kurjer Poznański zdw 37 693

Sierota
szuka posady do dzieci lub wazystkiego 15 marca za 20 miesięcznie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 38 035

Gospodyni
kucharka z bardzo dobrymi świadectwami, z gotowaniem poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 37 397

Młodszy
emeryt policjant szuka jakiegokolwiek posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 37 940

Dziewczyna
starsza samodzielnie poszukuje posady do prowadzenia gospodarstwa domowego 15 lub 1. 4. — Oferty Kurjer Poznański zdw 37 947

Dziewczyna
uczciwa z gotowaniem poszukuje posady miejscowość obojetna. — Oferty Kurjer Poznański zdw 37 955

Gospośnia
poszukuje posady możliwie u samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdw 37 927

Bielizniarka
poszukuje posady na maszynę i damską bieliznę. Oferty Kurjer Poznański zdw 37 932

Służąca
uczciwa do wszystkiego z praniem poszukuje posady od 15. 3. — Oferty Kurjer Poznański zdw 38 012

Krawiec męski
z kilkoletnią praktyką na duże szuki, poszukuje posady Miejscowość obojetna. Pierwszorzędne świadectwa i referencje. Zgłoszenia pod „Krawiec” ekspozytura Kurjera Poznańskiego w Gdyni. nr 9 271

Piekarz
cukiernik młody z dobrą praktyką cukierniczą poszukuje pracy najchętniej jako cukiernik samodzielny. Zgłoszenia w agencji Kurjera Poznańskiego Gniezno 44 nr 9275

Samodzielną
gospośnia kucharka posiadająca bardzo dobre świadectwa poszukuje posady u księdza lub bezdzietnego państwa od 15 III lub 1. IV b r Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 37 387

Dyrektoryza
krawiecka poszukuje posady może wyjechać. Oferty Kurjer Poznański zdw 37 376

Krawcowa
mistrzynie poszukuje posady. Miejscowość obojetna. Oferty Kurjer Poznański zdw 37 375

Dziewczyna
porządna i uczciwa szuka posady od 1. 4. do wszystkiego. Oferty do Kurjera Pozn zdw 37 611

Młoda
dziewczyna z prowincji, początkująca szuka posady do dzieci lub pokojowej. Oferty Kurjer Pozn zdw 37 556

Pracznia
z dobrymi poleceniami szuka prania. Oferty Kurjer Poznański zdw 37 868

Bardzo
uczciwa dziewczyna poszukuje posady do dzieci. Zupańskiego 18a w podwórzu na prawo suterena. zdw 37 734

Biurowy
prosi o jakąkolwiek pracę za utrzymanie (chętnie na ws). Zgłoszenia Kurjer Pozn zdw 37 371

Dziewczyna
uczciwa pracownia z długoletnimi świadectwami poszukuje posady od 15. Zgłoszenia Kurjer Poznański jw 2724

Dziewczyna
uczciwa i czysta poszukuje posady lub służby od 15. 3. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 37 776

Propagandzistka
z praktyką poszukuje posady — Oferty Kurjer Poznański zdw 37 922

Sierota
szuka posady do wszystkiego, z czułością gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 37 806

Wychowawczyni
zdrowa, kochająca dzieci, język niemiecki, muzyka, duża praktyka. Oferty Kurjer Poznański zdw 37 921

Wlejska
starsza dziewczyna do lekkich prac i dzieci szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 37 920

28 WOLNE MIEJSCA

Panie
panowie z małą kauceją zarabia miesięcznie 300 więcej złotych, sprzedając znajomym. Poczynaj towary dla podróżujących. — Adres Kurjer Pozn zdw 37 072

Służąca
potrzebna z dobrem gotowaniem bez spania. Górna Wilda 31 — Śniadalnica zdw 38 369

Służąca
potrzebna natychmiast z szyciem do małej dziewczynki. Zgłoszenia godz 20—21 plac Wolności 3. mieszkanie 10. zdw 38 058

Wspólnka
do dużej piekarni maszynierka, wolne mieszkanie, śródmieście poszukuje gotówką. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 38 056

Ekspedjent
dzielny - brzoń konfekcyjnej potrzebny zaraz na zastępstwo. W. Frackowiak 27 Grudnia 20. zdw 37 596

Szofer
rutynowany dobry mechanik jednocześnie ogrodnik potrzebny. Piśmienne zgłoszenia z podaniem miejsca odbytej nauki wyszereżeniem dalszej praktyki, z podaniem wynagrodzenia do Kurjera Poznańskiego pod zdpw 38 102

Paniel
inteligentne wymowne, powyżej 24 znajdują odpowiednią pracę na bardzo dobrych warunkach. Dla uzdolnionych stanowiska. — Pomimo że w tych czasach wszystkie firmy upadają nasza w najlepsze się rozwija i świetnie prosperuje. Zgłoszenia przyjmuj z dokumentami w poniedziałek i wtorek od 9—12 i 3—5. Poznań Waly Jana III — 12. parte, lewo zdw 38 091

Potrzebna
panienka Wyucze i dam pracę, potrzeba 100 zł. — Kaczmarek, Grunwaldzka 31. zdw 38 171 2

Gospodyni
znająca wykwinną kuchnię potrzebna. Zgłoszenia z opisem świadectw przyjmujcie Majemostwo Uchorowo pow. Oborniki Pw 11 517-10.12?

Służąca
do wszystkiego z dobrem gotowaniem długoletnim świadectwami. Inż Bukowski, Piotra Waryżniaka 45 I. zdw 38 378

Włódarka
potrzebna natychmiast na 200 morg. gotówka 300 Czanerle ul. Pamiatkowa 12. zdw 38 350

Pomocnik
i pomocnicza do krawca damskiego potrzebna. Wronecka 5 — Bauman. rw 4890

Pokojowa
młodsza uczciwa może się zgłosić Hotel Royal, św. Marcina 38 zdw 38 329

Dziewczyna
rutynowana do obsługi gości zaraz. Sew. Mielżyńskiego 3. parter, front. zdw 38 328

Panienska
do prac domowych posyłek potrzebna. Fotoexpress Bukowska róg Przechyńcy. zdw 38 322

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem zaraz potrzebna. Gwarna 15. mieszkanie 8 zdw 38 316

Pracznia
potrzebna. Kraszewskiego 17. m. 15. zdw 38 314

Zaufana
religijna, nawskroś uczciwa. — najchętniej wiejska dziewczyna z samodzielnym gotowaniem — dobrze poleciona może się zgłosić 3 Maja 3a mieszkanie 23 od 4—5 zdw 38 308

Służąca
młodsza samodzielnie gotująca. Poczta 21. Duchowska. zdw 38 300

Pani
przyjmie sumienna osobę do wszystkiego z utrzymaniem praniem, dobrem szyciem. Poste restante 333 Szamocin Wielkop. zdw 38 074

Dziewczynę
posługaczka czysta uczciwa. Spojdowa ul. Niegolewskich 16. zdw 38 148

Ekspedjentka
brzoń kolonialno delikatesowej potrzebna kauceją. Adres Kurjer Poznański zdw 38 155

Panienska
do dziecka i robót domowych potrzebna zaraz. Staszewska Focha 121 zdw 38 166

Dziewczyna
(ze wsi) do prac domowych potrzebna w Poznaniu. Zgłoszenia piśmienne Kurjer Poznański zdw 38 165

Marszantka
z kauceją potrzebna do Gdyni. — Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 38 232

Sprzedawcy
na pokupny artykuł potrzebny. — Adres Kurjer Pozn zdw 38 239

Dziewczyna
do dzieci i lekkich prac domowych potrzebna zaraz. — Górna Wilda 94 m. 9 zdw 38 243

Osoba
do prowadzenia kaniiny z kauceją potrzebna. — Oferty Kurjer Poznański zdw 38 248

Służąca
do wszystkiego czysta, zaraz potrzebna. Weiman Kościelna 24. zdw 38 255

Służąca
do wszystkiego potrzebna. Ratajczaka 40 m. 10. zdw 38 256

Wspólniczki
składu towarów krótkich z rotówką 1000 poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 283

Fryzjerka
dzielna potrzebna. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 176

Dziewczyna
młodsza do wszystkiego. Zgłoszenia Górna Wilda 13. m. 16 zdw 38 200

Chłopiec
do posyłek potrzebny. Poznańska 27. mieszkanie 5. zdw 38 201

2 dziewczyny
pracowite i czyste zaraz potrzebne. Restauracja Sew. Mielżyńskiego 5 zdw 38 197

Dziewczyna
do wszystkiego zaraz. Poczta 14 mieszkanie 1. zdw 38 218

Dziewczyna
dobrem gotowaniem znajdzie posadę. Plac Nowomiejski 5. mieszkanie 5 zdw 38 212

Panienska
do dziecka i robót domowych potrzebna zaraz. Staszewska Focha 121 zdw 38 166

Dziewczyna
(ze wsi) do prac domowych potrzebna w Poznaniu. Zgłoszenia piśmienne Kurjer Poznański zdw 38 165

Marszantka
z kauceją potrzebna do Gdyni. — Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 38 232

Sprzedawcy
na pokupny artykuł potrzebny. — Adres Kurjer Pozn zdw 38 239

Dziewczyna
do dzieci i lekkich prac domowych potrzebna zaraz. — Górna Wilda 94 m. 9 zdw 38 243

Osoba
do prowadzenia kaniiny z kauceją potrzebna. — Oferty Kurjer Poznański zdw 38 248

Służąca
do wszystkiego czysta, zaraz potrzebna. Weiman Kościelna 24. zdw 38 255

Służąca
do wszystkiego potrzebna. Ratajczaka 40 m. 10. zdw 38 256

Wspólniczki
składu towarów krótkich z rotówką 1000 poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 283

Fryzjerka
dzielna potrzebna. Oferty Kurjer Poznański zdw 38 176

Dziewczyna
młodsza do wszystkiego. Zgłoszenia Górna Wilda 13. m. 16 zdw 38 200

Chłopiec
do posyłek potrzebny. Poznańska 27. mieszkanie 5. zdw 38 201

2 dziewczyny
pracowite i czyste zaraz potrzebne. Restauracja Sew. Mielżyńskiego 5 zdw 38 197

Dziewczyna
do wszystkiego zaraz. Poczta 14 mieszkanie 1. zdw 38 218

Dziewczyna
dobrem gotowaniem znajdzie posadę. Plac Nowomiejski 5. mieszkanie 5 zdw 38 212

Panienkę
o lepszego domu od lat 18 przyjmie w n. r. k. — Pietrzykowski, Wielka 8 zdw 37 579

Posługaczka
na popołudniu z noclegiem zaraz potrzebna. Par. Jackowskiego 19. mieszkanie 10 zdw 38 095